



Hej kolęda, kolęda

W grudniowe noce, w zimowe noce
Dzieciątko Boże z zimna dygoce.
Idzie przez pola pokryte szronem.
Wiatr Mu wydzwania piosnki znajome.

Hej kolęda, kolęda, hej kolędy to czas.
Kto ogrzeje rączkę,
kto schronienie Mu da?

Tyle tych domów i okien tyle,
może Go schronią choćby przez chwilę,
może przygarną do serca ludzie,
może nakarmią nim dalej pójdzie.

Świecek się jarzą w świerkach zielonych
i złote gwiazdy wieńczą korony,
bo zewsząd dzwoni kolęda święta,
lecz o Nim, o Nim, nikt nie pamięta.



Wszystkim
Członkom Spółdzielni
i Mieszkańcom Służewa nad Dolinką
życzymy
aby każda chwila Świąt Bożego Narodzenia
była magiczna i wyjątkowa,
a nadchodzący Nowy 2026 Rok niech obdarzy Was
wszelką pomyślnością, zdrowiem i szczęściem.
Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej „Służew nad Dolinką”
oraz redakcja Magazynu „Nad Dolinką”

Mija wyjątkowy jubileusz – 50-lecie powstania naszego Osiedla (budynki oddawano do użytkowania w latach 1974-1979). Czyli minęło pół wieku, w czasie którego tysiące mieszkańców tworzyło swoją codzienność, wychowywało dzieci, budowało więzi sąsiedzkie i wspólnie zmieniali przestrzeń, która stała się dla nas domem. To jednocześnie doskonała okazja, by przyrzeć się historii Służewa nad Dolinką, półwiecznym przemianom, a także roli, jaką pełni w życiu mieszkańców Warszawy. To również okazja, by spojrzeć nie tylko na historię zabudowy, ale przede wszystkim na ludzi, którzy tworzą jego niepowtarzalny charakter.

Tu bije serce naszej wspólnoty

ZŁOTY JUBILEUSZ 50 NASZEGO OSIEDLA

POCZĄTKI

Osiedle Służew nad Dolinką powstało w drugiej połowie lat 70. XX wieku, w okresie dynamicznego rozwoju urbanistycznego stolicy, a pierwsi mieszkańcy zaczęli się wprowadzać w czerwcu 1975 roku. Było jednym z pierwszych projektów mających na celu stworzenie nowoczesnych, funkcjonalnych przestrzeni mieszkalnych, dostosowanych do potrzeb rosnącej liczby mieszkańców Warszawy. Wprowadzały się tu głównie młode małżeństwa, które w wymarzonych mieszkaniach urządzały swoje pierwsze gniazdko, planując swoją przyszłość.

Architektura Osiedla zaskakiwała pierwszych mieszkańców funkcjonalnością i z czasem coraz bardziej zielonymi terenami wokół budynków, które od początku miały pełnić rolę miejsc rekreacji. Z akcentem na słowo miały, gdyż początki nam – starym mieszkańcom – kojarzą się przede wszystkim z wszechobecnym błotem. Żeby dojechać do pracy trzeba było pokonywać brudną, rozjeżdżoną kołami samochodów i wydeptaną maź błotną, a w czasie dłuższych okresów dobrej pogody rozkoszować się wszechobecnym kurzem. Ale byliśmy młodzi, sprawni i... daliśmy radę.

ciąg dalszy na stronie 10

Podzielniki kosztów ogrzewania przyniosły wymierne efekty! Polecamy przeczytanie artykułu na stronie 7

Szanowni Państwo,

mijający rok był dla nas rokiem pełnym wyzwań, ale również satysfakcjonujących osiągnięć. Chciałbym podzielić się z Państwem refleksją na temat najważniejszych wydarzeń i kierunków rozwoju naszej Spółdzielni na kolejne lata.

W tym roku zakończyliśmy pierwszy, pełny sezon rozliczeń z wykorzystaniem podzielników kosztów ciepła. Była to dla nas wszystkich lekcja świadomego oszczędzania. Wiele osób zastanawiało się, czy system rzeczywiście działa sprawiedliwie i czy ich wysiłki w racjonalnym korzystaniu z ciepła w mieszkaniach przyniosą wymierne korzyści finansowe. Końcowe efekty rozliczenia potwierdziły zasadność decyzji o montażu podzielników we wszystkich budynkach Osiedla. Mieszkańcy, którzy zamontowali podzielniki i świadomie regulowali zużycie ciepła w swoich mieszkaniach zaoszczędzili od kilkuset złotych do nawet kilku tysięcy! Zużycie energii cieplnej spadło w sposób widoczny – z 100 754 GJ w 2022 roku do 77 702 GJ w 2024 roku. Muszę jednak uczciwie przestrzec, że tak znaczące nadpłaty finansowe raczej nie powtórzą się w kolejnym sezonie. Przez ostatnich kilka lat korzystaliśmy bowiem z rządowego wsparcia (tzw. tarczy), które utrzymywało ceny za energię ciepłą na stałym poziomie. Od połowy 2025 roku ta ochrona wygaśnie, a stawki za ciepło wzrosną o niemal jedną piątą. Mimo to, nasza Spółdzielnia nie zdecydowała się na podniesienie miesięcznych zaliczek dla mieszkańców – znacząca redukcja faktycznego poboru ciepła pozwoliła nam utrzymać dotychczasowe opłaty. Apelujemy jednak o kontynuowanie oszczędnego podejścia do ogrzewania, by uniknąć nieprzyjemnych niespodzianek podczas przyszłorocznych rozliczeń.

Przed nami kolejne wyzwania. Budynki Osiedla mają już w większości 50 lat i wymagają nadal dużych remontów. Także infrastruktura osiedlowa wymaga stałej troski i znaczących nakładów finansowych. Szacunki pokazują, że tylko te najpilniejsze remonty i modernizacje kosztować nas będą ponad sto milionów złotych. To nie są wydatki, których można uniknąć, gdyż chodzi o bardzo ważne prace: wymianę instalacji wodnych i centralnego ogrzewania, remonty części elewacji, naprawę balkonów lub wymianę instalacji elektrycznych. Szczególnie pilną potrzebą jest wymiana instalacji sanitarnych wykonanych w technologii NIBCO, w szczególności instalacji centralnego ogrzewania. Wpłaty mieszkańców na fundusz remontowy wynoszące obecnie 5 151 835 zł rocznie (przy stawce 1,50 zł/m²) stanowią niewielki procent potrzebnych środków. Dlatego też finanse na remonty musimy pozyskiwać z innych źródeł. W latach 2007-2024 zrealizowaliśmy prace remontowe za blisko 197 milionów złotych, z czego znaczną część – 133 miliony złotych – sfinansowaliśmy właśnie dzięki aktywności gospodarczej Spółdzielni, a przede wszystkim z inwestycji.

W bieżącym roku skorzystaliśmy z programu Premii Remontowej oferowanego przez Bank Gospodarstwa Krajowego, który pozwolił nam uzyskać zwrot jednej czwartej wydatków na gruntowne modernizacje trzech budynków: Mozarta 2, Mozarta 6 i Noskowskiego 12. To ogromna pomoc – ponad 3,4 miliona złotych dofinansowania dla prac wartych prawie 13,7 miliona złotych. Obecnie przygotowujemy audyty remontowe dla kolejnych budynków, które będą podstawą do złożenia wniosków o dofinansowanie w przyszłym roku.

Wobec moliwości pozyskania z zewnątrz części środków finansowych na remonty, musimy również posiadać środki własne. Dlatego właśnie tak kluczowe jest dla nas prowadzenie działalności inwestycyjnej. Dzięki uchwaleniu w 2024 roku miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Służew nad Dolinką – cz. I, zyskaliśmy możliwość realizacji kilku przedsięwzięć budowlanych na terenie Osiedla. Ich podstawowym celem jest zwiększenie liczby miejsc parkingowych na Osiedlu oraz zasilenie funduszu re-

montowego z osiągniętych zysków. Obecnie kończymy inwestycję przy ul. Wałbrzyskiej 21, a wśród planowanych inwestycji znajdują się między innymi: parking wielopoziomowy z usługami między ul. Puławską a Bacha, budynek w miejscu hydroforni przy ul. Bacha 26/26B, inwestycja w narożniku al. Harcerzy Rzeczypospolitej i ul. Wałbrzyskiej oraz plany realizacji w miejscu istniejących parkingów przy ul. Sonaty i Batuty, a także w miejscu ostatniego pawilonu handlowego przy ul. Batuty 5. Każda z tych inwestycji została starannie zaplanowana z uwzględnieniem potrzeb mieszkańców i charakteru Osiedla.

Co równie istotne, każda nowa inwestycja to również okazja do unowocześnienia otaczającej infrastruktury: chodników, oświetlenia ulicznego, organizacji ruchu czy miejsc parkingowych. Modernizacja tych elementów podnosi standard życia wszystkich mieszkańców i długofalowo obniża koszty ich utrzymania. To realna poprawa komfortu i bezpieczeństwa zamieszkiwania, która zwiększa również wartość istniejących mieszkań.

Wspomniana powyżej kwestia parkowania stała się jednym z narastających problemów naszego Osiedla. Coraz częściej nasi mieszkańcy nie mogą znaleźć miejsca dla własnego samochodu,

ponieważ nasze miejsca parkingowe zajmują osoby spoza Spółdzielni. Dodatkowo pojawiają się porzucone pojazdy, kampery albo ciężarówki, które wykorzystują teren naszego Osiedla jako bezpłatny parking. Sytuacja szczególnie nasila się w dni robocze, a z planowanym wprowadzeniem przez miasto stref płatnego parkowania na sąsiadujących ulicach można się spodziewać, że liczba takich pojazdów jeszcze wzrośnie. Członkowie Komitetów Domowych na spotkaniu z Radą Nadzorczą i Zarządem w październiku br. wyrazili pozy-

tywną opinię na temat planów wdrożenia systemu mającego na celu zabezpieczenie miejsc postojowych dla mieszkańców Osiedla.

Decyzja o szczegółach systemu, zostanie podjęta na podstawie ankiety, którą wkrótce przeprowadzimy wśród mieszkańców. Zależy nam, by rozwiązanie odpowiadało rzeczywistym potrzebom i oczekiwaniom członków Spółdzielni.

Mija złoty jubileusz – 50-lecie powstania naszego Osiedla Służew nad Dolinką. Pół wieku temu do budynku przy ulicy Bacha 26 wprowadzili się pierwsi mieszkańcy – młode małżeństwa pełne nadziei i planów na przyszłość, które w wymarzonych mieszkaniach urządziły swoje pierwsze gniazdko. Cieszy fakt, że mieszkańcy pamiętają o jubileuszu. W budynku przy ul. Batuty 7C odbyło się nawet spotkanie okolicznościowe mieszkańców. W lutym przyszłego roku nasza Spółdzielnia będzie obchodziła zaś 35-lecie swojej działalności, w związku z wydzieleniem się w roku 1991 ze struktur Spółdzielni „Mokotów”.

Z równą radością i uznaniem gratuluję obchodzonego w tym roku jubileuszu 10-lecia działalności Przedszkola Małego Kopernika, mieszczącemu się na terenie naszego Osiedla. Było to prawdopodobnie pierwsze w Polsce przedszkole wybudowane przez spółdzielnię mieszkaniową, które działa jako placówka publiczna. Jest nam niezmiernie przyjemnie, że nasza Spółdzielnia związała się z placówką oświatową o tak wysokim poziomie edukacyjnym i wychowawczym.

Kończąc pragnę zauważyć, że przed nami wiele pracy, ale mam pełne zaufanie, że wspólnie podołamy wszystkim wyzwaniom. Dziękuję Państwu za dotychczasową współpracę, zaufanie i zaangażowanie w sprawę Osiedla.

Grzegorz Jakubiec
Prezes Zarządu S.M. „Służew nad Dolinką”





Szanowni Mieszkańcy Spółdzielni!

Z przyjemnością przekazujemy w Państwa ręce 42 numer Magazynu Nad Dolinką, w którym znajdują Państwo istotne wiadomości dotyczące działalności Spółdzielni. Szczególnie polecamy artykuły dotyczące rozliczenia zużycia ciepła według podzielników, planów remontowych, kwestii parkowania na Osiedlu oraz planowanych inwestycji.

Zamieszczamy ponadto informację o przebiegu spotkania Rady Nadzorczej i Zarządu z Komitetami Domowymi oraz spotkania poświęconego sprawom bezpieczeństwa. Tym razem dotyczyło ono zachowań w sytuacji zagrożenia. Publikujemy również artykuł o wyzwaniach związanych z utrzymaniem zieleni na terenie Osiedla, a także informację o wspólnym sadzeniu drzew z przedszkolakami z Przedszkola Małego Kopernika z okazji Dnia Drzewa. To wydanie Magazynu obfituje w ciekawe rozmowy i wywiady: z Bożenną Wawrowską, Zinaidą Więckowską, proboszczem parafii św. Dominika o. Jackiem Pietrzakiem OP, artystą muzykiem z naszego Osiedla – Sławomirem Zygmuntem oraz z dyrektorem centrum Alzheimera – Jarosławem Gnioską.

wań w sytuacji zagrożenia. Publikujemy również artykuł o wyzwaniach związanych z utrzymaniem zieleni na terenie Osiedla, a także informację o wspólnym sadzeniu drzew z przedszkolakami z Przedszkola Małego Kopernika z okazji Dnia Drzewa. To wydanie Magazynu obfituje w ciekawe rozmowy i wywiady: z Bożenną Wawrowską, Zinaidą Więckowską, proboszczem parafii św. Dominika o. Jackiem Pietrzakiem OP, artystą muzykiem z naszego Osiedla – Sławomirem Zygmuntem oraz z dyrektorem centrum Alzheimera – Jarosławem Gnioską.

Już tradycyjnie na naszych łamach o swojej działalności informują: Służewski Dom Kultury, Wypożyczalnia dla Dorosłych, Młodzieży i Dzieci nr 140 oraz Osiedlowy Klub Sportowy i Szkoła Podstawowa Nr 46. Informujemy także o działalności społeczno-kulturalnej prowadzonej przez naszą Spółdzielnię.

W tym wydaniu Magazynu informujemy ponadto o jubileuszach 50-lecia Osiedla oraz 10-lecia Przedszkola Małego Kopernika, a także o odznaczeniu przez Prezydenta RP Złotym Krzyżem Zasługi prezesa naszej Spółdzielni.

Korzystając z okazji, życzymy Państwu spokojnych i rodzinnych chwil spędzonych w miłej atmosferze oraz wszelkiej pomyślności w Nowym Roku.

*Prezes S.M. „Służew nad Dolinką”
Grzegorz Jakubiec*

*Przewodniczący Rady Nadzorczej
Łukasz Gołota*

WAŻNE TELEFONY SPÓŁDZIELCZE

ZARZĄD

Grzegorz Jakubiec – Prezes Zarządu
Janusz Przewłocki – Z-ca Prezesa Zarządu

Przyjęcia interesantów:

poniedziałek 14⁰⁰ – 16³⁰

Sekretariat

☎ 22 543 92 00
e-mail: sekretariat@smsnd.pl
adres: ul. W. A. Mozarta 1
02-736 Warszawa

Godziny pracy sekretariatu:

poniedziałek 10⁰⁰ – 18⁰⁰

wtorek, środa, czwartek 8⁰⁰ – 16⁰⁰

piątek 8⁰⁰ – 15⁰⁰



Sekretariat Rady Nadzorczej

☎ 22 543 92 21

Dział Czyszczeń

☎ 22 543 92 24

Dział Windykacji

☎ 22 543 92 17

Główna Księgowa

☎ 22 543 92 12

Dział Techniczno-Eksploatacyjny

☎ 22 543 92 27

Inspektorzy Nadzoru Budowlanego

☎ 22 543 92 19

Inspektor ds. Sanitarnych

☎ 22 543 92 11

Kierownik Działu Techniczno-Eksploatacyjnego

☎ 22 543 92 25

Z-ca Kierownika ds. Eksploatacji

☎ 22 543 92 01

Administratorzy

☎ 22 543 92 03 lub 23 lub 26

Dział Członkowsko-Organizacyjny

☎ 22 543 92 22 lub 06

Ochrona - monitoring

☎ 22 543 92 02

Służewski Dom Kultury

☎ 22 843 91 01

Konserwacja Osiedla

hydrauliczna (gaz, c.o., wod.-kan.)

☎ 22 847 17 71

elektryczna i domofony

☎ 22 853 77 69

ogólnobudowlana

☎ 22 847 18 41

windy

☎ 800 566 300 lub 22 843 88 88

oświetlenie ciągów pieszo-jezdných

☎ 601 314 043

antena zbiorcza

☎ 500 167 403

Dyżury po godzinach pracy i w dni wolne:

hydrauliczne

☎ 22 847 17 71 lub 691 292 788

elektryczne

☎ 22 853 77 69

windy

☎ 800 566 300 lub 603 786 678

Warszawski System Powiadomień

całodobowe zgłaszanie awarii

gazowych, ciepłych i energetycznych:

☎ 19 115



Walne Zgromadzenie w 2025 r.

W dniach 19, 20, 21, 22 oraz 23 maja 2025 r. odbyło się Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni Mieszkaniowej „Służew nad Dolinką”.

Łącznie w Walnym Zgromadzeniu uczestniczyło 318 członków Spółdzielni.

Podczas Walnego Zgromadzenia zostały przedstawione sprawozdania Zarządu, Rady Nadzorczej oraz sprawozdanie finansowe za ubiegły rok.

- Przedstawiając sprawozdanie Zarządu, prezes Grzegorz Jakubiec omówił m.in. sprawy dotyczące:
- Środków pieniężnych w latach 2022-2024, które przedstawiały się w następujący sposób:
2022 r. – 35.254.752 zł,
2024 r. – 51.427.701 zł,
2025 r. – 62.280.828 zł.
- Zysku brutto w latach 2022-2024:
wyniki na działalności gospodarczej Spółdzielni:
2022 r. – 28.004.844,70 zł,
2023 r. – 6.359.025,19 zł,
2025 r. – 6.435.660,23 zł.
- Zysku brutto na działalności gospodarczej Spółdzielni za 2024 rok – 6.435 660,23 zł, w tym: wpływy z wynajmu lokali użytkowych, dzierżawy terenu, odsetki od lokat bankowych, odsetki od nieterminowych wpłat za użytkowanie lokali – 4.466.442,49 zł, wpływy ze sprzedaży białych certyfikatów – 1.465.181,78 zł, wpływy za zarządzanie wspólnotami mieszkaniowymi – 504.035,96 zł.
- Propozycji podziału nadwyżki bilansowej: na pokrycie niedoboru w pozycji „eksploatacja” za rok 2024 – 1.702.088,32 zł, na zasilenie funduszu remontowego – 3.973.411,91 zł.
- Wyników na mediach za rok 2024:
woda i ścieki – 899.885,16 zł,
energia elektryczna – 564.542,04 zł,
gaz – 27.289,46 zł,
centralne ogrzewanie – 3.446.973,80 zł,
podgrzanie wody – 1.334.581,28 zł.
- Roczного zużycia ciepła na potrzeby c.o. i c.w. w latach 2021-2024.
- Rocznych kosztów opłaty stałej za ciepło: koszt stały za ciepło przed zmianą mocy – 3.492.170,92 zł, koszty stałe za ciepło po zmianie mocy – 3.020.728,46 zł.
- Wartości zadłużenia w opłatach za użytkowanie lokali mieszkalnych w latach 2022-2024:
2022 r. – 1.501.023,18 zł,
2023 r. – 1.754.476,71 zł,
2024 r. – 1.888.832,48 zł.
- Wskaźnika zadłużenia do należnych dochodów rocznych:
2022 r. – 3,19%, 2023 r. – 3,12%, 2024 r. – 3,06%.
- Struktury opłat zależnych i niezależnych dla Spółdzielni na dzień 31.12.2024 r., dla lokalu o pow. 50 m² i dwóch osobach zamieszkałych: opłaty zależne od Spółdzielni – 34%, opłaty niezależne od Spółdzielni – 66%.
- Stawek opłat za ciepło stosowane przez Veolia Energia Warszawa S.A. na dzień 06.01.2025 i 28.04.2025 r. (z dopłatami i bez dopłat).
- Możliwości montażu instalacji fotowoltaicznych i pomp ciepła.
- Wpływów i kosztów na remonty budynków Spółdzielni w latach 2007-2024:
– koszty remontów poniesione przez Spółdzielnię – 197.048.533,48 zł,
– wpływy od mieszkańców – 63.800.429,72 zł,

- dofinansowanie Spółdzielni – 133.248.103,76 zł,
 - roczne wpływy od mieszkańców – 5.148.555,12 zł.
 - Realizacji planu remontów w 2024 roku: roboty budowlane (65% środków funduszu remontowego), montaż podzielników (10% środków funduszu remontowego) remonty instalacji sanitarnych (8% środków funduszu remontowego), remonty instalacji elektrycznych (1% środków funduszu remontowego), instalacja domofonowa i monitoring (1% środków funduszu remontowego), opinie i dokumentacje techniczne (2% środków funduszu remontowego) oraz pozostałe remonty (13% środków funduszu remontowego).
 - Potrzeb remontowych i modernizacji budynków (szacunkowe koszty): łącznie 117.750.821 zł, w tym elewacji i balkonów – 19.297.200 zł, instalacji elektrycznych – 45.853.703 zł, instalacji sanitarnych, c.o., c.w. i z.w. – 44.170.718 zł, pozostałych remontów – 8.429.200 zł (roczne wpływy od mieszkańców na fundusz remontowy: 5.187.548 zł).
 - Realizowanej inwestycji przy ul. Wałbrzyskiej 21: dane inwestycji: 160 lokali mieszkalnych, 2 455 m² powierzchni usługowych, 241 miejsc postojowych.
 - Planu zagospodarowania przestrzennego Służew nad Dolinką cz. I.
 - Informacji o inwestycji planowanej w m.iejscu „dużego” Landu (wstępne wizualizacje, powiązania komunikacyjne, plan zagospodarowania, przekroje).
 - Planowanej inwestycji Bacha 26/Bacha 26B, w miejscu istniejącej hydroforni Bacha 26: dane inwestycji: 3 kondygnacje, 3 mieszkania, zysk ok. 2 milionów złotych.
 - Planowanej inwestycji u zbiegu ulic Al. Harcerzy Rzeczypospolitej/Wałbrzyskiej: dane inwestycji: 118 mieszkań, liczba miejsc postojowych 178, powierzchnia użytkowa lokali usługowych w parterze 1 300 m².
 - Projektu rewitalizacji terenu w części zachodniej.
 - Parkometrów: propozycja abonamentu miesięcznego dla mieszkańców: za pierwszy pojazd – 10 zł, za drugi pojazd – 24,60 zł, za trzeci pojazd – 49,20 zł. Stawki dla pozostałych osób: pierwsza godzina – 4,50 zł, druga godzina – 5,40 zł, trzecia godzina – 6,40 zł, czwarta i kolejne godziny – 4,50 zł, brak opłaty za postój w strefie – 315 zł (w przypadku uiszczenia opłaty w terminie 7 dni od daty wezwania do zapłaty – 95 zł).
- Rada Nadzorcza poinformowała o nadzorze i kontroli działalności Spółdzielni, który w 2024 r. był sprawowany poprzez:
- okresowe rozpatrywanie sprawozdań z realizacji planu finansowo-gospodarczego Spółdzielni,
 - okresowe rozpatrywanie sprawozdań z realizacji inwestycji,
 - dokonanie podziału na części oraz ustalenie porządku obrad i terminów Walnego Zgromadzenia,
 - rozpatrywanie i opiniowanie materiałów na Walne Zgromadzenie w zakresie wynikającym z kompetencji Rady Nadzorczej,
 - wybór lustratora do przeprowadzenia lustracji inwestycyjnej za rok 2023,
 - wybór biegłego rewidenta do zbadania sprawozdania finansowego Spółdzielni oraz wyznaczenie członków Rady Nadzorczej do współpracy z biegłym rewidentem w czasie badania sprawozdania finansowego,

- zmiany regulaminów,
 - wyrażanie zgody na nabycie nieruchomości,
 - zatwierdzenie projektu organizacji ruchu,
 - zatwierdzenie wytycznych do projektowania budynku,
 - opracowanie założeń do planu finansowo-gospodarczego Spółdzielni na rok 2025,
 - ustanawianie służebności gruntowych,
 - analizę spraw sądowych prowadzonych przez Spółdzielnię,
 - ocenę stanu bezpieczeństwa na terenie Osiedla,
 - rozpatrywanie informacji o realizacji ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w zakresie prawa własności lokali oraz przekształceń własnościowych gruntów,
 - analizę wniosków wynikających z przeglądów stanu technicznego budynków,
 - ocenę stanu terenów zielonych,
 - analizę stanu przygotowania nowych inwestycji na terenie Osiedla,
 - uczestnictwo w przetargach i odbiorach robót remontowych,
 - przeprowadzenie spotkań z Komitetami Domowymi oraz analizę wniosków zgłoszonych na tych spotkaniach.
- W trakcie dyskusji podczas Walnego Zgromadzenia Członkowie Spółdzielni poruszyli m.in. kwestie:
- parkowania, organizacji ruchu i propozycji parkometrów,
 - podzielników i rozliczenia kosztów ciepła,
 - przebudowy „Landu”,
 - planów remontowych,
 - planowanych inwestycji,
 - sprawozdania Rady Nadzorczej,
 - przekształcenia gruntów,
 - spraw porządkowych.

Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni podjęło uchwały w następujących sprawach:

Nr uchwały	W sprawie	Głosy za	Głosy przeciw	Głosy wstrzymujące się
1/2025	zatwierdzenia sprawozdania Zarządu z działalności za rok 2024	281	1	5
2/2025	zatwierdzenia sprawozdania finansowego Spółdzielni za rok 2024	288	1	5
3/2025	podziału nadwyżki bilansowej za rok 2024	289	1	1
4/2025	udzielenia absolutorium prezesowi Zarządu Spółdzielni – Grzegorzowi Jakubcowi	287	2	1
5/2025	udzielenia absolutorium zastępcy prezesa Zarządu Spółdzielni – Januszowi Przewłockiemu	285	1	5
6/2024	zatwierdzenia sprawozdania Rady Nadzorczej z działalności za 2024 r., wraz z wynikami lustracji częściowej inwestycyjnej za okres od dnia 01.01.2023 r. do dnia 31.12.2023 r.	281	3	8

Dyżury członków Rady Nadzorczej odbywają się w każdy pierwszy i trzeci poniedziałek miesiąca w godzinach 17.00-18.00 w sekretariacie Rady Nadzorczej przy ul. Mozarta 1, pokój 401 (IV p.)

Korespondencję do Rady Nadzorczej można składać osobiście w siedzibie Spółdzielni lub na adres e-mailowy: rada_nadzorcza@smsnd.pl

Sekretariat Rady Nadzorczej czynny jest od poniedziałku do czwartku, w godzinach pracy Spółdzielni ☎ 22 543 92 21

Informacja na temat spotkań Rady Nadzorczej i Zarządu Spółdzielni z Komitetami Domowymi

W dniu 20 października br. odbyło się spotkanie Rady Nadzorczej z Komitetami Domowymi. Imienne zaproszenia na spotkanie wysłano do wszystkich członków Komitetów Domowych z 39 budynków (w trzech budynkach z powodu braku quorum na Zebraniach Mieszkańców Budynków Komitety Domowe nie zostały wybrane).

Na spotkania przybyli przedstawiciele Komitetów Domowych ze wszystkich budynków. W spotkaniu uczestniczyli także członkowie Rady Nadzorczej i Zarządu Spółdzielni, kierow-

nik Działu Techniczno-Eksploatacyjnego oraz administratorzy budynków.

Członkowie poszczególnych Komitetów Domowych otrzymali informację na temat zadłużeń oraz wpływów i kosztów funduszu remontowego.

Prezes Zarządu Spółdzielni w formie prezentacji przedstawił informację na temat bieżącej działalności Spółdzielni: środków finansowych Spółdzielni, zadłużeń w opłatach za użytkowanie lokali, statystyki zadłużeń, wpływów i kosztów



na remonty budynków, planowanych remontów i modernizacji, wsparcia Banku Gospodarstwa Krajowego premią remontową, cen energii elektrycznej, cen energii cieplnej, zużycia GJ na potrzeby c.o. i c.w., stawek opłat za centralne ogrzewanie, rozliczenia mediów za okres od 01.01.2024 r. do 30.06.2025 r., rozliczenia energii cieplnej z podzielników ciepła za okres od 1.07.2024 r. do 30.06.2025 r., parkometrów, realizowanej inwestycji przy ul. Wałbrzyskiej 21, planowanej inwestycji przy ul. Bacha 26/26B, planu zagospodarowania przestrzennego Służew nad Dolinką cz. I, wizualizacji terenu w cz. zachodniej Osiedla oraz propozycji spotkania z mieszkańcami, poświęconemu bezpieczeństwu: „Jak działać w sytuacji zagrożenia”.



Plan Zagospodarowania Przestrzennego Osiedla przedstawił prezes Zarządu, p. Grzegorz Jakubiec

Najwięcej głosów w dyskusji dotyczyło kwestii parkowania i wprowadzenia stref płatnego parkowania (parkometrów). Komitety Dhomowe wyraziły aprobatę dla działań Zarządu mających na celu prowadzenie dalszych konsultacji z mieszkańcami w tej kwestii. Ponadto członkowie Komitetów zgłaszali potrzeby remontowe dotyczące budynków, utrzymania zieleni, remontów prowadzonych na drogach osiedlowych oraz remontów lokali prowadzonych przez mieszkańców. Poruszono również sprawy związane z bezpieczeństwem mieszkańców.

Protokoły ze spotkań Rady Nadzorczej z Komitetami Dhomowymi wraz z prezentacją Zarządu

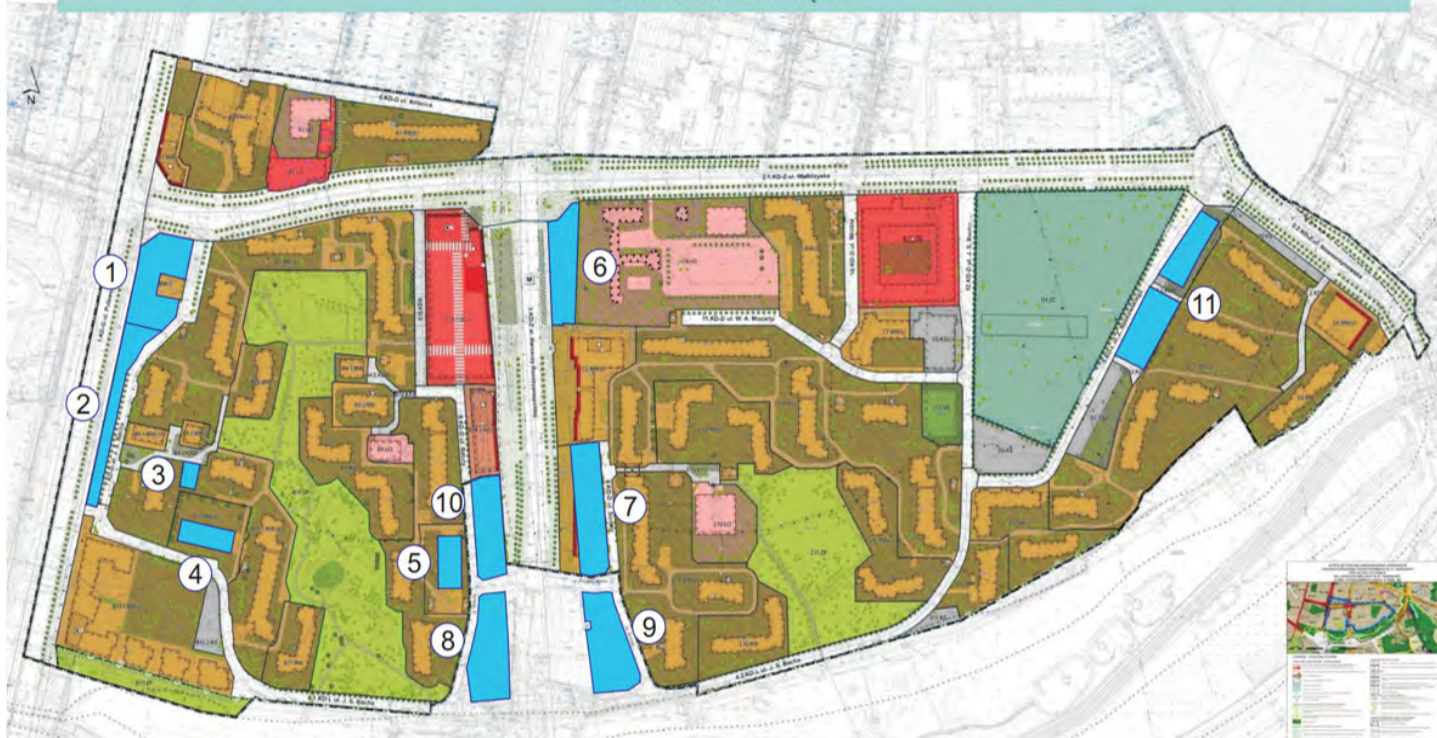
zostaną przekazane Komitetom Dhomowym oraz zamieszczone w systemie EDIS.

Informacja o możliwości realizacji nowych inwestycji na terenie Osiedla

W związku z uchwaleniem w 2024 roku dla części naszego Osiedla miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Służew nad Dolinką – cz. I, chcielibyśmy Państwu przybliżyć informację na temat możliwych zamierzeń inwestycyjnych. Zapisane w planie regulacje odnoszą się do m.in. zachowania istniejącej zieleni, porządkowania infrastruktury komunikacyjnej, a także umożliwienia nowych inwestycji usługowych i mieszkaniowych. Zgodnie z planem, na Osiedlu dopuszczalne są poniższe inwestycje:

1. Działka ewidencyjna nr 34, teren B1.MW/U – inwestycja przy ul. Wałbrzyskiej 21 – obecnie w realizacji. Termin uzyskania pozwolenia na użytkowanie, to I kwartał 2026 r.
2. Działka ewidencyjna nr 34 (część) – teren B2.KS(U) – parking między ul. Puławską a Bacha. Plan miejscowy dopuszcza w tym miejscu garaż wielopoziomowy z ewentualnymi usługami (nie więcej niż 40% budynku podstawowego), maksymalnie do 5 kondygnacji, nie więcej niż 18 m wysokości. Inwestycja mogłaby być realizowana, jeśli sprzedaż lokali użytkowych sfinansuje koszty budowy parkingu wielopoziomowego, lub jeżeli miasto w ramach tzw. ZPI (Zintegrowany Plan Inwestycyjny) pozwoli na realizację inwestycji mieszkaniowej.
3. Działka ewidencyjna nr 3/18 – teren B16.2.MW – inwestycja w miejscu hydroforni przy ul. Bacha 26/26B. Złożony został wniosek o pozwolenie na budowę. Przebudowane już zostały sieci i przeniesione hydrofornie do sąsiednich budynków.
4. Działka ewidencyjna nr 3/16 – teren B10.MW(U) – boisko między budynkami Bacha 26, 26B, 22. W planie miejscowym zaplanowano budynek mieszkalny o wysokości do 21 m, o nie więcej niż 6 kondygnacjach. Wydana jest decyzja o warunkach zabudowy. Spółdzielnia planuje budowę budynku z trzema kondygnacjami garaży podziemnych, z usługami dla seniorów na parterze i częścią mieszkalną powyżej.
5. Działka ewidencyjna nr 3/12 – teren B7.MW(U) – inwestycja w miejscu pawilonu handlowego (obecnie sklep „Biedronka”) przy ul. Batuty. Dopuszcza się budowę budynku mieszkalnego o wysokości do 20 m, nie więcej niż 6 kondygnacji.

6. Działka ewidencyjna nr 24/1, 2, 19/26 – teren C1.MW/U – inwestycja w narożniku al. Harcerzy Rzeczypospolitej i ul. Wałbrzyskiej (przy Szkole Podstawowej nr 46) vis-à-vis „Landu”. Plan dopuszcza postawienie budynku mieszkalnego o powierzchni użytkowej ok. 7 000 m² z usługami na dole i dwoma poziomami garaży podziemnych. Budynek jest na etapie projektowania.
7. Działka ewidencyjna nr 24/28 – teren C3.MW/U w okolicach metra przy al. Harcerzy Rzeczypospolitej, parking vis-à-vis budynku przy ul. Sonaty 6 (na przedłużeniu budynku przy ul. Sonaty 5). W planie miejscowym zaprojektowany jest budynek mieszkalny w niższej części do 18 m, a w wyższej do 23 m. Żeby uniknąć przesłaniania budynku przy ul. Sonaty 6, nie będzie mógł mieć więcej niż 5, max 6 kondygnacji. Planowane są trzy poziomy garaży podziemnych. Inwestycja będzie mogła być realizowana, pod warunkiem uzyskania odstępstwa od planu: tj. „budowa w ostrej granicy”, lub przyłączenia działki sąsiedniej do terenu inwestycji.
8. i 9. Działki ewidencyjne nr 16/5 i nr 24/32 – teren nie objęty miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Służew nad Dolinką – cz. I.
Działki w miejscu obecnych parkingów od strony ul. Sonaty i ul. Batuty. Spółdzielnia prowadzi postępowanie w sprawie wydania decyzji o warunkach zabudowy. Planowane są symetryczne budynki po obu stronach al. Harcerzy Rzeczypospolitej po wcześniejszej przebudowie sieci podziemnych.
10. Działka ewidencyjna nr 16/3 – działka za „Landem” w miejscu istniejącego parkingu. Teren nie objęty miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Prowadzone jest postępowanie w sprawie wydania warunków zabudowy.
11. Działka ewidencyjna nr 1/14 i nr 1/416 – teren D4.3.KS(U) oraz teren D4.1. KS(U) – róg ulic Noskowskiego i Nowoursynowskiej. W planie miejscowym na dwóch działkach (jedna działka bliżej ulicy Nowoursynowskiej, druga działka na terenie obecnego parkingu przy ul. Noskowskiego) uchwalono, że w tych miejscach mogą powstać parkingi z dopuszczeniem usług w parterze o wysokości 12 m i nie więcej niż 4 kondygnacjach.

Załącznik graficzny do Uchwalonego w dniu 4.07.2024 roku
Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego
Służew nad Dolinką cz. I

Powyżej prezentujemy załącznik graficzny do uchwalonego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Służew nad Dolinką – cz. I wraz z zaznaczonymi możliwymi inwestycjami.

Pragniemy podkreślić, że dzięki nowym inwestycjom pozyskujemy środki finansowe na remonty istniejących budynków i rewitalizację terenów zewnętrznych, takich jak: chodniki,

oświetlenie, układ dróg wewnętrznych i system parkingowy. O dalszych postępach w przygotowaniach i realizacji inwestycji będziemy sukcesywnie informowali Państwa w następnych numerach Magazynu Nad Dolinką.

Agnieszka Kołodziej
Starszy Specjalista ds. Organizacyjno-Inwestycyjnych

PODZIELNIKI KOSZTÓW OGRZEWANIA BILANS PIERWSZEGO OKRESU ROZLICZENIOWEGO

Od kilku lat Spółdzielnia konsekwentnie realizuje program oszczędności energii cieplnej, a jednym z jego kluczowych elementów był montaż elektronicznych podzielników kosztów ogrzewania w 41 budynkach mieszkalnych naszego Osiedla. Dzisiaj, gdy pierwsze pełne rozliczenie z ich wykorzystaniem jest już za nami, możemy podsumować to przedsięwzięcie i zaprezentować jego wymierne efekty.

W obliczu dynamicznego wzrostu cen we wszystkich sektorach gospodarczych – w tym podwyżek cen energii cieplnej, konieczne stało się wprowadzenie rozwiązania, które pozwoli mieszkańcom mieć realny wpływ na wysokość rachunków za centralne ogrzewanie. Analizując strukturę opłat w naszej Spółdzielni za lokal o powierzchni około 50 m², zamieszkały przez dwie osoby, można dostrzec, jak wielki udział w kosztach – aż 40% – stanowi podgrzanie wody oraz centralne ogrzewanie, czyli energia cieplna. To właśnie ta pozycja najbardziej obciąża budżety gospodarstw domowych.

Mając na uwadze powyższe, Zarząd Spółdzielni od wielu lat prowadzi działalność remontową w taki sposób, aby realizowane przedsięwzięcia przynosiły realne oszczędności na ciepłe. Wśród takich działań znalazły się między innymi: uzupełnienie izolacji stropodachów granulatem celulozowym, montaż zaworów termostatycznych na instalacji ciepłej wody użytkowej wraz z izolacją poziomów, wymiana zaworów podpionowych na instalacji centralnego ogrzewania, wymiana zaworów termostatycznych przy grzejnikach lokalowych, kompleksowa wymiana instalacji centralnego ogrzewania i ciepłej wody użytkowej – wykonywa-

na sukcesywnie, w miarę środków zgromadzonych na funduszu remontowym, a także docieplanie ścian szczytowych budynków, które w poprzednich latach nie zostały objęte remontem. Te inwestycje były niezwykle ważne w procesie ograniczania zużycia energii cieplnej, tworząc solidną podstawę techniczną dla poprawy efektywności cieplnej budynków.

Kolejnym krokiem było zmobilizowanie mieszkańców do bardziej odpowiedzialnego podejścia do zużycia ciepła i kształtowania prooszczędnych nawyków.

Decyzja o montażu podzielników ciepła nie była przypadkowa. Wynikała z głębokiej analizy sytuacji energetycznej budynków oraz z obowiązków nałożonych Rozporządzeniem Ministra Klimatu i Środowiska z dnia 7 grudnia 2021 r., w sprawie warunków ustalania technicznej możliwości i opłacalności zastosowania ciepłomierzy, podzielników kosztów ogrzewania oraz wodomierzy do pomiaru ciepłej wody użytkowej (Dz.U. 2021 poz. 2273).

Zarząd Spółdzielni przeprowadził szereg szczegółowych analiz, na podstawie których podjął ostateczną decyzję o montażu elektronicznych podzielników kosztów ciepła na grzejnikach



w lokalach 41 budynków mieszkalnych. Termin realizacji tego przedsięwzięcia obejmował lata 2023-2024. Podzielniki zostały zamontowane na grzejnikach w lokalach mieszkalnych i użytkowych – z wyłączeniem łazienek oraz kuchni. Spółdzielnia wybrała urządzenia CERIS Wmbus producenta APATOR POWOGAZ S.A., które charakteryzują się 10-letnią żywotnością baterii i takim samym okresem gwarancji.

Należy zaznaczyć, że podzielnik kosztów ogrzewania nie jest przyrządem pomiarowym w rozumieniu ustawy z dnia 11.05.2001 r. Prawo o miarach. Nie mierzy żadnej wielkości fizycznej, ale rejestruje impulsy, których przyrost zależy od temperatury powierzchni grzejnika w miejscu instalacji podzielnika i czasu oddawania ciepła przez grzejnik. Ta specyfika działania podzielnika pozwala na precyzyjne odzwierciedlenie rzeczywistego wykorzystania poszczególnych grzejników w końcowym rozliczeniu kosztów ogrzewania.

Nowy sposób rozliczenia kosztów centralnego ogrzewania, który został wdrożony po zakończeniu procesu montażu podzielników na całym Osiedlu, obowiązuje od 1 lipca 2024 roku i został szczegółowo uregulowany w „Regulaminie rozliczenia kosztów zakupu ciepła na potrzeby centralnego ogrzewania w budynkach wielolokalowych wyposażonych w podzielniki kosztów ogrzewania”.

Podstawowym założeniem nowego sposobu rozliczania jest jak najbardziej sprawiedliwy podział kosztów – każdy mieszkaniec płaci za zużycie energii cieplnej w swoim lokalu w zależności od korzystania z ciepła. System uwzględnia szereg istotnych parametrów technicznych i lokalizacyjnych, jednocześnie eliminując dotychczasową niesprawiedliwość wynikającą z jednolitego rozliczania według powierzchni lokalu. Dla każdego mieszkania obliczany jest współczynnik redukcyjny położenia lokalu w budynku – LAF. Dodatkowo w rozliczeniu brane są pod uwagę współczynniki korygujące uwzględniające parametry grzejnika, na którym jest zainstalowany dany podzielnik.

Dane z pierwszego pełnego rozliczenia obejmującego okres od 1 lipca 2024 r. do 30 czerwca 2025 r. obrazują, jak mieszkańcy zareagowali na wprowadzenie indywidualnych rozliczeń. Na Osiedlu zamontowano łącznie 12 886 podzielników w 4 847 lokalach, które przez cały sezon grzewczy rejestrowały rzeczywiste wykorzystanie poszczególnych grzejników.

Analiza pierwszych rozliczeń pokazuje duże zróżnicowanie w sposobie korzystania z ogrzewania przez poszczególnych mieszkańców. Wśród lokali opomiarowanych najwyższa niedopłata wyniosła 779 zł, co wskazuje na intensywne korzystanie

z ciepła. Z drugiej strony, największy zwrot środków wśród lokali opomiarowanych wyniósł 2 393 zł, co pokazuje jak znaczące oszczędności osiągnęli mieszkańcy świadomie gospodarujący ciepłem.

Dla lokali nieopomiarowanych koszty stałe zostały ustalone na zasadach ogólnych obowiązujących wszystkie lokale, a koszt zmienny został wyliczony w oparciu o maksymalny koszt zmienny obliczony dla danego lokalu w okresie grzewczym. Spośród 508 lokali nieopomiarowanych tylko dla 72 odnotowano nadpłatę, a dla 436 niedopłatę, w tym najwyższą wynoszącą 1 504 zł.

Wyniki pierwszego rozliczenia jednoznacznie potwierdzają, że system rzeczywiście premiuje oszczędne gospodarowanie ciepłem i pozwala mieszkańcom na realne obniżenie kosztów ogrzewania.



Dane zebrane po dwóch pełnych sezonach grzewczych pokazują, że decyzja o montażu podzielników przyczyniła się do znacznego spadku zużycia ciepła. Roczne zużycie ciepła na potrzeby centralnego ogrzewania spadło ze 100 754 GJ w 2022 roku do 77 702 GJ w 2024 roku!

Ta oszczędność ma wymiar nie tylko finansowy, ale również środowiskowy. Zmniejszenie zużycia energii cieplnej przekłada się na znaczące ograniczenie emisji dwutlenku węgla i innych zanieczyszczeń atmosferycznych. To konkretny wkład naszego Osiedla w walkę ze zmianami klimatycznymi i w ochronę środowiska.

Te imponujące wyniki to efekt nie tylko inwestycji w remonty i modernizację budynków oraz montaż nowoczesnych urządzeń, ale przede wszystkim fundamentalnej zmiany postaw mieszkańców. Świadomość, że każdy ma realny wpływ na wysokość swojego rachunku, sprawiła, że zaczęliśmy bardziej racjonalnie korzystać z grzejników. Podzielniki stały się skutecznym motywatorem do oszczędzania i bardziej odpowiedzialnego korzystania z systemu grzewczego.

Do 30 czerwca 2025 roku obowiązywała cena ciepła z dopłatą z budżetu państwa. Niestety, od 1 lipca ceny energii cieplnej zostały uyrunkowane i tym samym nastąpił wzrost cen ciepła o ok. 18%. Oznacza to, że koszty ogrzewania w bieżącym sezonie grzewczym będą wyższe, dlatego warto zwrócić uwagę na racjonalne zużycie ciepła, aby uniknąć dopłat przy rozliczeniu końcowym, tym bardziej, że biorąc pod uwagę znacznie niższe zużycie ciepła przez mieszkańców w minionym sezonie grzewczym nie podnosiliśmy dla mieszkańców stawek opłat za centralne ogrzewanie z tego tytułu od 1 lipca 2025 roku.

Katarzyna Kańska-Jarosińska
Kierownik Działu Techniczno-Eksploatacyjnego

Pamiętamy



1 VIII 1944

Pamiętamy



Wzorem lat poprzednich, zebrani mieszkańcy, wraz z Zarządem i członkami Rady Nadzorczej oraz przedstawiciele Służewskiego Domu Kultury, zebrali się 1. Sierpnia przy symbolu upamiętniającym Powstanie Warszawskie. Minutą ciszy, złożeniem wiązanki biało-czerwonych kwiatów i zapalając znicze, oddano hołd bohaterskim Powstańcom.

11 listopada zebrani mieszkańcy, członkowie Rady Nadzorczej i Zarząd Spółdzielni oraz dyrektor Służewskiego Domu Kultury, jak co roku, złożyli wieniec i zapalili znicze w Miejscu Pamięci Narodowej, gdzie, pod platanem, znajduje się pomnik Orła Białego. Tradycyjnie już wartę honorową objął Szczep 23 Warszawskich Drużyn Harcerskich i Zuchowych „Pomarańczarnia”.



1 sierpnia



fot. Jacek Sača Sasin

11 listopada

PLANY REMONTOWE SPÓŁDZIELNI CO CZEKA NAS W NAJBLIŻSZYCH LATACH?

Pomimo aktywnie realizowanej działalności remontowej, przed Zarządem Spółdzielni wciąż stoi wyzwanie związane z przeprowadzeniem szeregu kluczowych remontów i modernizacji budynków. Odpowiednie planowanie i realizacja prac remontowych mają na celu nie tylko poprawę standardu technicznego budynków, ale również zapewnienie komfortu życia i bezpieczeństwa mieszkańców. Racjonalne gospodarowanie środkami finansowymi oraz poszukiwanie zewnętrznych źródeł dofinansowania, pozwala na realizację niezbędnych inwestycji w szybszym tempie i w szerszym zakresie niż byłoby to możliwe przy wykorzystaniu wyłącznie środków zgromadzonych na funduszu remontowym.

Według szacunków uwzględniających ceny materiałów i robocizny z roku 2025, przed Spółdzielnią stoi realizacja prac remontowych o łącznej wartości ponad 100 mln zł. Warto podkreślić, że przedstawione koszty dotyczą wyłącznie podstawowych robót remontowych i nie obejmują m.in. wydatków na roboty drogowe, które stanowią odrębną kategorię inwestycji infrastrukturalnych.

Szczegółową analizę kosztów planowanych remontów przedstawia załączony wykres:



W latach 2007-2024 łączne koszty remontów poniesione przez Spółdzielnię wyniosły 197 048 533 zł, z czego tylko około 32% kosztów zostało pokryte przez wpływy od mieszkańców. Pozostała część kosztów w wysokości 133 248 103 zł została pokryta przez Spółdzielnię, między innymi dzięki prowadzonej działalności inwestycyjnej. Roczne wpływy od mieszkańców wynoszą obecnie 5 151 835 zł, przy stawce na fundusz remontowy w wysokości 1,50 zł/m².

Aby sprostać potrzebom remontowym w roku 2025, Spółdzielnia skorzystała z programu Premii Remontowej oferowanej przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Dzięki temu wsparciu mogliśmy podejść do remontów budynków znacznie bardziej kompleksowo, a na wszystkie realizowane roboty uzyskać aż 25% dofinansowania.

W ramach programu w bieżącym roku realizowane są kompleksowe remonty trzech budynków: Mozarta 2, Mozarta 6 i Noskowskiego 12. W sumie dzięki programowi BGK Spółdzielnia realizuje remonty o łącznej wartości 13 733 918 zł, otrzymując dofinansowanie w wysokości 3 433 479 zł.

Program Premia Remontowa umożliwia nie tylko realizację prac dających bezpośredni efekt energetyczny w postaci oszczędności zapotrzebowania na energię ciepłą, ale pozwala również objąć 25% dofinansowaniem inne niezbędne roboty remontowe realizowane w ramach jednego przedsięwzięcia. Dzięki temu wykonując wymianę instalacji sanitarnych czy docieplając ściany elewacyjne i stropy nad piwnicami, można uzyskać dofinansowanie również na remont balkonów, dachów oraz instalacji odgromowej. Kompleksowość programu pozwala na przeprowadzenie gruntownej modernizacji budynku w jednym cyklu inwestycyjnym.

Aktualnie proces przyjmowania wniosków na kolejne inwestycje w ramach programu został wstrzymany przez BGK ze względu na wyczerpanie puli środków finansowych przeznaczonych na ten cel. Spółdzielnia nie czeka jednak beczynnie – intensywnie przygotowuje audyty remontowe dla kolejnych budynków, które będą podstawą do złożenia wniosków o dofinansowanie w przyszłości.

Zarząd Spółdzielni określił jasną hierarchię priorytetów w działalności remontowej na najbliższe lata, uwzględniając zarówno pilność potrzeb technicznych, jak i możliwości finansowe. W pierwszej kolejności planowana jest wymiana instalacji sanitarnych wykonanych w technologii NIBCO, w szczególności instalacji centralnego ogrzewania. Instalacje NIBCO, mimo że w momencie montażu były nowoczesnym rozwiązaniem, obecnie wykazują oznaki zużycia, wymagając systematycznej wymiany. Konsekwentnie kontynuowany jest też proces kompleksowych remontów balkonów i rewitalizacji elewacji budynków.

W dalszej perspektywie w miarę dostępności środków finansowych wymieniane będą instalacje elektryczne oraz realizowane pozostałe roboty budowlane.

Możliwości remontowe Spółdzielni są ściśle uzależnione od posiadanych środków finansowych oraz możliwości pozyskiwania zewnętrznych źródeł dofinansowania.

Dlatego tak istotne jest systematyczne poszukiwanie i wykorzystywanie programów takich jak Premia Remontowa, oraz prowadzenie działalności inwestycyjnej skutkującej zasilaniem funduszu remontowego, co pozwala na szybszą i bardziej kompleksową realizację niezbędnych prac remontowych.



ciąg dalszy artykułu ze strony tytułowej

Pierwszym, oddanym do użytku, był dom przy ulicy Bacha 26, następny przy Wałbrzyskiej 19, tzw. „chemikaliowiec”, po nim przyszła kolej na budynki przy ulicy Bacha 30 i 34 i dalej już poleciało „z górki” – nowych lokatorów czekało tylko pięć lat życia, a raczej udręki, na terenie budowy i Osiedle zostało oddane do użytku.



„Chemikaliowiec” – dom przy ulicy Wałbrzyskiej 19, widok w stronę Puławskiej, za nim budujący się pawilon Mokpolu

Nazwę Osiedle zawdzięcza pobliskiej dolince, niewielkiemu obniżeniu terenu z urokliwą zielenią, które stało się naturalnym jego sercem. Dzięki starannemu planowaniu przestrzennemu, Osiedle wraz z rozwojem sprzyjało integracji mieszkańców, oferując z czasem place zabaw, boiska sportowe, a także ścieżki spacerowe, gdzie dzieci mogły bezpiecznie spędzać czas, a dorośli odpoczywać po pracy.



Ruszyła budowa – widok z budynku przy Wałbrzyskiej 19 na powstający budynek przy Bacha 26

WSPÓLNOTA MIESZKAŃCÓW

Przez pół wieku Służew nad Dolinką przechodził liczne przemiany. Na przestrzeni lat Osiedle żyło rytmem swoich mieszkańców. Powstały kluby osiedlowe, place zabaw, kółka zainteresowań. Sąsiedzi wspierali się wzajemnie – w codziennych sprawach, w remontach lub w opiece nad dziećmi. Z czasem Osiedle dorobiło się także własnej tradycji – corocznych festynów i spotkań, które scalały lokalną społeczność.

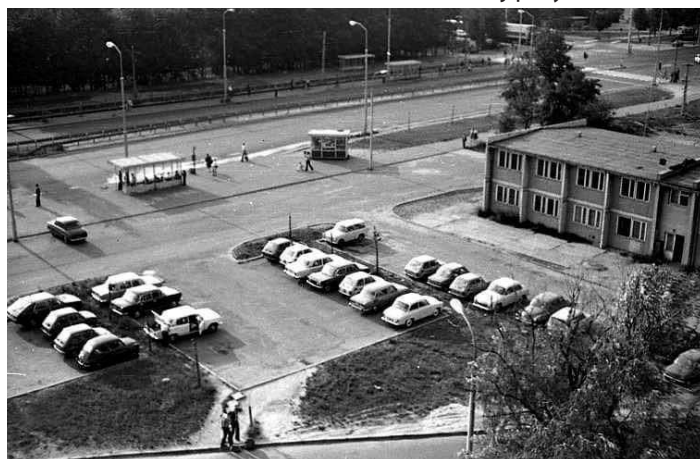
W latach 90. XX wieku nastąpiła modernizacja infrastruktury, pojawiły się nowe sklepy, punkty usługowe, a także bardziej rozbudowane połączenia komunikacyjne z resztą miasta – dzisiaj Służew nad Dolinką jest jedną z lepiej skomunikowanych dzielnic z innymi częściami Warszawy.

ZMIANY I ROZWÓJ

W ostatnich latach Osiedle zyskało nowy wymiar dzięki rewitalizacji przestrzeni publicznych, pojawieniu się miejsc spotkań sąsiedzkich i wydarzeń kulturalnych, które integrują społeczność lokalną. Dziś, dzięki systematycznej i wytrwałej pracy wielu osób i wręcz wzorowemu zarządzaniu, jest to przestrzeń nie tylko mieszkalna, lecz także przyjazna do odpoczynku i spotkań.

WSPOMNIENIA I PRZYSZŁOŚĆ

50-lecie to okazja nie tylko do wspomnień, ale też do refleksji. Starsi mieszkańcy pamiętają pierwsze lata Osiedla – zapach świeżej farby na klatkach schodowych, brak asfaltowych dróg, prowizoryczne sklepy i raczkujące punkty usługowe. Dla młodszych, szczególnie tych, którzy wciąż zamieszkują na naszym Osiedlu, jest to z kolei naturalna przestrzeń ich dorastania i budowania własnej przyszłości.



Widok na stary budynek Spółdzielni w 1979 r.
(fot. Jerzy Szamborski)

OSIEDLE TO MY

Dziś Osiedle to nie tylko budynki – to przede wszystkim ludzie, którzy tworzą jego charakter. Dzięki nim nasza wspólnota przetrwała próbę czasu i wciąż rozwija się, stając się coraz lepszym miejscem do życia. Przecież najważniejszym elementem historii Osiedla są jego mieszkańcy. Przez pięć dekad wiele rodzin tu żyło, budowało więzi i gromadziło wspomnienia, które stały się fundamentem lokalnej społeczności. To właśnie mieszkańcy, swoją aktywnością i troską o otoczenie, nadają Osiedlu wyjątkowy charakter i sprawiają, że Służew nad Dolinką jest miejscem przyjaznym do życia.

JUBILEUSZ

Świątując 50-lecie, patrzymy z dumą na to, co udało się osiągnąć. To czas, aby podziękować wszystkim, którzy przez lata dbali o naszą wspólną przestrzeń – władzom spółdzielni, społecznikom, sąsiadom.

Miejmy nadzieję, że kolejne lata będą równie owocne, a nasze Osiedle pozostanie miejscem, w którym warto mieszkać, pracować i wychowywać kolejne pokolenia.

Jubileusz 50-lecia jest także okazją do spojrzenia w przyszłość. Rozwój Osiedla w kolejnych latach wiąże się z nowymi wyzwaniem, takimi jak ochrona terenów zielonych, modernizacja infrastruktury czy zapewnienie mieszkańcom dostępu do nowoczesnych usług. Historia i współczesność Służewa nad Dolinką pokazują jednak, że jest to Osiedle, które potrafi łączyć tradycję z nowoczesnością, a przede wszystkim miejsce, w którym mieszkańcy czują się jak w domu.



Plakat upamiętniający 50-lecie
wywieszony przez Komitet Domowy budynku przy ul. Bacha 34



Do budynku przy ulicy Bacha 34 wprowadziłem się we wrześniu 1975 roku. W chwili gdy piszę te słowa mija pięćdziesiąt lat, czasami gorszych, czasami lepszych, lecz pragnąłbym, aby 50-lecie istnienia Osiedla było nie tylko wspomnieniem przeszłości, ale również świętem wspólnoty – czasem, pozwalającym docenić dotychczasowe osiągnięcia i wspólnie planować przyszłość. **Pół wieku** – to piękny okres czasu, który przypomina, że historia Służewa nad Dolinką jest żywa, pełna ludzkich przypadków i codziennych doświadczeń, które tworzą to wyjątkowe miejsce w sercu Warszawy.

Tezet



W czasie ostatniego spotkania Rady Nadzorczej i przedstawicieli Zarządu z Komitetami Domowymi, które odbyło się w dniu 20.10.2025 r., padła propozycja uczczenie rocznicy 50-lecia istnienia Osiedla i wyrażenie podziękowania tym osobom które włożyły wysiłek oraz pracę społeczną na rzecz Spółdzielni i swoich budynków.

Redakcja Magazynu popiera tę inicjatywę i apeluje do organizatorów przyszłorocznego Pikniku Rodzinnego o odpowiednią oprawę związaną z tym jubileuszem. Warto też zastanowić się nad stworzeniem stałej wystawy w holu wejściowym Spółdzielni w formie fotograficznego przeglądu historycznego, która mogłaby też zawierać wspomnienia pierwszych mieszkańców z okresu zasiedlania Osiedla.

Red.

Więści z budowy przy ul. Wałbrzyskiej 21

Wprawdzie zachodzące postępy na budowie przy ulicy Wałbrzyskiej 21 są z zewnątrz być może mało zauważalne, to wewnątrz prace idą pełną parą, a generalny wykonawca, firma ZAB-BUD zapewnia, że inwestycja zostanie oddana do użytku w zaplanowanym terminie, czyli w pierwszym kwartale 2026 roku.

Kontynuujemy informację o postępach prac na budowie nowej inwestycji. Przypomnijmy, że w budynku przy ul. Wałbrzyskiej 21 powstanie **160 mieszkań o różnym metrażu oraz lokale usługowe na parterze i pierwszym piętrze**, zapewniające dostęp do wielu potrzebnych usług. **Przewidziano także 247 miejsc postojowych w garażu podziemnym.** Budynek zaprojektowano w nowoczesnej formie kaskadowej, z dużymi przeszkleniami i loggiami, które zapewnią dobre doświetlenie wewnątrz i atrakcyjny wygląd elewacji.

Budowa przy ul. Wałbrzyskiej 21 wchodzi w kolejny etap i dobiega końca. Obecnie prowadzone są **prace wykończeniowe**. Zakończono wszystkie kluczowe prace związane z przygotowaniem terenu i konstrukcją budynku. Inwestycja osiągnęła swoją docelową wysokość – w dominancie do 14 kondygnacji. Zamontowano dźwigi osobowe, schody ruchome, stolarkę okienną i drzwiową. Prace związane z elewacją kamienną, aluminiową i tradycyjną są na ukończeniu. Kontynuowane są **roboty wykończeniowe części wspólnych, lokali mieszkalnych oraz prace związane z zagospodarowaniem terenu zewnętrznego**. Trwają prace związane z remontem przyległych ciągów pieszych na ul. Puławskiej, Wałbrzyskiej i Bacha. Również usługodawcy przymierzają się do aranżacji swoich lokali. Niebawem winniśmy ujrzeć pierwsze szylidy i loga inwestorów.

Inwestycja przebiega zgodnie z harmonogramem, a **oddanie budynku do użytkowania planowane jest na I kwartał 2026 roku.**



Budowa na Wałbrzyskiej 21 na finiszu



Pragniemy poinformować, że w sprzedaży pozostało jeszcze 11 lokali mieszkalnych. Do końca roku obowiązuje atrakcyjna promocja na dwa apartamenty.

Zainteresowane osoby zapraszamy do kontaktu z biurem sprzedaży w siedzibie Spółdzielni, pok. 303 lub ☎: 22 543 92 09.

Agnieszka Kołodziej
Starszy Specjalista ds. Organizacyjno-Inwestycyjnych
Rafał Robert
Inspektor Nadzoru ds. Ogólnobudowlanych

Pomagaj Mądrze!



ORZECY

*Ziemne, Włoskie, Laskowe
(rozdrobione, niesolone, nieprażone !)*

OWOCE

*Jabłko, Gruszka, Śliwka, Czereśnia,
Wiśnia, Winogrono, Porzeczka,
Malina, Borówka, Banan, Pomarańcza,
Mandarynka, Arbut, Melon
(pokrojone i bez pestek, świeże !)*



**pokarm
wysokobiałkowy
tłuste ziarna
suszone larwy**

**pokarm
wysokoenergetyczny
bogaty w tłuszcze
i węglowodany**



**pokarm
wysokoenergetyczny
stopniowo
wprowadzaj coraz
bardziej kaloryczny**

WARZYWA

*Marchew, Ziemniak, Batat, Burak,
Dyń, Kukurydza, Groszek zielony,
Fasolka szparagowa,
Kalafior, Brokuł, Cukinia
(gotowane i pokrojone !)*

GOTOWE MIESZANKI

*dla ptaków,
Suszone larwy owadów*

KULE

*tłuszczowo-nasionowe,
Słonina
(tylko świeże i niesolone !)*



**podawaj tylko
rozdrobioną
żywność**



**sprzątnij
spleśniałą
żywność**



**NIE podawaj
CHLEBA
pieczywo
szkodzi
ptakom**



**NIE zostawiaj
jedzenia na
ziemi**



**zostawiając
jedzenie na
ziemi
dokarmiasz
SZCZURY**

Notariusz radzi

PRZEDWSTĘPNA UMOWA SPRZEDAŻY – KLUCZOWE ZAGADNIENIA

CZYM JEST UMOWA PRZEDWSTĘPNA?

Kodeks cywilny definiuje umowę przedwstępną jako umowę, przez którą jedna ze stron lub obie zobowiązują się do zawarcia oznaczonej umowy (zwanej umową przyrzeczoną) oraz wskazuje, że umowa przedwstępna powinna określać istotne postanowienia umowy przyrzeczonej. Umowa przedwstępna nie rodzi zatem skutku rozporządzającego, **nie przenosi jeszcze własności rzeczy**, a jedynie zobowiązuje strony do takiego przeniesienia w przyszłości.

W niniejszym artykule poddam analizie jedynie zagadnienie umowy przedwstępnej **sprzedaży** nieruchomości (w tym lokalu stanowiącego odrębną nieruchomość) lub spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, gdyż jest to najczęściej występujący w praktyce rodzaj umowy przedwstępnej.

W przypadku przedwstępnej umowy sprzedaży, do istotnych postanowień umowy przyrzeczonej należą: cena i sposób jej zapłaty oraz sposób i termin wydania przedmiotu sprzedaży (działki, budynku, lokalu) stronie kupującej w posiadanie. Stronami umowy przedwstępnej sprzedaży są: właściciel nieruchomości (lub osoba której przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu) – jako strona sprzedająca oraz osoba, która chce nabyć nieruchomość lub prawo – jako strona kupująca. Obie strony mogą przy zawarciu takiej umowy być reprezentowane przez pełnomocników, przy czym istotne jest, aby pełnomocnictwo miało taką samą formę, jak umowa przedwstępna.

Rekomendowane jest umieszczenie w umowie przedwstępnej terminu zawarcia umowy przyrzeczonej, ale nie jest to konieczne. Jeżeli termin, w ciągu którego ma być zawarta umowa przyrzeczona, nie został oznaczony w umowie przedwstępnej, powinna ona być zawarta w odpowiednim terminie wyznaczonym przez stronę uprawnioną do żądania zawarcia umowy przyrzeczonej. Jeżeli obie strony są uprawnione do żądania zawarcia umowy przyrzeczonej i każda z nich wyznaczyła inny termin, strony wiążą termin wyznaczony przez stronę, która wcześniej złożyła stosowne oświadczenie. Jeżeli w ciągu roku od dnia zawarcia umowy przedwstępnej nie został wyznaczony termin do zawarcia umowy przyrzeczonej, nie można żądać jej zawarcia.

KIEDY WARTO ZAWRZEĆ UMOWĘ PRZEDWSTĘPNĄ?

Umowę przedwstępną sprzedaży warto zawrzeć w sytuacjach, kiedy umowa przyrzeczona w danej chwili nie może być jeszcze zawarta ze względu na okoliczności prawne albo faktyczne. Do okoliczności prawnych należą między innymi: brak dokumentów wymaganych przy zawarciu umowy przyrzeczonej (np. stwierdzenie nabycia spadku, decyzja o podziale geodezyjnym działki), brak odpowiedniego zezwolenia właściwego organu władzy publicznej lub sądu albo brak zgody organu (jeżeli stroną jest osoba prawna) i taka zgoda jest wymagana. Z kolei do okoliczności faktycznych należy m. in. konieczność uzyskania przez stronę kupującą środków na zapłatę ceny.

Celem umowy przedwstępnej jest zagwarantowanie stronom zawarcia umowy przyrzeczonej w przyszłości na warunkach określonych w umowie przedwstępnej (w szczególności za cenę wynegocjowaną przy zawieraniu umowy przedwstępnej), w momencie kiedy znikną okoliczności uniemożliwiające jej zawarcie.

Najczęstszym przypadkiem, kiedy strony decydują się na zawarcie umowy przedwstępnej sprzedaży, jest konieczność uzyskania przez stronę kupującą kredytu na sfinansowanie zakupu. W takiej sytuacji sekwencja zdarzeń jest następująca: strony zawierają przedwstępną umowę sprzedaży, następnie strona kupująca ma określony czas na załatwienie formalności związanych z zawarciem umowy kredytowej, jednocześnie mając pewność, że wynegocjowana cena nie ulegnie zmianie. Po podpisaniu umowy kredytowej dochodzi do zawarcia umowy przyrzeczonej, a po podpisaniu umowy przyrzeczonej (w przypadku nieruchomości lub spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu – w formie aktu notarialnego) składana jest dyspozycja uruchomienia kredytu i następuje przelew środków na rachunek bankowy strony sprzedającej.

Czasami zdarza się, że do zawarcia umowy przedwstępnej wymagana jest zgoda organu władzy publicznej lub sądu. Ma to miejsce np. kiedy stroną sprzedającą jest osoba niepełnoletnia. W takim przypadku niezbędne jest uzyskanie przez przedstawicieli ustawowych małoletniego (rodziców albo opiekunów prawnych) zgody sądu opiekuńczego na sprzedaż składnika majątku małoletniego. Zawiera się wówczas umowę przedwstępną, a następnie przedstawiciele ustawowi małoletniego mają określony czas na uzyskanie prawomocnego postanowienia sądu. Warto pamiętać, że sąd nie jest związany żadnymi terminami ustawowymi, a zatem termin na zawarcie umowy przyrzeczonej ustalony przez strony w umowie przedwstępnej powinien być odpowiednio długi.

Inną okolicznością, w której warto zawrzeć umowę przedwstępną, jest transakcja, w której po stronie kupującej występuje cudzoziemiec. O ile na nabycie przez cudzoziemca lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość albo spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nie jest wymagane uzyskanie zezwolenia ministra właściwego do spraw wewnętrznych, o tyle na nabycie działki (w tym zabudowanej budynkiem) lub udziałów w drogach wewnętrznych albo w terenach wewnątrzosiedlowych (które często są funkcjonalnie związane z lokalami mieszkalnymi) – w pewnych sytuacjach, o których mowa poniżej – takie zezwolenie jest wymagane. Zgodnie z obowiązującą do dziś ustawą z dnia 24 marca 1920 roku o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców, z obowiązku uzyskania zgody ministra zwolnieni są cudzoziemcy będący obywatelami lub przedsiębiorcami państw – stron umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym albo Konfederacji Szwajcarskiej. A zatem w sytuacji, gdy nabywcą działki lub udziału we współwłasności drogi wewnętrznej albo terenu wewnątrzosiedlowego ma być osoba spoza Europejskiego Obszaru Gospodarczego albo Konfederacji Szwajcarskiej, warto zawrzeć umowę przedwstępną sprzedaży, aby dać czas stronie kupującej na uzyskanie stosownego zezwolenia.

Jeżeli ustalony w umowie przedwstępnej termin zawarcia umowy przyrzeczonej okaże się zbyt krótki na załatwienie powyższych formalności, strony mogą za obopólnym porozumieniem przedłużyć ten termin. Wymaga to stosownej zmiany umowy przedwstępnej (potocznie zwanej aneksem), sporządzonej w tej samej formie, w której zawarta była umowa przedwstępna.



ZADATEK A ZALICZKA

W umowie przedwstępnej strony mogą zastrzec, że przy jej zawarciu strona kupująca płaci stronie sprzedającej **zadatek**. Zadatek jest potwierdzeniem woli zawarcia umowy przyrzeczonej, pełni on bowiem funkcję zabezpieczającą i odszkodowawczą.

W braku odmiennego zastrzeżenia umownego zadatek dany przy zawarciu umowy ma to znaczenie, że:

- w razie nie zawarcia przyrzeczonej umowy sprzedaży w terminie określonym w umowie przedwstępnej na skutek okoliczności leżących po stronie kupującej – strona sprzedająca może od umowy przedwstępnej odstąpić, zatrzymując otrzymaną kwotę zadatku,
- w razie nie zawarcia przyrzeczonej umowy sprzedaży w terminie określonym w umowie przedwstępnej na skutek okoliczności leżących po stronie sprzedającej – strona kupująca może od umowy przedwstępnej odstąpić i żądać od strony sprzedającej zwrotu zadatku w podwójnej wysokości,
- w razie nie zawarcia przyrzeczonej umowy sprzedaży w terminie określonym w umowie przedwstępnej na skutek okoliczności, za które żadna ze stron nie ponosi odpowiedzialności albo za które ponoszą odpowiedzialność obie strony albo w razie rozwiązania umowy przedwstępnej za zgodą obu stron – strona kupująca może żądać od strony sprzedających zwrotu zadatku w nominalnej (pojedynczej) wysokości,
- w razie zawarcia przyrzeczonej umowy sprzedaży zadatek ulega zaliczeniu na poczet ceny.
- Warto zaznaczyć, że skutek zastrzeżenia zadatku powstaje dopiero po wręczeniu stronie sprzedającej pieniędzy, a w przypadku płatności przelewem – po zaksięgowaniu kwoty zadatku na rachunku bankowym strony sprzedającej.

Zamiast zadatku, przy umowie przedwstępnej, strony mogą uzgodnić **zaliczkę**, która podlega zaliczeniu na poczet ceny w umowie sprzedaży, a w przypadku niedojścia do zawarcia umowy przyrzeczonej podlega zwrotowi, bez względu po czyjej stronie leżały okoliczności, które przeszkodziły w zawarciu umowy przyrzeczonej.

FORMY UMÓW PRZEDWSTĘPNYCH SPRZEDAŻY I ICH SKUTKI

Dla swej ważności umowa przedwstępna nie wymaga żadnej formy szczególnej, jednakże forma aktu notarialnego nadaje umowie przedwstępnej mocniejszy skutek.

W przypadku umowy przedwstępnej zawartej w **zwykłej formie pisemnej** albo w formie pisemnej z podpisami stron jedynie poświadczonymi notarialnie (co nie jest formą aktu notarialnego), nie powstaje po żadnej ze stron roszczenie o zawarcie umowy przyrzeczonej egzekwowalne przed sądem. W praktyce oznacza to, że jeżeli którakolwiek ze stron odmówi przystąpienia do zawarcia umowy przyrzeczonej, druga strona nie może wyegzekwować jej zawarcia w procesie sądowym. W takim przypadku jedyną opcją strony, która nie uchyla się od zawarcia umowy przyrzeczonej, jest wystąpienie przeciwko stronie uchylającej się od zawarcia umowy na drogę sądową z roszczeniem o odszkodowanie, tj. naprawienie szkody, którą druga strona poniosła przez to, że liczyła na zawarcie umowy przyrzeczonej, ewentualnie zrealizowanie wyżej opisanych roszczeń wynikających z zadatku (jeżeli strony przewidziały zadatek w treści umowy przedwstępnej).

Jeżeli strony zdecydują się na zawarcie umowy przedwstępnej w formie aktu notarialnego, obie strony uzyskują roszczenie o przeniesienie własności nieruchomości (lub spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu), które może być egzekwowa-

ne przed sądem. Jeżeli zatem jedna ze stron uchyla się od zawarcia umowy przyrzeczonej, a umowa przedwstępna miała formę aktu notarialnego, to druga strona ma do wyboru dwie drogi:

- pozwać stronę uchylającą się od zawarcia umowy przyrzeczonej o złożenie stosownego oświadczenia woli, i w takim przypadku prawomocne orzeczenie sądu przenosi własność nieruchomości lub spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu na kupującego, jeżeli jest w całości zgodne z żądaniem pozwu – czyli orzeczenie to de facto zastępuje umowę przyrzeczoną,
- zrezygnować z egzekwowania zawarcia umowy przyrzeczonej przed sądem, odstąpić od umowy przedwstępnej i zrealizować swoje roszczenie wynikające z zadatku, oczywiście jeżeli był on przewidziany w umowie przedwstępnej.

Roszczenia obu stron wynikające z umowy przedwstępnej przedawniają się z upływem roku od dnia, w którym umowa przyrzeczona miała być zawarta.

SKUTKI UJAWNIEŃ ROSZCZENIA KUPUJĄCEGO WYNIKAJĄCEGO Z UMOWY PRZEDWSTĘPNEJ W KSIĘDZE WIECZYSTEJ

Roszczenie strony kupującej wynikające z umowy przedwstępnej zawartej w **formie aktu notarialnego** może być ujawnione w księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości albo dla spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. Jest to dość mocne zabezpieczenie interesów strony kupującej, bowiem od momentu złożenia wniosku o wpis takiego roszczenia do księgi wieczystej (który może być złożony przez notariusza bezpośrednio przy zawarciu umowy, albo przez stronę kupującą w dowolnym momencie po jej zawarciu) strona kupująca może dochodzić zawarcia umowy przyrzeczonej nawet w sytuacji, gdy właściciel nieruchomości (lub osoba której przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu), ignorując postanowienia umowy przedwstępnej, przeniesie własność nieruchomości albo spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu na inną osobę. W takiej sytuacji strona kupująca może zażądać od nowego właściciela/uprawnionego zawarcia umowy przyrzeczonej na warunkach określonych w umowie przedwstępnej zawartej z poprzednim właścicielem/uprawnionym.

Decydując się na wpis w księdze wieczystej roszczenia strony kupującej wynikającego z umowy przedwstępnej, nie należy zapomnieć o zabezpieczeniu interesów strony sprzedającej. Zdarza się bowiem w praktyce, że to kupujący wycofuje się z transakcji (bo np. nie uzyska kredytu) i sprzedający zostaje wówczas z wpisem roszczenia w księdze wieczystej. Wykreślenie takiego roszczenia bez zgody kupującego, na jednostronne żądanie sprzedającego, jest możliwe po upływie roku od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, jeśli w tym czasie nie doszło do zawarcia umowy przyrzeczonej i nie złożono wniosku o wpis kupującego jako właściciela/uprawnionego. Wykreślenie roszczenia przed upływem roku wymaga zgody kupującego złożonego w formie pisemnej z podpisem poświadczonym notarialnie.

Dlatego też w umowie przedwstępnej warto zobowiązać stronę kupującą do złożenia stosownego oświadczenia o wyrażeniu zgody na wykreślenie roszczenia z księgi wieczystej w przypadku, gdy do zawarcia umowy przyrzeczonej nie dojdzie z jakiegokolwiek powodu i odpowiednio zabezpieczyć realizację tego zobowiązania. A co w sytuacji jeżeli umowa przedwstępna nie zabezpieczy tego zobowiązania i strona kupująca takiego oświadczenia nie złoży? Jest to spory kłopot dla sprzedającego, bo późniejsza sprzedaż nieruchomości lub prawa z wpisem roszczenia poprzedniego potencjalnego nabywcy jest praktycznie

niemożliwa, a taka sytuacja trwa przez rok od dnia wymagalności roszczenia (tj. od upływu terminu na zawarcie umowy przyrzecznej).

PODSUMOWANIE

Przedwstępna umowa sprzedaży jest instytucją niezwykle przydatną na etapie przygotowań do sfinalizowania sprzedaży, w szczególności potwierdzającą wynegocjowane warunki transakcji. Należy jednak pamiętać o odpowiednim zabezpieczeniu w umowie przedwstępnej roszczeń obu stron, na wypadek wystąpienia okoliczności uniemożliwiających zawarcie umowy przyrzecznej.



Julia Fersten
Kancelaria Notarialna Julia Fersten – Notariusz
z siedzibą w Warszawie, ul. Mozarta 1, lok.38



Z ŻYCIA SP 46 AKTUALNOŚCI SZKOLNE

U honorowanie Dyrektor Teresy Konstanciak Nagrodą Prezydenta m.st. Warszawy



Z wielką dumą informujemy, że Pani Teresa Konstanciak, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 46 w Warszawie, została w tym roku szkolnym uhonorowana Nagrodą Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy za zasługi w pracy na rzecz warszawskiej oświaty. Nagroda Prezydenta m.st. Warszawy jest wyrazem uznania dla wieloletniej pracy, profesjonalizmu oraz wyjątkowego wkładu Pani Teresy w rozwój edukacji w stolicy. Serdecznie gratulujemy tego zaszczytnego wyróżnienia i życzymy dalszych sukcesów w pracy zawodowej oraz wielu satysfakcji z podejmowanych działań na rzecz uczniów i całej społeczności szkolnej.

**SP 46 w ubiegłym roku skończyła 75 lat, ale postęp technologiczny nie jest jej obcy.
W tym roku szkolnym wymienione zostały wszystkie komputery w salach oraz pracowni informatycznej.
Przybyły 3 monitory interaktywne.
27 drzew ze względu na ich zły stan wycięto, ale w to miejsce posadzono 27 nowych drzew.
To zasługa pani kierownik administracyjnej Beaty Stokowskiej.**



Koło modelarskie

Koło Modelarskie, które prowadzi pan Marek Świetlicki rozpoczęło działalność w SP 46 w roku szkolnym 2021/2022. Działalność koła finansowo wspiera Rada Rodziców.

Koło teatralne

7 października 2025 Teatr SP 46 wystąpił w Służewskim Domu Kultury z krótkim spektaklem „Przyprawa na biegun”, przygotowanym w oparciu o fragment powieści Kubuś Puchatek A.A. Milne. Uczniowie klas IV-VIII zabrali widzów w komediową rzeczywistość, w której najbardziej abstrakcyjne pomysły mogą się ziścić.





W „Przyprawie na biegun” udział wzięli: Emma Bejnarcowicz (5a), Magdalena Jezierska (5a), Maria Lewandowska (5a), Marcin Orłowski (5a), Klaudia Wołkiewicz (5a), Wiktoria Ditrach (5b), Maja Stanuchowska (5b), Aleksandra Adamczyk (6a), Otylia Cupriak (6a), Alan Joyce (6a), Agata Sierpiak (6a),

Tomasz Wiewiorowski (6a), Milana Barouskaya (7a), Dziana Peuneva (8c). Serdeczne gratulacje dla aktorów. Przedstawienie odbyło się dzięki zaangażowaniu pani Wioletty Witkowskiej, która z wielkim zaangażowaniem, od wielu lat prowadzi koło teatralne.

Sala wyciszenia



23 września w naszej szkole odbyła się uroczystość otwarcia sali terapeutyczno-sensorycznej, która powstała z myślą o uczniach potrzebujących wyciszenia. W wydarzeniu uczestniczyli zaproszeni goście, przedstawiciele władz oświatowych, rodzice, nauczyciele oraz uczniowie. Projekt udało się zrealizować dzięki dużemu wsparciu rodziców, szczególnie klasy 2a, której wychowawcą jest pani Magdalena Ogar-Banaszek oraz finansowemu wsparciu Rady Rodziców. Piękny rysunek na ścianie to ciężka praca artystyczna pani Hanny Sosnowskiej. Koordynatorzy projektu oraz jednocześnie główni fachowcy budowlani 😊 to panie Iwona Wszędybył, Magdalena Ogar-Banaszek oraz Monika Górską.

Narodowe czytanie



W dniu 11 września, w naszej szkole odbyło się wyjątkowe wydarzenie – Narodowe Czytanie 2025. Tegoroczną lekturą były wybrane utwory Jana Kochanowskiego – jednego z najwybitniejszych poetów polskiego renesansu. Podczas wspólnego czytania przypomnieliśmy sobie m.in. jego fraszki.

Magdalena Ogar-Banaszek



Sensorycznipl

**Diagnoza i Terapia
Integracji Sensorycznej**

TUŻ OBOK, PRZY SP 46, ul. Podbiłpięty 2/Metro Służew

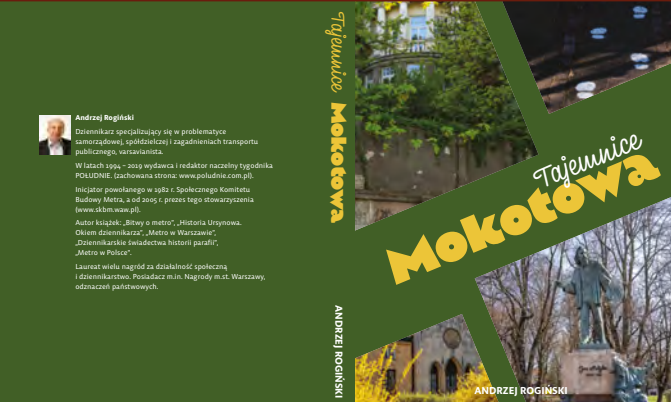
+48 721 718 802

**NA POTRZEBY UCZNIÓW I PROŚBY RODZICÓW
WZBOGACILIŚMY OFERTĘ O ZAJĘCIA TUS**

Kiedy dziecko potrzebuje terapii z zakresu integracji sensorycznej?
Pierwsze objawy najczęściej pojawiają się już w przedszkolu. Bywają niezauważane lub ignorowane. Mysłimy „wyrośnię z tego...”. Problem pojawia się ponownie, gdy dziecko pójdzie do szkoły. Pojawiają się trudności w skupieniu uwagi, trudności w uczeniu się oraz nadpobudliwość. Często takie „złe zachowanie” to odpowiedź organizmu – wołanie o pomoc.

Objawy dysfunkcji integracji sensorycznej najczęściej manifestują się:

- wzmózoną lub obniżoną wrażliwością na bodźce,
- niewłaściwym poziomem uwagi,
- obniżonym poziomem koordynacji ruchowej,
- opóźnionym rozwojem mowy,
- nieprawidłowym poziomem aktywności ruchowej,
- trudnościami w zachowaniu.



**Zapraszamy na wyjątkowe spotkanie autorskie
z panem Andrzejem Rogińskim
który opowie o sekretach Mokotowa,
a w tym także naszego Osiedla – Służew nad Dolinką.
Spotkajmy się w dniu 16 grudnia o godzinie 18:00
w sali konferencyjnej (Mozarta 1, V piętro, poziom XII).
Podczas spotkania będzie szansa
na otrzymanie egzemplarza książki z autografem autora.**



Wypożyczalnia na 5 (piętrze)



Wypożyczalnia dla Dorosłych, Młodzieży i Dzieci nr 140 przy ul. Mozarta 1 ma na celu zaspokajanie potrzeb informacyjnych, edukacyjnych, kulturalnych i społecznych mieszkańców Osiedla „Służew nad Dolinką” oraz dzielnicy Mokotów. Pełni bardzo ważną rolę i wykracza poza tradycyjne funkcje związane z wypożyczaniem książek. Jest odpowiednim miejscem, w którym spotykają się osoby w różnym wieku, co sprzyja budowaniu więzi międzyludzkich.

Biblioteka przy ul. Mozarta 1 jest wielofunkcyjną przestrzenią, w której realizowane są różnorodne działania dla wszystkich grup odbiorców i daje możliwość spędzenia czasu w przyjaznym środowisku.

Ważną rolą wypożyczalni jest promocja czytelnictwa wśród wszystkich grup wiekowych. Zaczynając od najmłodszych użytkowników mamy do zaoferowania akcję „Mała Książka – Wielki Człowiek”, która przypomina o korzyściach wynikających ze wspólnego, rodzinnego czytania. Obecnie trwa kolejna edycja skierowana do dzieci w wieku przedszkolnym i zachęamy rodziców wraz z dziećmi do regularnego odwiedzania biblioteki oraz regularnego kontaktu z książką.

Kolejną formą promocji czytelnictwa jest organizacja spotkań autorskich, zarówno dla dzieci, młodzieży i dorosłych. W ostatnim czasie odwiedzili nas tacy autorzy jak:

- szwedzka pisarka Moa Hengren,
- polskie pisarki: Olga Pasiia, Sylwia Kubik, Mariola Pryzwan,
- autorzy piszący dla dzieci i młodzieży: Wojciech Widłak, Cezary Harasimowicz,
- aktorka Katarzyna Glinka.



Spotkanie z aktorką
Katrzyzną Glinką



Spotkanie
z Moą Hengren

A w grudniowy wieczór gościem na piątą piętrze będzie dziennikarz, prezenter telewizyjny i radiowy, aktor, pisarz, poeta, autor tekstów – Artur Andrus.

Upowszechnianie czytelnictwa i rozwijanie nawyku czytania od najmłodszych lat jest misją naszej biblioteki. Organizowane lekcje biblioteczne dla najmłodszych są przykładem takich działań i w tym celu współpracujemy z okolicznymi przedszkolami i szkołami. Tematy zajęć dostosowujemy do grupy wiekowej uczestników.

Oprócz działań stacjonarnych, bibliotekarki aktywnie uczestniczą w różnego typu imprezach plenerowych, nie tylko na terenie dzielnicy Mokotów. Od maja do października wzięliśmy udział:

- w pikniku z okazji Tygodnia Bibliotek,
- w Rodzinnej Majówce na Służewie,
- w Pikniku Sąsiedzkim na Wierzbnie,



Piknik Sąsiedzki na Wierzbnie

- w Jarmarku z okazji Warszawskich Dni Seniora w Parku Świętokrzyskim,
- wspólnie ze S.M. SND i przedszkolem Mały Kopernik z okazji Dnia Drzewa sadziłszy na terenie Osiedla wiśnię japońską.

Kolejny rok wypożyczalnia aktywnie współpracuje z Klubem Seniora Służewiak i włącza się w działania wspierające i aktywizujące seniorów. Dowodem tego jest wspólna organizacja spotkania wokół książki Marioli Pryzwan Lilka. Wspomnienia o M. Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej.



Warsztaty dla seniorów



Seniorki z grupy teatralnej fantastycznie przygotowały oprawę artystyczną w reżyserii Alicji Pietruszki. Oprócz działań literackich zorganizowaliśmy w ramach obchodów Warszawskich Dni Seniora warsztaty decoupage.

Ważnym elementem upowszechniania czytelnictwa i rozwijania oferty bibliotecznej jest zakup nowości wydawniczych. Ma to na celu zaspokojenie potrzeb i zainteresowań naszych czytelników oraz promowanie biblioteki jako miejsca nowoczesnego i otwartego. Jest to możliwe dzięki realizowanemu w bibliotece projektowi z Budżetu Obywatelskiego „3. edycja! – zakup książek, audiobooków i gier dla Bibliotek Publicznych Mokotowa + teatryki w wybranych bibliotekach”. W ramach projektu odbywały się comiesięczne spektakle teatralne dla najmłodszych mieszkańców.



Teatrzyk kamishibai



Rodzinna Majówka na Służewie

Kolejny rok w bibliotece przeprowadziliśmy Noc Bibliotek, w trakcie której ozdabialiśmy magnesy, słuchaliśmy bajki Noc w bibliotece oraz oglądaliśmy film pt. Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Rabuś z pociągu.

Dzięki uprzejmości S.M. SND przy głównym wejściu działa wrzutnia, w której można zostawić przez 24 h wypożyczone w naszej placówce książki.



W Wypożyczalni dostępne są także książki z dużym drukiem

Więcej informacji o pracy wypożyczalni i bieżących wydarzeniach można znaleźć pod adresem:

www.bpmokotow.waw.pl/bpmok/placowki/wypożyczalnie-dla-doroslych/nr-140-ul-mozarta-1.

W dobie Internetu biblioteka nie traci swojego znaczenia – wręcz przeciwnie, rozwija swoje zasoby cyfrowe i oferuje czytelnikom darmowy dostęp do produktów cyfrowych:

- platform Empik Go oraz Legimi.pl.
- katalogu ebooków oraz e-prasy.

Ze szczegółami i warunkami otrzymania darmowych kodów można zapoznać się na stronie głównej Biblioteki Mokotów: <https://www.bpmokotow.waw.pl/bpmok/>.

Podsumowując, Wypożyczalnia dla Dorosłych, Młodzieży i Dzieci nr 140 jest miejscem otwartym, przyjaznym i stanowi ważny element życia społecznego i kulturalnego dla każdego. W szczególności dla mieszkańców Osiedla.

Hanna Rusiniak
Kierownik Wypożyczalni nr 140

Rozstrzygnięcie konkursu na najładniej ukwiecony balkon i najładniejsze otoczenie budynku

Każde zgłoszenie jest dowodem pasji, pracy i troski o wspólną przestrzeń. Dzięki Państwa wysiłkowi nasze Osiedle staje się bardziej kolorowe, przyjazne i harmonijne.

Tegoroczna edycja odbywała się po raz drugi według nowych zasad: wydłużyliśmy termin nadsyłania zgłoszeń do 5 września, połączyliśmy dotychczasowe dwie kategorie w jedną oraz zwiększyliśmy wysokość nagród. Zmiany te okazały się trafione – mimo trwających prac remontowych na balkonach i związanych z tym utrudnień, otrzymaliśmy aż 16 zgłoszeń. To dla nas bardzo czytelny sygnał, że konkurs jest potrzebny i cieszy się realnym zainteresowaniem.

Komisja konkursowa, składająca się z członków Rady Nadzorczej oraz pracowników Spółdzielni, miała bardzo trudne zadanie wyboru najlepszych aranżacji. Po szczegółowych ocenach i burzliwych dyskusjach przyznano, w dniu 15 września 2025 roku, następujące nagrody:

Z ogromną przyjemnością informujemy, że kolejna edycja naszego konkursu na „Najpiękniej ukwiecony balkon i najładniej zagospodarowane otoczenie budynku S.M. »Służew nad Dolinką«” dobiegła końca.

Od wielu lat zachęcamy Mieszkańców do troski o estetykę naszego Osiedla, nagradzając tych, którzy z wyjątkowym zaangażowaniem dbają o swoje balkony oraz tereny przy budynkach.



I miejsce: Pani Grażyna – ul. Noskowskiego 8



II miejsce: Pani Barbara – ul. Łukowa 7



III miejsce: Pan Janusz – ul. Bacha 26



IV miejsce: Pani Maria – ul. Mozarta 10



V miejsce: Pani Anna – ul. Noskowskiego 8



Wyróżnienia otrzymali:



Komitet Domowy budynku przy ul. Bacha 26



Pani Justyna i Pan Grzegorz – ul. Mozarta 3



Pan Sebastian – ul. Bacha 34a

Uroczyste ogłoszenie wyników oraz wręczenie nagród odbyło się 13 października 2025 roku. Wszyscy laureaci byli obecni – za co serdecznie dziękujemy.

W imieniu Spółdzielni składamy gratulacje wszystkim Uczestnikom. Dziękujemy za Państwa kreatywność, czas i osobiste zaangażowanie. Osobne podziękowania kierujemy także do członków Komisji, pracowników administracji oraz Pani Mai Bocian za przygotowanie zgłoszeń i cenne uwagi w trakcie obrad.

Już dziś zapraszamy do udziału w kolejnej edycji. Liczymy, że za rok ponownie zaskoczą nas Państwo nowymi pomysłami, jeszcze piękniejszymi kompozycjami i świeżą energią. Razem tworzymy zieloną, estetyczną i zadbaną przestrzeń naszego Osiedla.

Joanna Boryczka
(przewodnicząca Komisji Konkursowej)

DZIEŃ DRZEWA NAD DOLINKĄ

Tradycyjnie już – jak co roku – wspólnie z dziećmi z Przedszkola Małego Kopernika i Wypożyczalni dla Dorosłych, Młodzieży i Dzieci Nr 140, 10 października obchodziliśmy uroczyste na Osiedlu Dzień Drzewa.

Z tej okazji, w obecności przedstawicieli Spółdzielni: prezesa Grzegorza Jakubca i zastępcy prezesa Janusza Przewłockiego oraz przedstawicieli Urzędu Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy: bur-

mistrza Rafała Miastowskiego, a także zastępczyni burmistrza Katarzyny Potapowicz, zasadziliśmy na terenie Placu Służewskiego, pod czujnym okiem mistrza ogrodnika Aleksandra Woźniakowskiego, TRZY NOWE DRZEWA (wiśnie odmiany „Kanzan”).

Ceremonii towarzyszyła dobra energia, a dzieci, jak co roku, swoim śpiewem sprawiały, że drzewa będą u nas czuły się dobrze.

Alicja Pietruszka



Mały Kopernik kończy już 10 lat!

29 sierpnia 2015 roku nastąpiło uroczyste otwarcie Przedszkola Małego Kopernika przy ul. Batuty 7B. Pomysł budowy przedszkola był odpowiedzią na zgłaszane przez wiele lat problemy związane z brakiem miejsc dla dzieci w działających na terenie Osiedla przedszkolach. Dlatego Spółdzielnia postanowiła wziąć sprawy w swoje ręce i wybudowała przedszkole we własnym zakresie.

Postanowiliśmy zajrzeć do Przedszkola Małego Kopernika i poprosić pracowników o wywiad dla naszego Magazynu.

Jak wyglądały początki placówki tworzonej z inicjatywy i pod auspicjami Spółdzielni?

Początki naszego przedszkola to piękna historia współpracy, zaangażowania i wiary w sens tworzenia miejsca przyjaznego najmłodszym. Dziesięć lat temu, dzięki ogromnemu wsparciu i zaangażowaniu Spółdzielni Mieszkaniowej „Służew nad Dolinką”, a przede wszystkim prezesa pana Grzegorza Jakubca, udało się zrealizować marzenie wielu rodziców i mieszkańców Osiedla – powstanie nowoczesnego, bezpiecznego i rodzinnego przedszkola, w którym dzieci mogą rozwijać się w atmosferze radości i zaufania.

Budowa placówki była wspólnym wysiłkiem – Spółdzielnia zapewniła zaplecze organizacyjne, środki i wsparcie techniczne, a my – pedagodzy i przyszła kadra – włożyliśmy serce w tworzenie programu, przestrzeni i ducha tego miejsca. Od samego początku przyświecała nam idea, by Przedszkole Małego Kopernika było nie tylko instytucją edukacyjną, ale prawdziwym domem pełnym ciepła, w którym każde dziecko jest ważne i zauważone.

To dzięki wizji Pana Prezesa Jakubca i otwartości Spółdzielni Mieszkaniowej udało się stworzyć przestrzeń, która do dziś tętni życiem, śmiechem i dziecięcą ciekawością świata.

Co było największym wyzwaniem w pierwszych latach działalności przedszkola spółdzielczego, a co dało Państwu największą satysfakcję?

Największym wyzwaniem w pierwszych latach działalności było z pewnością zbudowanie zaufania i poczucia bezpieczeństwa wśród rodziców oraz mieszkańców Osiedla. Przedszkole spółdzielcze było wtedy nową formą placówki – wiele osób nie do końca wiedziało, czego się spodziewać. Musieliśmy pokazać, że to nie tylko inicjatywa lokalna, ale przede wszystkim miejsce z wysokim poziomem opieki, edukacji i troski o dzieci.

Drugim dużym wyzwaniem było stworzenie stabilnego, zgranego zespołu nauczycieli i pracowników, którzy podzielają wspólną wizję i wartości. Od początku zależało nam, by w naszym przedszkolu panowała rodzinna atmosfera – taka, w której dzieci czują się bezpieczne, a rodzice wiedzą, że ich pociechy są w najlepszych rękach.

Najwięcej satysfakcji daje nam dziś patrzenie na dzieci, które dorastały w naszych salach, a dziś wracają jako absolwenci z uśmiechem i wspomnieniami. Często słyszymy, że to właśnie tu nauczyły się przyjaźni, samodzielności i ciekawości świata. Ogromną radością jest też świadomość, że wspólnie ze Spółdzielnią Mieszkaniową „Służew nad Dolinką” stworzyliśmy miejsce, które stało się ważną częścią lokalnej społeczności –

nie tylko dla dzieci, ale też dla rodziców i sąsiadów, którzy od lat wspierają naszą działalność.

W jaki sposób Spółdzielnia, jako właściciel, wspiera rozwój przedszkola – zarówno w sferze infrastruktury, jak i działalności wychowawczej czy kulturalnej?

Jeśli chodzi o działalność wychowawczą i kulturalną, Spółdzielnia jest naszym prawdziwym partnerem.

Dzieci z naszego przedszkola często uczestniczą w wydarzeniach spółdzielczych, a mieszkańcy z kolei chętnie odwiedzają nasze uroczystości i występy. Dzięki temu dzieci od najmłodszych lat uczą się, czym jest wspólnota i współpraca.

Nie sposób nie wspomnieć o osobistym zaangażowaniu prezesa pana Grzegorza Jakubca, który od początku wspiera ideę przedszkola spółdzielczego. Jego otwartość, życzliwość i wizja rozwoju sprawiają, że czujemy się częścią większej całości – miejsca, w którym naprawdę dba się o ludzi.

Krótko mówiąc, Spółdzielnia to nie tylko właściciel budynku – to partner, opiekun i współtwórca sukcesu Przedszkola Małego Kopernika. Dzięki tej współpracy

możemy zapewniać dzieciom to, co najcenniejsze: poczucie bezpieczeństwa, radość i inspirujące warunki do rozwoju.

Czego Państwo życzą sobie i całej społeczności przedszkola na kolejne lata?

Życzymy przede wszystkim nieustającej radości ze wspólnego tworzenia tego wyjątkowego miejsca. Chcielibyśmy, aby Przedszkole Małego Kopernika nadal było przestrzenią, w której dzieci czują się szczęśliwe, bezpieczne i ważne, a rodzice mają pewność, że oddają swoje pociechy w najlepsze ręce.

Jako dyrektorzy placówki spółdzielczej życzymy też sobie, by ta piękna współpraca między przedszkolem, Spółdzielnią Mieszkaniową „Służew nad Dolinką” i mieszkańcami trwała i rozwijała się tak harmonijnie jak dotąd. To dzięki niej nasza placówka jest częścią większej wspólnoty – miejsca, w którym ludzie się znają, wspierają i razem budują coś wartościowego.

Marzymy o tym, by przedszkole wciąż się rozwijało – zarówno pod względem edukacyjnym, jak i infrastrukturalnym. By dzieci miały dostęp do nowoczesnych metod nauki przez zabawę, a jednocześnie mogły wzrastać w atmosferze bliskości i szacunku.

A w bardziej osobistym wymiarze – życzymy sobie, by każdego dnia nie zabrakło uśmiechów, dziecięcych pytań, drobnych sukcesów i wzruszeń. Bo to właśnie one przypominają nam, że wszystko, co robimy, ma głęboki sens.

I oczywiście – byśmy mogli za kolejne dziesięć lat spotkać się ponownie, świętując już 20-lecie Przedszkola Małego Kopernika, z tą samą energią, pasją i wdzięcznością wobec wszystkich, którzy od początku byli częścią naszej historii.





Ilu absolwentów ukończyło edukację w Przedszkolu Małego Kopernika przez 10 lat?

To pytanie zawsze wywołuje uśmiech, bo za każdą liczbą kryją się konkretne dzieci, ich emocje, przygody i wspomnienia. Przez te dziesięć lat w naszym przedszkolu swoje pierwsze kroki w edukacji postawiło ok. 350 małych odkrywców. To setki historii, pierwszych przyjaźni, dziecięcych rysunków i codziennych wzruszeń, które tworzą wyjątkową kronikę naszego miejsca.

Dla nas każdy z tych wychowanków pozostaje częścią przedszkolnej rodziny – wielu z nich wraca do nas po latach, odwiedza nauczycieli, przyprowadza młodsze rodzeństwo. To najpiękniejszy dowód na to, że Przedszkole Małego Kopernika to nie tylko budynek i program, ale wspólnota ludzi, którzy od lat tworzą coś trwałego i ważnego.

Co daje Państwu największą satysfakcję w pracy w przedszkolu?

Największą satysfakcję daje nam obserwowanie codziennego rozwoju dzieci – ich ciekawości świata, pierwszych odkryć, uśmiechów i radości z małych sukcesów. Każdy dzień przypomina nam, że nasza wspólna praca ma sens – gdy dziecko samodzielnie wykona zadanie, odważy się na pierwszy krok w nowej aktywności, albo po prostu się uśmiechnie.

Satysfakcję daje nam też wspólnota, którą tworzymy z rodzicami i mieszkańcami Osiedla. Widok całej społeczności angażującej się w życie przedszkola, wspierającej dzieci i dzielącej z nami radość z ich postępów.



Jubileuszowe spotkanie Zarządu Spółdzielni z przedstawicielami organu prowadzącego przedszkole oraz z grupą przedszkolaków

I wreszcie – ogromną radość sprawia nam świadomość, że tworzymy miejsce, do którego dzieci chcą wracać, które zostaje w ich wspomnieniach na całe życie. To daje poczucie, że nasza misja jest nie tylko dobrze wykonana, ale i naprawdę potrzebna.

Może na zakończenie jakieś szczególne życzenia dla byłych, obecnych i przyszłych wychowanków?

Chcielibyśmy z całego serca przekazać nasze życzenia byłym, obecnym i przyszłym wychowankom Przedszkola Małego Kopernika.

Niech każdy dzień Waszej przygody z nauką i zabawą będzie pełen radości, ciekawości i odkryć, które rozbudzą w Was marzenia. Niech w Waszych sercach zawsze pozostanie ciepło i wspomnienie miejsca, w którym czuliście się bezpieczni, ważni i kochani.

Byliście i jesteście częścią tej wyjątkowej historii – historii, w której każdy uśmiech, każdy pierwszy krok, każdy zdobyty sukces zostaje na zawsze w naszej pamięci. A przyszłe pokolenia niech odnajdują zawsze w naszych murach tę samą radość, przyjaźń i magię dzieciństwa, którą dzieliliście się z nami przez ostatnie dziesięć lat.

Niech Wasza droga przez świat będzie pełna pasji, odwagi i miłości – a wspomnienia z Przedszkola Małego Kopernika niech pozostaną niczym najpiękniejszy skarb w Waszych sercach.

Dziękujemy i myślimy, że tak wyczerpujący opis dziesięciu lat Waszej działalności zainteresuje naszych Czytelników.



Polska czwórka podwójna wywalczyła brązowy medal na Mistrzostwach Świata w wioślarstwie!

Miło nam poinformować naszych Czytelników, że podczas zawodów w Szanghaju, mieszkaniec naszego Osiedla – Piotr Płomiński, o którego sportowych postępach pisaliśmy w poprzednich numerach, zanotował jeden ze swoich najlepszych międzynarodowych występów, zajmując trzecie miejsce w konkurencji czwórek podwójnych. Startując wraz z Dominikiem Czają, Jakubem Woźniakiem i Konradem Domańskim, w silnie obsadzonej stawce, wyróżnił się świetnym przygotowaniem, taktyką i konsekwencją. Czwórka podwójna wywalczyła brązowy medal na Mistrzostwach Świata w wioślarstwie. To pierwszy krążek zdobyty przez białoczerwonych na światowym czempionacie.

Ich rezultat został bardzo dobrze przyjęty zarówno przez trenerów, jak i obserwatorów zawodów. Podium w Szanghaju to nie tylko osobisty sukces Piotra Płomińskiego, ale także istotny sygnał, że należy do grona zawodników liczących się na arenie międzynarodowej.

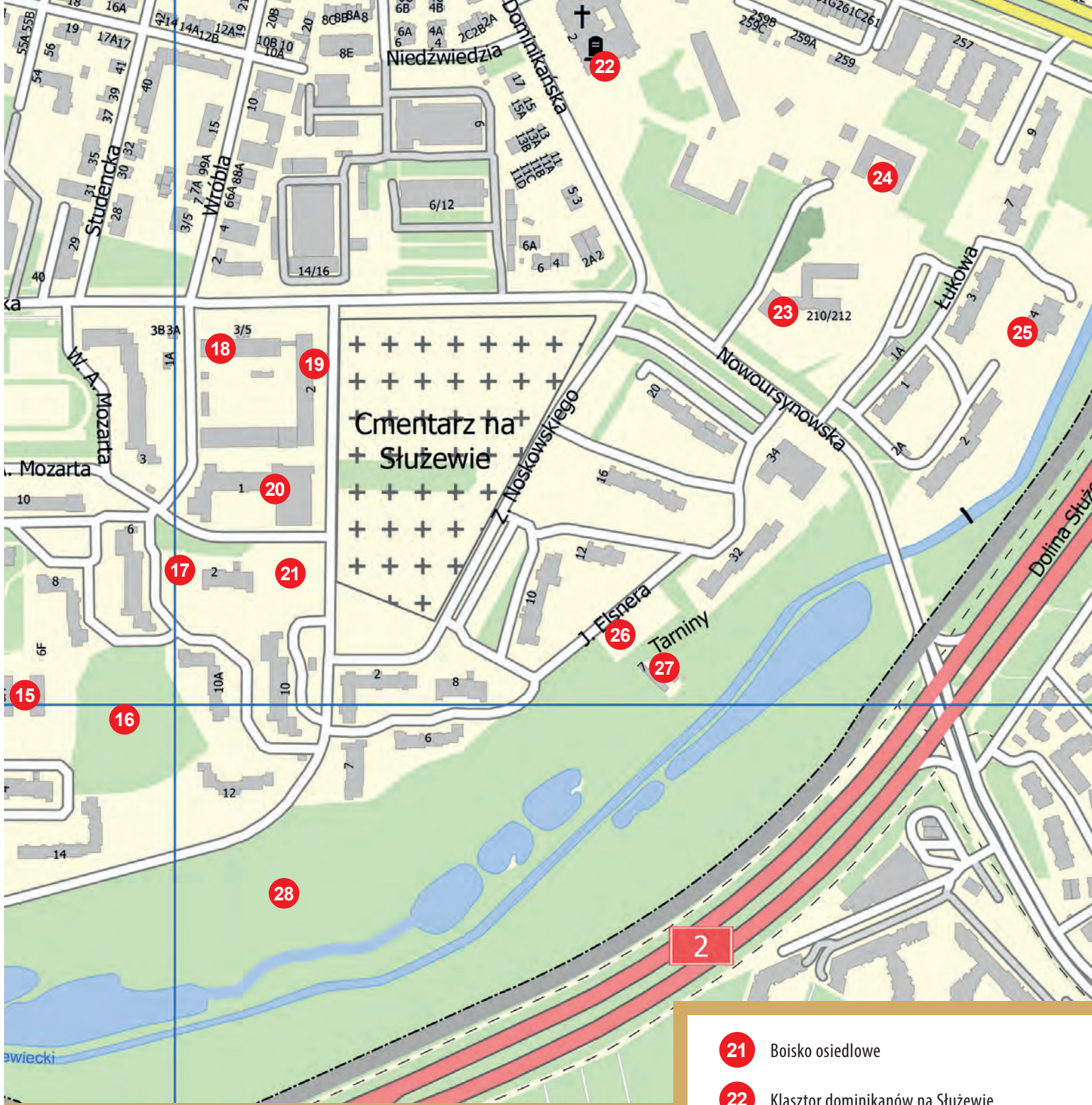
Trzymamy kciuki, aby to trzecie miejsce stało się dla naszych zawodników impulsem do dalszego rozwoju i motywacją przed kolejnymi startami. Kibice z naszego Osiedla z dumą przyjęli wieści z Chin, licząc, że jest to początek kolejnych sukcesów naszego Sportowca.

Tezet



2025 World Rowing Championships
Shanghai, China - 21-28 September, 2025





- | | | |
|---|--|---|
| 8 Amfiteatr | 15 Przedszkole „Służewiaczek” | 21 Boisko osiedlowe |
| 9 Służewski Dom Kultury | 16 Teren rekreacyjny Górki Służewskie | 22 Klasztor dominikanów na Służewie |
| 10 Dzwon Pokoju | 17 Przedszkole Montessori Słonecznik | 23 Szkoła Podstawowa nr 107 im. B. Malinowskiego |
| 11 CH Land | 18 FINA - FilMOTEKA Narodowa -
- Instytut Audiowizualny | 24 Instytut Alzheimer |
| 12 Przychodnia lekarska Rekol-Med | 19 Krajmed Centrum Medyczne | 25 Przedszkole Słoneczna Dolinka |
| 13 Szkoła Podstawowa nr 46 im. S. Starzyńskiego | 20 Biuro Spółdzielni, Klub Seniora, Wypożyczalnia nr 140, Świetlica Środowiskowa | 26 Boisko OKS Służew |
| 14 NZOZ „Asklepios” | | 27 Dawne gospodarstwo przy ul. Tarniny |
| | | 28 Park Dolinka Służewska |
| | |  Osiedlowe MIEJSCA PAMIĘCI |



ROK 2026 na

Styczeń

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30	31	

Luty

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	

Marzec

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30	31					

Lipiec

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30	31	

Sierpień

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30	31					

Wrzesień

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30		

SND

SŁUŻEW NAD DOLINKĄ
SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

www.smsnd.pl



nad DOLINKĄ

Kwiecień

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30			

Maj

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
				1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31

Czerwiec

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30					



Październik

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
		1	2	3	4	
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30	31	

Listopad

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
					1	
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30						

Grudzień

Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31			



Sekretariat - 22 543 92 00

Opłaty za lokale mieszkalne
22 543 92 24

Dział Członkowsko-Organizacyjny
22 543 92 22

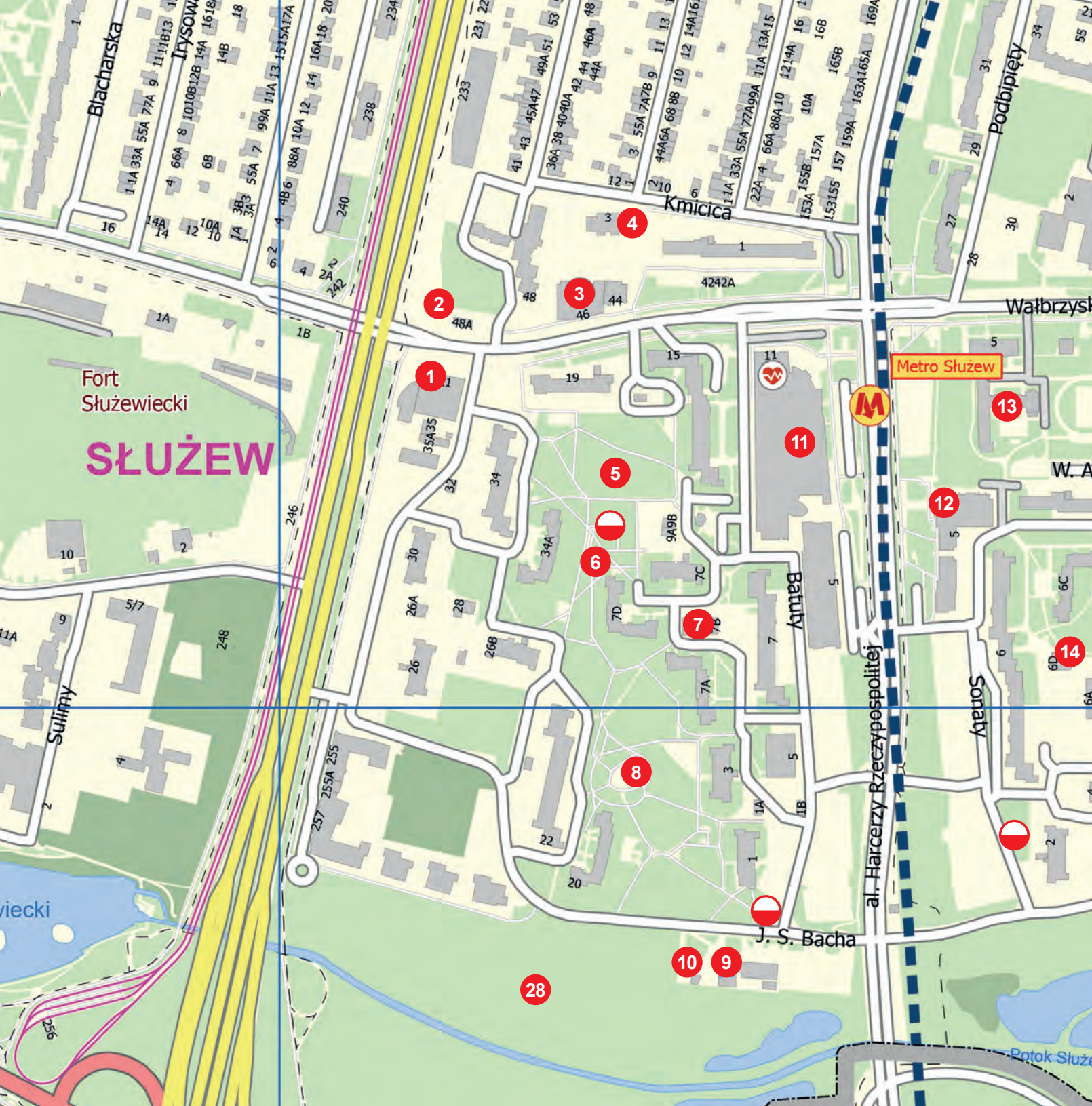
Dział Techniczno-Eksploatacyjny
22 543 92 27, 22 543 92 01

Administratorzy

22 543 92 23, 22 543 92 26, 22 543 92 03

Telefony konserwatorów:

- budowlani - 22 847 18 41
- instalacji gaz., wod-kan, c.o. - 22 847 17 71
(po godzinach pracy - 691 292 788)
- instalacji elektrycznej i domofonów:
22 853 77 69
- wind - 22 843 88 88, 800 566 300
- anteny zbiorczej - 500 167 403
- oświetlenia zewnętrznego - 601 314 043



PLAN OSIEDLA Służew nad Dolinką

SND

SŁUŻEW NAD DOLINKĄ
SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA



Warszawa
Mokotów

- 1 Inwestycja WAŁBRZYSKA 21
- 2 Bazar przy Wałbrzyskiej
- 3 Centrum Medyczne Damiana
- 4 Żłobek „Kmitek”
- 5 Boisko osiedlowe
- 6 Plac Służewski
- 7 Publiczne Przedszkole
Małego Kopernika

A tuż obok nas...

Jest takie miejsce na ziemi

Jest taki skrawek miasta, o powierzchni około czterech hektarów, który od ponad stu lat mieści pamięć lokalnej społeczności i tragicznych dziejów Polski. Został założony w latach 1900-1903 z inicjatywy ks. prałata Zygmunta Skarżyńskiego na gruntach ofiarowanych przez Ksawerego Branickiego i pełni funkcję nekropolii Mokotowa i Służewa.

Na cmentarzu spoczywa blisko 1 700 żołnierzy Wojska Polskiego – zarówno rozpoznanych, jak i nieznanymi – poległych we wrześniu 1939 roku, a także powstańcy warszawscy z Pułku „Baszta”, oraz ofiary terroru komunistycznego.

Otwieram nowy cykl artykułów, w których postaram się przybliżyć Państwu sylwetki niektórych, ciekawych postaci spoczywających na cmentarzu przy ul. Wałbrzyskiej.

Któż z nas nie śledził w dzieciństwie z pasjami na twarzy niesamowitych przygód Robinsona Crusoe autorstwa Daniela Defoe? Zacztywaliśmy się w jego zmaganiach z przeciwnościami losu, w dziecięcych zabawach naśladowaliśmy jego zaradność i z przerażeniem wyobrażaliśmy sobie ślady kanibalizmu odkryte na plaży, ślad ludzkiej stopy na piasku, aż w końcu malowaliśmy w wyobraźni obraz sympatycznego Piętaszka.

Powieść ta pod tytułem „Przypadki Robinsona Crusoe” doczekała się na świecie ponad 700 różnych edycji i adaptacji. Bardzo mało osób wie, że pierwsze polskie tłumaczenie powieści, dokonane na zlecenie króla Stanisława Augusta Poniatowskiego zostało wydane już w 1769 r. Czyli już od ponad 250 lat polscy czytelnicy poznają losy zaradnego rozbitka rzuconego na bezludną ziemię gdzieś u wybrzeży Wenezueli.

„Skwarny to był wieczór, kiedy około siódmej przebudził się wilk-ojciec, śpiący dotąd w jaskini na płaskowzgórzu Seeonee położonej i zaczął przeciągać powoli, z namysłem łapy, chcąc wygnać rozleniwienie sennie i przywrócić gibkość kończynom”.

Wszyscy pamiętamy to zdanie otwierające świat niesamowitych przygód Mowgliego wychowanego przez wilki wśród bajecznej zieleni i egzotycznych zwierząt w indyjskiej dżungli.

Czytaliśmy, nie mogąc się oderwać od tej książki, śledząc mądre nauki niedźwiedzia Baloo, wstrzymując oddech, obserwując poczynania czarnej pantery i dopingując głównego bohatera w jego zmaganiach z groźnym tygrysem. Po kilkudziesięciu latach w głowie zatarły się imiona osobliwych przyjaciół bohatera chłopca, ale jego przygody na zawsze pozostaną w naszej pamięci. Podobnie jak Prawo Dżungli, które głosiło, że „zabijanie Człowieka jest zawsze czynem hańbiącym”. No cóż, dorosłymi i po latach widzimy, że Prawo Dżungli nie obowiązuje wśród ludzi.

Niesamowity pomysł Roberta Luisa Stevensona, który wpadł na pomysł napisania „Wyspy skarbów”, gdy dla zabawy narysował swojemu dwunastoletniemu synowi mapę i jednocześnie wymyślił objaśniającą ją historyjkę o piratach. Następnie zaczął sukcesywnie pisać przygodową opowieść, która ukazywała się w odczynkach w periodyku dla dzieci. Od prawie półtora wieku pokolenia dzieci i młodzieży zaczytują się w tej powieści, śledząc losy Jima Hawkinsa i jego bardziej lub mniej prawych towarzyszy wyprawy, próbujących na podstawie tajemniczej mapy odnaleźć rozpalający wyobraźnię skarb legendarnego kapitana piratów Flinta.

Każdy, kto czytał tę powieść, pamięta ponadczasową sławną piosenkę o „Umrzyka Skrzyni”, której refren brzmiał:

Piętnastu chłopca na „Umrzyka Skrzyni”

Jo ho ho! I butelka rumu.

Piją na umór! Resztę czart uczynił!

Jo ho ho! I butelka rumu.

Mała księżniczka, to opowieść o Sarze Crewe, córce zamożnego kapitana, która trafia do londyńskiej szkoły z internatem. Dziewczynka wyróżnia się uprzejmością, inteligencją i bujną wyobraźnią, przez co zyskuje sympatię wielu uczennic. Jej życie zmienia się dramatycznie, gdy ojciec umiera, a jego majątek przepada. Sara zostaje zdegradowana do roli słu-



żące i musi znosić ciężką pracę oraz złe traktowanie ze strony dyrektorki, panny Minchin.

Pomimo trudności, dziewczynka zachowuje godność, empatię i nie przestaje marzyć. Jej dobroć zostaje nagrodzona, gdy przyjaciel ojca odnajduje ją i postanawia zaopiekować się nią jak własnym dzieckiem. Sara odzyskuje dawny status i komfort, ale nie zapomina o tych, którzy byli jej życzliwi w najgorszych chwilach. Powieść pokazuje, że prawdziwe szlachetne serce i wyobraźnia potrafią przetrwać nawet najcięższe próby.

Co łączy te cztery znane powieści i dlaczego postanowiłem umieścić je w naszym Magazynie?



Autoportret
Józefa Birkenmajera,
1919 r.

Łączy je **Józef Birkenmajer**, który dokonał doskonałych przekładów wspomnianych powyżej książek. Tłumaczeń, cenionych za wierność oryginałom i poetycki język, który oddaje klimat i charakter opowiadań. Oddał również wiernie sens i filozofię Prawa Dżungli, co jest szczególnie istotne dla zrozumienia przesłania utworu.

Urodził się w 1897 roku. Po wybuchu I wojny światowej powołany do austriackiej szkoły oficerskiej w październiku 1915 roku i następnie wysłany na front wschodni. Wzięty do niewoli rosyjskiej, więziony był w twierdzy w Pskowie, Czelabińsku, potem na granicy mongolskiej i w obozie nad Bajkałem. W 1918 roku uciekł do formującej się 5 Dywizji Syberyjskiej Wojska Polskiego w Irkucku, gdzie objął dowództwo plutonu 1. kompanii Polskiego Legionu Irkuckiego, walczył na froncie uralskim. W 1919 r. został powołany do sztabu dowództwa Wojsk Polskich w Nowo Nikołajewsku (obecnie Nowosybirsk). Redaktor „Żołnierza Polskiego”.

W 1920 roku został internowany przez bolszewików w obozie jenieckim w Krasnojarsku i skazany przez komunistyczny sąd wojenny na ciężkie roboty w Tule. Uciekł z obozu 1 października 1920 roku i przedzierał się nocami na zachód. Po miesiącu dotarł do Wojsk Polskich stacjonujących na Litwie. Po pięciu latach wojny i kazamatów powrócił do Polski 1 listopada 1920 roku i przeszedł do rezerwy jako oficer 5. pułku strzelców podhalańskich.

W latach 1921–1924 studiował polonistykę, lingwistykę porównawczą i filologię klasyczną, początkowo na Uniwersytecie Jagiellońskim, a następnie na Uniwersytecie Warszawskim. Już od 1921 roku rozwinął działalność literacką i publicystyczną. Był wybitnym tłumaczem literatury angielskiej i klasycznej. W Warszawie podjął pracę nauczyciela języka polskiego i łaciny w szkołach gimnazjalnych. Jednocześnie kontynuował pracę naukową, uzyskując stopień doktora filozofii. W latach 1938–1939 był wykładowcą literatury słowiańskiej w Stanach Zjednoczonych na Uniwersytecie Wisconsin w Madison. W sierpniu 1939 roku wrócił do kraju, aby objąć Katedrę Historii i Literatury Polskiej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

Po wybuchu II wojny światowej zgłosił się ochotniczo do wojska jako porucznik rezerwy. W dniu 26 września 1939 r. zginął śmiercią żołnierza na murach Cytadeli w obronie Warszawy.



I nadszedł czas, aby wyjaśnić dlaczego poświęciłem mu ten artykuł. Otóż ten niezwykle człowiek, tak związany z naszymi dziecięcymi wspomnieniami, został pochowany na cmentarzu przy ul. Wałbrzyskiej.

Odwiedzając ten cmentarz, warto odnaleźć jego grób i pomyśleć o jego wpływie na nas i naszych najbliższych dzieciństwo.

Tezet

WIEŚCI ZE SŁUŻEWSKIEGO DOMU KULTURY

TYDZIEŃ KULTURY ARGENTYŃSKIEJ (8-14 września 2025)

Tydzień Kultury Argentyńskiej zabrał mieszkańców w podróż po muzyce, tańcu i tradycjach Argentyny. W programie znalazły się warsztaty tanga i Chacarery, milonga z didżejem, piknik rodzinny przy grillu, projekcja dokumentu „Colorada” oraz koncert finałowy „Tango Emigrante – pieśń, która przebyła ocean”. To było wyjątkowe wydarzenie, które pozwoliło poczuć rytm i klimat dalekiego kraju.

ŚWIĘTO DRZEWA (10 października 2025)

23. Święto Drzewa „Szumiące opowieści” poświęcone poezji Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej i trosce o przyrodę. W programie znalazły się wspólne sadzenie drzew – w tym topoli osiki na cześć poetki – oraz czytanie jej wierszy z udziałem Ambasadorów Święta Drzewa i laureatów konkursów. To wyjątkowe wydarzenie pokazało, jak połączenie literatury i działań proekologicznych może integrować społeczność. *Święto Drzewa* inspirowało mieszkańców do dbania o przyrodę i wspólnego działania na rzecz otoczenia.

INNA NATURA RZECZY / FESTIWAL FILOZOFICZNO-PRZYRODNICZY (22 listopada 2025)

Festiwal połączył filozofię, sztukę i ekologię, dając uczestniczkom i uczestnikom okazję do spędzenia czasu w bliskości przyrody i odkrywania jej piękna. W programie



Inna natura rzeczy. Festiwal filozoficzno-przyrodniczy / il. Ela Biryło

znalazły się różnorodne warsztaty, spacer i wykłady, które pozwoliły odkrywać nowe sposoby bycia w świecie i wspólnego obcowania z naturą. To była wyjątkowa okazja, by rozwijać wrażliwość na środowisko i poczucie wspólnoty.

REMONT

Modernizacja sali widowiskowej i łazienek jest już za nami. Prace miały na celu poprawę komfortu i dostępności przestrzeni dla wszystkich uczestniczek i uczestników. Jednocześnie remont w budynku edukacyjnym trwa nadal. Część zajęć odbywa się w salach tymczasowych, a niektóre warsztaty wymagające specjalnych warunków są zastępowane spotkaniami i wykładami. Dziękujemy za cierpliwość i wyrozumiałość – już wkrótce nasze spotkania z kulturą będą jeszcze przyjemniejsze!

KONKURS POETYCKI IM. ZBIGNIEWA JERZYNY (5. EDYCJA)

Konkurs Poetycki im. Zbigniewa Jerzyny promuje literackie debiuty oraz przypomina o twórczości jednej z ważnych postaci polskiej poezji XX wieku. W tym roku wpłynęło ponad 400 zgłoszeń! To pokazuje ogromne zainteresowanie i różnorodność młodej twórczości. 29 listopada poznaliśmy laureatki i laureatów. Galę finałową konkursu poprowadził Jarosław Wasik, a gościem specjalnym był Janusz Radek ze swoim recitałem, w którym łączył poezję ze śpiewem, elektroniką i emocją. To był wyjątkowy wieczór pełen poezji i muzyki.

PAKA DLA ZWIERZAKA (27 listopada – 13 grudnia 2025)

Święta Bożego Narodzenia to czas ciepła i radości, który warto dzielić także z naszymi czworonożnymi przyjaciółmi. W ramach akcji *Paka dla zwierzaka* zbieramy dary dla psów i kotów z Fundacji Znajdki – artykuły niezbędne do



Kotka do adopcji z Fundacji Znajdki / fot. zasoby Fundacji Znajdki

przetrwania zimy. W tym roku przygotowaliśmy także kącik adopcyjny, w którym zaprezentujemy zdjęcia zwierząt czekających na nowe domy wraz z informacjami kontaktowymi do schroniska.

KONCERT DANUTY BŁĄŻEJCZYK Z OKAZJI 40-LECIA PRACY TWÓRCZEJ (5 grudnia 2025)

Z okazji 40-lecia pracy twórczej Danuta Błażejczyk wystąpi w wyjątkowym koncercie. Charyzmatyczna wokalistka, znana z niepowtarzalnego głosu i emocjonalnych interpretacji, przez cztery dekady łączyła jazzową wrażliwość z muzyką rozrywkową, zdobywając uznanie w kraju i za granicą. Gośćmi specjalnymi wieczoru będą Beata Molak i Rafał Szatan. To będzie wieczór pełen wzruszeń i radości!

WIGILIA WIELOKULTUROWA (7 grudnia 2025)

Wigilia wielokulturowa to wyjątkowa okazja, by poznać historie i perspektywy mieszkańców Warszawy różnych narodowości oraz spotkać osoby, z którymi mijamy się na co dzień. Spotkanie i rozmowę poprowadzi Paweł Lorocho, dziennikarz kulinarny. Wspólnie odkryjemy, jak różnorodność kultur wzbogaca nasze świąteczne tradycje.

GWIAZDO ŚWIEĆ, KOŁĘDO LEĆ / KONCERT KOŁED I PASTORAŁEK (28 grudnia 2025)

Na naszej scenie zabrzmia kołеды i pastorałki w wykonaniu Alicji Majewskiej, Olgi Bończyk, Łukasza Zagrobelnego oraz Włodzimierza Korcza, z towarzyszeniem Warsaw String Quartet. To magiczny wieczór, który pozwoli poczuć świąteczną atmosferę kończącego się roku. Publiczność może liczyć na niezapomniane melodie i piękne głosy, idealne do wspólnego świątowania.



Danuta Błażejczyk / fot. Róża Zajączkowska

Niech tegoroczne Święta Bożego Narodzenia upłyną w atmosferze spokoju, ciepła i wzajemnej życzliwości. Życzymy wielu radosnych chwil w gronie bliskich oraz pomyślności i twórczej energii w nadchodzącym Nowym Roku.

Ewa Willmann
Dyrektorka Służewskiego Domu Kultury
wraz z zespołem



fot. Ela Biryło



Złoty Krzyż Zasługi dla prezesa Zarządu

W dniu 29 lipca br., prezes Zarządu Spółdzielni Grzegorz Jakubiec, odebrał z rąk Sekretarza Stanu w Kancelarii Prezydenta RP, ministra Andrzeja Dery, nadane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej odznaczenie państwowe – Złoty Krzyż Zasługi, przyznany za osiągnięcia w pracy zawodowej i społecznej oraz za zasługi w działalności na rzecz społeczności lokalnej.

Odnaczenie zostało nadane na wniosek Krajowej Rady Spółdzielczej. We wcześniejszym okresie wniosek o nadanie odznaczenia złożył również Komitet Domowy budynku przy ulicy Batuty 3.

Prezes Zarządu Spółdzielni składa podziękowania wnioskodawcom, w szczególności mieszkańcom naszego Osiedla, za docenienie dotychczasowej pracy i osiągnięć na rzecz naszej Spółdzielni.



Parkomaty na naszym Osiedlu? Propozycja zmian w organizacji parkowania



W ostatnim czasie coraz częściej mieszkańcy naszego Osiedla zgłaszają problem z brakiem wolnych miejsc parkingowych. Sytuacja szczególnie nasila się w dni robocze, gdy część kierowców spoza Osiedla zostawia tu swoje samochody, by następnie przesiąść się do komunikacji miejskiej. Miejsca postojowe są również zajmowane przez samochody ciężarowe, kampery, przyczepy lub pojazdy nieużywane od lat.

W związku z planowanym wprowadzeniem przez miasto stref płatnego parkowania na sąsiadujących ulicach, można się spodziewać, że liczba takich pojazdów jeszcze wzrośnie. Aby zapobiec problemowi i zapewnić pierwszeństwo parkowania mieszkańcom, Zarząd Spółdzielni rozważa wprowadzenie systemu parkomatów.

Na spotkaniu Rady Nadzorczej i Zarządu Spółdzielni z Komitetami Domowymi, które odbyło się w październiku, członkowie Komitetów Domowych wyrazili pozytywną opinię na temat planów wdrożenia systemu, którego celem jest zabezpieczenie miejsc postojowych dla mieszkańców Osiedla.



Oto cztery z wielu przykładów wykorzystywania terenu naszego Osiedla jako „dzikiego” parkingu

Jak miałby działać system?

Obsługą parkomatów zajmowałaby się firma zewnętrzna. Dla mieszkańców przewidziano preferencyjne abonamenty miesięczne:

- pierwszy samochód – 10,00 zł,
- drugi samochód – 12,30 zł,
- trzeci samochód – 49,20 zł.

Nie będzie możliwości wykupienia abonamentu na więcej niż trzy pojazdy przypisane do jednego gospodarstwa domowego.

Co z osobami spoza Osiedla?

Dla kierowców bez abonamentu parkowanie będzie płatne według stawek:

- pierwsza godzina – 4,50 zł,
- druga godzina – 5,40 zł,
- trzecia godzina – 6,40 zł,
- czwarta i kolejne godziny – 4,50 zł.

Kwota do uiszczenia za brak opłaconego postoj w strefie wyniesie 315 zł. W przypadku uiszczenia powyższej kwoty w terminie 7 dni od dnia wezwania do zapłaty, jej wysokość wyniesie 95 zł.

Zanim system zostanie wdrożony, przeprowadzona zostanie ankieta wśród mieszkańców, która pozwoli zdecydować:

- czy opłaty mają obowiązywać całodobowo, 7 dni w tygodniu,
- czy może tylko w określonych godzinach (np. w dni robocze),
- czy w weekendy parkowanie powinno być bezpłatne,
- czy opłata dla kierowców bez abonamentu ma być naliczana od pierwszej minuty parkowania, czy dopiero po 30 minutach.

W najbliższym czasie planujemy przeprowadzić ankietę w poszczególnych częściach Osiedla i ewentualnie procedować wdrożenie systemu.

Maja Bocian
Z-ca Kierownika ds. eksploatacyjnych

Zarząd Spółdzielni zachęca wszystkich mieszkańców do udziału w ankiecie, która zostanie na początku przyszłego roku dostarczona w formie papierowej do skrzynek pocztowych oraz będzie dostępna w biurze Spółdzielni. Tylko wspólnie możemy wypracować rozwiązanie najlepiej odpowiadające potrzebom naszej społeczności.

Przyrodnicze oblicze Dolinki okiem specjalisty

O WYZWANIACH UTRZYMANIA ZIELENI NA OSIEDLU

Charakterystyka i uwarunkowania terenu

Park Dolinka Służewska wraz z przyległym Osiedlem „Służew nad Dolinką” tworzą unikalny, mozaikowy krajobraz miejski, obejmujący dolinę Potoku Służewieckiego otoczoną zabudową mieszkaniową i rozległymi pasami roślinności. Układ ten łączy wysokie walory przyrodnicze z wyzwaniami eksploatacyjnymi, szczególnie w zakresie utrzymania terenów zieleni.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Służew nad Dolinką” odpowiada za bieżące utrzymanie Osiedla o wysokiej wartości krajobrazowej. Osiedle, wybudowane w drugiej połowie XX wieku, zostało zaprojektowane z uwzględnieniem naturalnego ukształtowania terenu i dodatkowo urozmaicone sztucznymi nasypami oraz pochyłościami wokół budynków. W połączeniu z rozległymi terenami zielonymi tworzy harmonijną strukturę przestrzenną.

Warunki glebowe i hydrologiczne

Osiedle charakteryzuje się zróżnicowanym ukształtowaniem geomorfologicznym. Strome skarpy i sztucznie ukształtowane pochyłości zbudowane są głównie z ciężkich gleb gliniastych, zanieczyszczonych w trakcie budowy Osiedla licznymi wkładkami gruzu i odpadów budowlanych (tzw. technosole). Znaczne wahania rzeźby terenu są kluczowym czynnikiem wpływającym na zgłaszane przez mieszkańców problemy w zakresie utrzymania zieleni. Nierównomierne odwodnienie, duże zagęszczenie gruntu, zróżnicowane ekspozycje stanowisk roślinnych oraz zmienne nachylenie terenu bezpośrednio wpływają na kondycję, trwałość i estetykę zieleni osiedlowej.



Decydującym czynnikiem jest przede wszystkim charakter gleb występujących na terenie Osiedla. Gleby ciężkie i silnie zagęszczone cechuje niska przepuszczalność, przez co woda opadowa nie wsiąka w podłoże wystarczająco szybko, lecz spływa powierzchniowo lub lokalnie stagnuje w miejscach bezodpływowych. W czasie nasilających się efektów suszy hydrologicznej wierzchnie warstwy gleby twardnieją niemal do konsystencji skały, natomiast po nawodnieniu, jesienią i zimą, stają się plastyczne i grząskie, co utrudnia prowadzenie prac pielęgnacyjnych. Dodatkowo przesuszona powierzchnia gleby przy intensywnych opadach nie wchłania wody wystarczająco szybko, co prowadzi do przyspieszonego spływu powierzchniowego, erozji skarp oraz wyptukiwania cennego humusu.

Procesy te są potęgowane przez lokalne zróżnicowanie mikroklimatyczne. Północne stoki muraw charakteryzują się niższym parowaniem i dłuższym utrzymywaniem wilgoci w glebie, natomiast stanowiska o ekspozycji południowej szybciej się nagrzewają, tracą wodę i ulegają przesuszeniu, co pogarsza ich walory estetyczne. Efekt ten uwidacznia się szczególnie po letnim, strefowym wykaszaniu trawników.

Utrzymanie terenów zieleni

Powyższe warunki skutkują szeregiem utrudnień eksploatacyjnych. Przy pielęgnacji trawników pojawiają się problemy z uzyskaniem równych powierzchni koszenia, zwłaszcza na zmieniających się spadkach terenu. Sporadycznie dochodzi również do naruszania wierzchniej warstwy podłoża przez sprzęt koszący na skarpach, a dostęp operatorów do niektórych stanowisk jest utrudniony. W efekcie trawa odrasta nierównomiernie i miejscowo ograniczona jest jej zdolność regeneracji po koszeniu.

W przypadku drzew i krzewów nadmierne zagęszczenie podłoża oraz obecność technosoli zawierających pozostałości budowlane ograniczają dostęp systemów korzeniowych do powietrza i wody, zaburzają aktywność mikrobiologiczną podłoża, zmniejszając jego pojemność wodną oraz podwyższając odczyn pH, co negatywnie wpływa na kondycję i rozwój roślin.

Ograniczenia modernizacyjne i stan drzewostanu

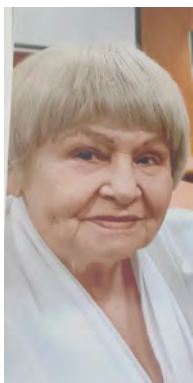
Przekształcanie problematycznych fragmentów terenów zieleni jest przedsięwzięciem technicznie skomplikowanym i ekonomicznie nieuzasadnionym. Wymagałoby ono głębokiej wymiany warstw glebowych, stabilizacji skarp, a często także przebudowy systemów odwodnienia, przy jednoczesnej ingerencji w istniejącą infrastrukturę osiedlową oraz strefy korzeniowe drzew. Pomimo inicjatyw zmierzających do poprawy stanu roślinności, możliwości wprowadzenia trwałych zmian pozostają ograniczone przez uwarunkowania techniczne oraz wysokie nakłady inwestycyjne.

Dodatkowym wyzwaniem jest wzrastający wiek drzewostanu, który wymaga coraz intensywniejszych działań pielęgnacyjnych w celu zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańców oraz właściwego dostępu światła do lokali mieszkalnych. Obecny układ drzewostanu, będący efektem wcześniejszych nasadzeń oraz często niekontrolowanego rozwoju młodych drzew i krótkowiecznych gatunków, prowadzi do kolizji przestrzennych, których usuwanie jest precyzyjnie regulowane przepisami ustawy o ochronie przyrody. W rezultacie zakres

działań jakie Spółdzielnia może podjąć, jest w wielu przypadkach znacząco ograniczony.

Działania bieżące i perspektywa

Pomimo obowiązujących regulacji, prowadzone są konsekwentne działania mające na celu utrzymanie wysokiej jakości terenów zieleni, zgodnie z zasadą zrównoważonego gospodarowania zasobami przyrodniczymi. Obejmują one strefowe wykaszanie traw, pielęgnację drzew i krzewów oraz zakładanie nowych, ozdobnych nasadzeń, przy jednoczesnym zachowaniu bezpieczeństwa mieszkańców i poszanowaniu wartości przyrodniczych oraz krajobrazowych Osiedla. Priorytetem pozostaje stopniowe porządkowanie drzewostanu oraz racjonalne wprowadzanie nowych nasadzeń, aby zachować charakter Dolinki Służewskiej jako harmonijnej i estetycznej przestrzeni przyrodniczo-miejskiej. Osiedle „Służew nad Dolinką” pozostaje przykładem, że zrównoważone gospodarowanie zielenią może skutecznie łączyć troskę o przyrodę z potrzebami lokalnej społeczności.



Słowa jak płatki chwil

rozmowa z Zinaidą Więckowską – mieszkanką Spółdzielni, poetką

Czym zajmowałaś się zawodowo w swoim życiu?

Mój wyuczony zawód, to radca prawny.

Czym dla Ciebie jest pisanie?

Odpoczynkiem, oczyszczeniem się, ciekawością skonfrontowania tego, co może wyjść z mojego wnętrza...

Skąd czerpiesz inspirację do swoich wierszy?

Ogólnie z życia. Mam fotograficzną pamięć, swoje myśli oglądam jak film. Nie mam jednak wpływu na kolejność, w której wypłyną ze mnie.

Kiedy zdecydowałaś się wydać swój pierwszy tomik poezji i dlaczego?

Pierwszy tom wierszy wydałam na swoje 80 urodziny i zakończenie pracy zawodowej. Chciałam sprawić rodzinie niespodziankę. Był to uroczysty obiad w znanej restauracji, gdzie otrzymałam 80 róż w pięknym, białym koszu z wieloma życzeniami. W podziękowaniu podarowałam wszystkim swój pierwszy tomik, który wydałam w tajemnicy. Do dziś widzę zdumione i zaintrygowane miny wszystkich i słyszę głos małego wnuczka „Babcu, Ty piszesz książki?”

Dlaczego piszesz?

Muszę znaleźć ujście dla tłoczących się w głowie myśli.

Czym jest dla Ciebie słowo?

Pięcenią. Przywiązuję znaczenie do słowa, którym się posługuję w mowie i na piśmie. Nie może ono nikogo ranić, ośmieszać. Samo słowo mimo wszystko jest za ubogie, żeby wyrazić to, co czujemy. Czasami milczenie wyraża więcej.

Czy Klub Seniora ma znaczenie w Twojej drodze twórczej?

Tak, to jest kontakt z różnorodnością osobowości oraz wydarzeń jakie mamy w Klubie. Tu rozwijamy się, tworzymy rzeczy, które nas samych zaskakują. Zawdzięczamy to osobom, które prowadzą zajęcia. Szczególnie Ola (Aleksandra Gryff-Keller) pobudza moją wyobraźnię i dlatego ma znaczenie w mojej twórczości.

Dlaczego sztuka jest tak ważna w Twoim życiu?

Sztuka to dziecko natury. To dzieło człowieka, jego umysłu, rąk – wzbogaca naturę, ale jej nie zastępuje. Całe życie to sztuka. Sztuka nas uszlachetnia. Korzystamy z niej w każdej dziedzinie życia, czasami nie zdając sobie z tego sprawy. Ma ogromny wpływ na nasz rozwój, na mój także. Dlatego jest taka ważna.

Niedawno w Spółdzielni Mieszkaniowej odbyła się wystawa Twoich prac – suszonych kwiatów przyklejanych na papier jak pocztówki. Co było inspiracją do stworzenia tych prac?

Odpowiem wierszem pt. „KWIATY” z 5. tomiku pt. „Wydobyte z pamięci” – rok 2018 r.

Kleilałm dzisiaj na kartonikach zasuszone kwiaty

A na nich moje pragnienia

Oby kwitły w sercach obdarowanych

Proszę je przyjąć jak żywe i pachnące.

O każdym płatku róży, bratków, tulipanów

I innych traw

Mogłabym napisać wiersz

Ale zaklinam słowa w ich urodzie.

Wtulone w kartki książek

Czekały uśpione, kiedy znowu ukażą się światu

I powiedzą o czasie kiedy kwitły i pachniały

O moich myślach, żeby trwały jak najdłużej.

Układałam je wciąż na nowo

I zaczarowuję w nowe bukiety

Łączę z trawami, listkami

Kompozycje, których przyroda jeszcze nie zna

Nigdy jednak nie będą piękniejsze od natury

Którą stworzył Pan

Tworzę je mimo wszystko

Bo daje mi to radość uspokojenie.

Jaką rolę odgrywa w Twojej twórczości natura?

Od dzieciństwa związana byłam z naturą. Taki był czas, w którym żyłam blisko niej i to pozwalało mi poznawać świat natury bezpośrednio. To miało wielki wpływ na moje postrzeganie natury w opisie wierszy, bo było przeżyte osobiście. Na marginesie dodam, że z tatą zbieraliśmy na polach i w lesie zioła lecznicze, kwiaty, płody z krzewów (owoce róży lub czarnego bzu) i z innych drzew, sprzedając do „Hortexu” i z tego czerpiąc dochód na utrzymanie.

Motyw kwiatów często pojawia się w Twoich wierszach – dlaczego właśnie kwiaty?

Urodziłam się w kwiatkach i tam dorastałam. Mieszkaliśmy w małym drewnianym domku z ogrodem. Mama uwielbiała kwiaty. Wszystkie były w naszym ogrodzie. Ogród obsadzony był krzakami i drzewami, które kolejno zakwitały. Forsycje, bzy, jaśmin, kalina, czeremcha. Dziś już nie pamiętam wszystkich nazw. Odżywają w pamięci malwy, słoneczniki, pnące róże, dalie, piwonie, hortensje. Zawsze pachniała maciejka, pachniał groszek. Bratki były moimi ulubionymi

kwiatami. Nie było rabatki, wszystko rosło razem tworząc piękno ogrodu. Stąd też motyw kwiatów w wierszach oraz suszonych na pocztówkach pozostanie ze mną do końca.

Na jednej z okładek Twojego tomiku znajduje się twarz zamknięta w kwiecie. Kto wpadł na ten pomysł?

To niespodzianka. Upominek od mojej drukarni. Może tak mnie widzą?!

Dla kogo piszesz?

Zawsze pisałam dla siebie. Uwalniałam się od myśli. Dopiero drukowane słowa pozwalały mi pokazać innym, najczęściej najbliższemu, swoje uczucia.

Gdybyś miała wybrać jeden wiersz dla naszych czytelników – który by to był?

To trudny wybór. Mam wydrukowanych około 500 wierszy... Niech to będzie ten wiersz cytowany powyżej.



Wieczór poetycki

Zinaidy Więckowskiej w S.M. SND 2025 r.



XXIII Memoriał Bronisława Malinowskiego w Biegach Przełajowych Służew nad Dolinką 2025 r.

Od wielu lat Stowarzyszenie Mieszkańców Służewa przypomina postać wybitnego polskiego biegacza Bronisława Malinowskiego, który nieco ponad rok po zdobyciu złotego medalu na Olimpiadzie w Moskwie w biegu na 3000 m z przeszkodami zginął w wypadku samochodowym na moście w Grudziądzu. Było to 27 września 1981 roku. Biegacz miał zaledwie 30 lat.

Bieg był zorganizowany przez Stowarzyszenie Mieszkańców Służewa, a dotowany przez Urząd Dzielnicy Mokotów – Zespół Sportu i Rekreacji.

Współorganizatorami byli: Spółdzielnia Mieszkaniowa „Służew nad Dolinką”, Szkoła Podstawowa nr 107 im. Bronisława Malinowskiego i Towarzystwo Olimpijczyków Polskich.

Zawody odbyły się w dniu 25 września 2025 roku w kategorii szkół podstawowych i szkół średnich.

W zawodach wystartowało 257 uczniów: 238 ze szkół podstawowych i 19 ze szkół średnich.

Rozegrano 8 biegów dla zawodniczek i zawodników ze szkół podstawowych oraz 2 biegi dla zawodniczek (800 m) i zawodników (1000 m) ze szkół średnich.

Zawodniczki i zawodnicy z klas 1-2 biegli na dystansie 500 m, ze starszych klas kolejno na 600, 700, 800 i 1000 m.



Start do biegu najmłodszych dziewcząt

Drużynowo 1. miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 191, 2. miejsce Szkoła Podstawowa nr 271, 3. miejsce Szkoła Podstawowa nr 107. Startowało 7 szkół podstawowych.



Biegną!



Każdy chciał wygrać!

Szkoły średnie nie były tak licznie reprezentowane, ale były trzy, dzięki temu wszystkie miejsca na podium zostały zajęte.

Zawodniczki ze szkół średnich biegły na dystansie 800 m, a zawodnicy na 1000 m.

Drużynowo 1. miejsce zajęło LO 68 przed LO156 i ZS 27.

Najlepsze szkoły otrzymały puchary, a najlepsze zawodniczki i zawodnicy w swoich kategoriach – medale.



Trofea wręczała Urszula Kielan, mistrzyni i rekordzistka Polski w skoku wzwyż, srebrna medalistka Igrzysk Olimpijskich w Moskwie.

*Tekst: Elżbieta Malinowska
Zdjęcia: Zofia Rajska, Elżbieta Malinowska*



PIKNIK SĄSIEDZKI W CENTRUM ALZHEIMERA

Warszawa to duże miasto, w którym łatwo jest poczuć się samotnym. Dlatego cieszymy się, że ludzie tworzący nasze Osiedle – mieszkańcy, sąsiedzi i przyjaciele – nie chcą wchodzić w ten schemat. Zarówno nasza Spółdzielnia Mieszkaniowa „Służew nad Dolinką”, jak i sąsiedzi z Centrum Alzheimer, Służewskiego Domu Kultury lub klasztoru służewskich Dominikanów, starają się tworzyć rodzinną atmosferę. Chcemy, abyśmy mieli okazję poznawać się, współdziałać i budować wspólnotę, w której drugi człowiek – sąsiad – jest naprawdę ważny.

Kiedy, gdzie, dlaczego?

Piknik sąsiedzki odbył się 27 września 2025 r. w ogrodach Centrum Alzheimer przy ulicy Nowoursynowskiej. Nie było to zwykłe spotkanie. To była lekcja uważności i sąsiedzkiego ciepła – przypomnienie, że nie trzeba wielkich słów, by zbliżyć ludzi. Wystarczy kawa, muzyka i odrobina chęci, by zatrzymać się na chwilę.



Integracja: dzieci, dorośli, seniorzy, osoby chore

Współczesna Warszawa jest pełna pośpiechu, ale na Pikniku czas jakby zwolnił. Na jednym kocu dzieci malowały twarze i puszczały bańki, na drugim seniorzy wspominali dawne czasy i nucili znane melodie wspólnie z mieszkańcami Centrum Alzheimer. Były warsztaty plastyczne, występ zespołu Mongolska Melodia, karaoke – wszystkie aktywności, które przełamywały granice między nami. Nie było podziałów – każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Bo właśnie w takich momentach widać, że pokolenia nie muszą się dzielić, a mogą się uzupełniać. Starsi uczą cierpliwości, młodszy przypominają, że świat może być zabawą. A wszyscy razem tworzą coś, co trudno zorganizować administracyjnie – prawdziwą wspólnotę.



Wspólny stół, wspólna tradycja

W tradycji polskiej spotkanie się przy stole ma znaczenie szczególne – to symbol wspólnoty, zaufania i gościnności. Dlatego z inicjatywy Centrum Alzheimer podczas pikniku nie mogło zabraknąć wspólnego posiłku. Dla wszystkich uczestników zorganizowano grill, a w kuchni polowej – której najmłodszy mieszkańcy mogli przyglądać się po raz pierwszy w życiu – gotowały się aromatyczne flaczki i klasyczna grochówka.

Potrawy przygotował Dyrektor Centrum Alzheimer, Jarosław Gnioska, który od lat dba nie tylko o swoich podopiecznych, ale też o ciepło i domową atmosferę w całej instytucji. Tego dnia nikt nie wychodził głodny – ani na żołądku, ani na sercu. Wspólny posiłek stał się naturalnym przedłużeniem rozmów i śmiechu, a zapach dymu z kuchni polowej unosił się nad całym ogrodem jak wspomnienie dawnych, beztroskich czasów.

Pamiętać o wszystkich

Centrum Alzheimer, które współorganizowało wydarzenie, przypomina o tym, że każdy z nas potrzebuje bliskości i zrozumienia. Choroba Alzheimer to jedno z najtrudniejszych doświadczeń – zarówno dla chorych, jak i ich rodzin. Ale wśród muzyki, śmiechu i wspólnego świętowania widać było, że mimo problemów zdrowotnych, które niesie za sobą to schorzenie, można wciąż być obecnym, śmiać się, czuć rytm życia.

Mieszkańcy Centrum z radością włączali się w zabawę. Pamiętali dawne przeboje, śpiewali z sercem i zarażali energią. Widać, że opiekujący się nimi zespół nie tylko dba o zdrowie, ale też o emocje i godność – o to, żeby każdy dzień był wart zapamiętania, nawet jeśli pamięć bywa zawodna.

Dlaczego to ma sens

Bo w wielkim mieście naprawdę łatwo się zgubić. Ale takie inicjatywy przypominają, że wspólnota może rosnąć na podwórku, w ogrodzie, na osiedlowym placu. Wystarczy chcieć być razem.

Piknik sąsiedzki był właśnie o tym – o potrzebie spotkania, o radości z bycia potrzebnym, o tym, że budowanie więzi nie wymaga wielkich planów. Tylko otwartości.



Bo sąsiedztwo to nie tylko wspólna ściana w bloku. To ciepły gest, rozmowa na schodach, wspólna herbata i świadomość, że gdzieś obok jest ktoś, kto też chce, by było po prostu dobrze.

Wiemy na pewno, że to nie ostatnia taka inicjatywa. Bo wierzymy, że możemy sobie podarować dużo więcej, niż nam się wydaje – czas, uwagę, serdeczność. A takie chwile, jak ten piknik, przypominają, że wystarczy tylko być blisko.



Rozmowa z Jarosławem Gnioską, dyrektorem Centrum Alzheimerera

Skąd pomysł na zorganizowanie wspólnego pikniku sąsiedzkiego?

Można powiedzieć, że pomysł ma dwa źródła.

Pierwsze jest bardzo formalne i dotyczy pewnej tendencji w obszarze pomocy społecznej i polityki społecznej, którą nazywamy deinstytucjonalizacją.

Drugim źródłem naszych działań jest fakt, iż nasze Centrum funkcjonuje w pewnym konkretnym środowisku lokalnym. Jest to Osiedle Spółdzielni „Służew nad Dolinką” oraz klasztor i parafia Dominikanów. Naturalną jest potrzeba nawiązywania kontaktów z otoczeniem, w którym się funkcjonuje, nawiązywania przyjaźni zarówno na poziomie instytucjonalnym jak i personalnym. Owoce wspólnych rozmów i kontaktów jest pomysł wspólnego spotkania wszystkich członków społeczności lokalnej. Skoro Centrum Alzheimerera dysponuje odpowiednim miejscem oraz instrumentami, podjęliśmy pomysł organizowania spotkań integracyjnych, też z komponentem międzypokoleniowym – z udziałem rodzin z dziećmi.

Jakie znaczenie ma dla Mieszkańców Centrum Alzheimerera kontakt z lokalną społecznością i udział w takich wydarzeniach?

Nasi mieszkańcy i pensjonariusze są złażnieni kontaktów społecznych. Należy także zdać sobie sprawę z tego, że interakcje społeczne oraz więzi społeczne są narzędziami profilaktycznymi, a także świetnie wpływają terapeutycznie na osoby z dolegliwościami jakie mają nasi podopieczni. Daje to im wiele radości, satysfakcji, poczucia sprawczości i poczucia bycia potrzebnym.

Podczas pikniku nie zabrakło wspólnego stołu i tradycyjnych polskich smaków – grochówki, flaczków, potraw z grilla. Dlaczego ten element był dla Pana ważny, czy wspólny posiłek integruje?

W polskiej tradycji wspólne biesiadowanie ma bardzo długą tradycję, stół jest swego rodzaju symbolem wspólnoty, bycia razem, wspierania się i budowania więzi. Poza tym – jak mówi stare polskie przysłowie: przez żołądek do serca. Dobre jedzenie i dobra atmosfera integrują i tworzą pozytywne relacje społeczne.

Choroba Alzheimerera często budzi w ludziach lęk i bezradność. Czy takie wydarzenia mogą pomóc przelamywać bariery, oswajać temat choroby, pokazywać, że za schorzeniem stoi człowiek?

Za chorobą Alzheimerera kryje się konkretna osoba z uczuciami i emocjami. Ponadto nie jesteśmy instytucją medyczną, tylko instytucją pomocy społecznej. Kierujemy się podejściem nie farmakologicznym, opartym na koncentracji leczy na osobie, jej potrzebach i jej dobrostanie. Dlatego też używamy pojęcia „osoba z niepełnosprawnościami poznawczymi”. W ten sposób odparowujemy troszeczkę chorobę, skupiając się na pozytywach, na osobie, na jej możliwościach i zasobach, a nie na deficytach chorobowych. Wystarczy po prostu z tymi ludźmi pobyc.

Jak możemy – my, sąsiedzi i mieszkańcy Osiedla – na co dzień wspierać Centrum Alzheimerera i jego podopiecznych?

Wystarczy po prostu z nimi pobyc, traktować jak sąsiadów i przyjaciół, wspólnie się bawić, wspólnie biesiadować.

Mieszkańcy Służewa nad Dolinką umieścili notkę w lokalnym tygodniku sąsiedzkim, w której dziękują za wspólny piknik, a także dziękują wspaniałemu zespołowi Centrum Alzheimerera, który dbał nie tylko o pacjentów, ale także o wszystkich gości pikniku. Co jest sekretem stworzenia tak dobrego zespołu?

Świętej pamięci profesor Witold Kieżun mawiał: „podstawową zasadą zarządzania jest nie przeszkadzać”. W pracy generalnie chodzi o to, żeby stworzyć ludziom przestrzeń do pracy, do rozwoju, dać poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji, otoczyć ich szacunkiem oraz wsparciem.



Jarosław Gnioska jest dyrektorem Centrum Alzheimerera w Warszawie (przy al. Wileńskiej 257, 02-730 Warszawa). Wykształcenie: ukończył m.in. Wydział Politologii i Nauk Społecznych na Uniwersytecie Marii Curie Skłodowskiej oraz Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych na Uniwersytecie Warszawskim, a także Szkołę Praw Człowieka Fundacji Helsińskiej.

Pod jego kierownictwem Centrum Alzheimerera realizuje programy edukacyjne i interwencyjne, ukierunkowane na wspieranie osób z chorobą Alzheimerera i innymi zespołami otępiennymi – zarówno na etapie wczesnym, jak i zaawansowanym.

Zainicjował projekt „Neuroprzyjaciele”, inspirowany brytyjskim ruchem „Dementia Friends”, mający na celu budowanie społeczności przyjaznej osobom z otępieniem.

Podkreśla zmianę paradygmatu – z modelu pomocy opartej jedynie na minimalnej egzystencji, w kierunku modelu rozwojowego, który stawia na możliwości, godność i aktywność osoby z otępieniem.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Alicja Pietruszka



**Serdecznie zapraszamy
do klas 1-8 SP i 1-4 LO**

**nowoczesne metody nauczania
kameralna, przyjazna atmosfera
wysoki poziom nauczania
bezpieczeństwo i doświadczenie**

**ul. Bacha 2
szkola@varsovia.edu.pl
tel. 22 218 93 07**



Gabinet Przepięknie *Katarzyna Mizielska*

Podologia • Manicure • Pielęgnacja stóp i dłoni

**Profesjonalna pomoc podologa w przyjaznej
i bezpiecznej atmosferze**

- ✓ Zabiegi podologiczne (odciski, zrogowacenia, pękające pięty, wrastające paznokcie, brodawki)
- ✓ Pedicure kosmetyczny i leczniczy
- ✓ Manicure klasyczny i hybrydowy
- Umów wizytę przez Booksy



Bacha 20 klatka V



538-538-003

Powitanie Wakacji 2025 – radość, wspólnota i pokolenia razem!

Już po raz drugi rozpoczęliśmy wakacje w wyjątkowy sposób – wspólnie z naszymi Mieszkańcami podczas wydarzenia „Powitanie Wakacji”! To stosunkowo nowe, ale coraz bardziej lubiane wydarzenie na mapie kulturalnej Służewa nad Dolinką, na dobre wpisało się w tradycję naszej Spółdzielni, która od zawsze dba o to, by nasi Mieszkańcy czuli, że tworzymy jedną, zgraną społeczność – miejsce, w którym panuje ciepła, rodzinna atmosfera i w którym każdy, niezależnie od wieku, może znaleźć coś dla siebie.

Choć dla dzieci wakacje to czas radości i beztroski, dla rodziców często wiążą się one z dodatkową organizacją – jak ciekawie i bezpiecznie zająć czas najmłodszym, gdy szkoła ma przerwę? Dlatego właśnie postanowiliśmy zorganizować dzień pełen uśmiechu, kreatywności i wspólnej zabawy.

W jednym z pierwszych dni wakacji – 3 lipca – spotkaliśmy się, by wspólnie przywitać lato. Dzień rozpoczął się od zajęć „Kuchcikowo”, podczas których dzieci własnoręcznie przygotowały kolorowe i zdrowe sałatki owocowe. Po wspólnym śniadaniu nadszedł czas na zajęcia plastyczne, które w tym roku miały wyjątkowy charakter. Postanowiliśmy połączyć pokolenia – zaprosiliśmy do współpracy naszych Seniorów, którzy na co dzień uczestniczą w zajęciach organizowanych przez Spółdzielnię.

Tym razem to właśnie oni, razem z dziećmi z naszego Osiedla, tworzyli piękne prace pod okiem instruktorki Aleksandry Gryff-Keller. Wspólna twórczość, rozmowy i śmiech sprawiły, że w sali zapanowała prawdziwie rodzinna atmosfera. Następnie Seniorzy nauczyli najmłodszych grać w „siatkówkę posiadówkę”, nową formę siatkówki wymyśloną właśnie z myślą o osobach starszych, dla których intensywny ruch nie jest już tak wskazany. „Siatkówka posiadówka” – to nic innego jak zwykła gra w siatkówkę, różni się tym, że siedzimy na krzesłach, a piłka, to piłka plażowa. Seniorzy zegrali mecz wspólnie z najmłodszymi, wy-

jaśnili im zasady gry i sędziowali. Jak podkreślali uczestnicy, te międzypokoleniowe spotkania są bardzo potrzebne – uczą wzajemnego szacunku, cierpliwości i pokazują, że różne pokolenia mogą się doskonale uzupełniać.

Popołudnie przyniosło kolejną porcję wrażeń – wspólnie z Jo-art Show przygotowaliśmy balonowy pokaz mody. Dzieci podczas warsztatów tworzyły stroje z balonów, a następnie dumnie prezentowały swoje dzieła na mini pokazie. Nie zabrakło kolorów, śmiechu i kreatywności! Na zakończenie dnia, Teatr Scena Elfów zaprezentował spektakl „Cztery pory roku” – ciepłą, pełną empatii opowieść o przyjaźni i współpracy.





Dlaczego działania międzypokoleniowe są tak ważne?

„Powitanie Wakacji” pokazało, że łączenie pokoleń to wspianąły pomysł, który przynosi ogromne korzyści zarówno seniorom, jak i najmłodszym mieszkańcom naszego Osiedla. Wspólne aktywności, takie jak gotowanie, prace plastyczne czy zabawy ruchowe, nie tylko integrują społeczność, ale także pozytywnie wpływają na zdrowie i samopoczucie uczestników.

Badania potwierdzają, że:

- 44% seniorów uczestniczących w programach międzypokoleniowych wskazuje, że dzięki nim czują się mniej samotni i bardziej potrzebni (źródło: LTSS Center).
- Regularny kontakt z młodszymi poprawia u osób starszych poczucie sensu i przynależności, a także wspiera sprawność umysłową i emocjonalną (Eldercare Alliance).
- Z kolei dzieci uczestniczące w takich spotkaniach lepiej radzą sobie społecznie, są bardziej empatyczne i otwarte na różnorodność (Generations United, Heritage RC).



Wspólne działania międzypokoleniowe pomagają przełamywać bariery i stereotypy dotyczące wieku, a jednocześnie pokazują, jak wiele możemy się od siebie nauczyć. Seniorzy przekazują młodszym swoje doświadczenie i spokój, a dzieci oddzielają się energią, spontanicznością i uśmiechem.



Takie spotkania wzmacniają więzi sąsiedzkie i budują poczucie wspólnoty, z którego jesteśmy dumni. Dla naszej Spółdzielni to nie tylko sposób na spędzenie czasu, ale przede wszystkim realne wsparcie międzyludzkich relacji – tych najprostszych, a zarazem najcenniejszych.

Razem możemy więcej

„Powitanie Wakacji” to dowód na to, że wspólne inicjatywy mają moc łączenia ludzi. Dziękujemy wszystkim, którzy wzięli udział w tym dniu – dzieciom, rodzicom, seniorom, wolontariuszom i organizatorom. Cieszymy się, że mogliśmy razem stworzyć coś tak pięknego.

Już teraz zapraszamy na kolejne wydarzenia organizowane przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Służew nad Dolinką” – bo tylko razem możemy sprawić, że nasze Osiedle będzie jeszcze bardziej otwartym, radosnym i zintegrowanym miejscem do życia.



Rozmawiamy z o. Jackiem Pietrzakiem OP – nowym proboszczem parafii św. Dominika

Po prawie dziewięciu latach posługi, nastąpiła zmiana na stanowisku proboszcza naszej parafii. W dniu 29 czerwca 2025 r. została odprawiona msza połączona z objęciem urzędu proboszcza parafii przez o. Jacka Pietrzaka OP. Postanowiliśmy przybliżyć naszym Czytelnikom osobę naszego obecnego proboszcza i poprosiliśmy o wywiad dla naszego Magazynu.

Red.: Proszę przyjąć gratulacje i życzenia owocnej posługi od społeczności naszego Osiedla z okazji objęcia naszej parafii pod swoją opiekę.

Podczas mszy połączonej z objęciem przez Ojca urzędu proboszcza parafii usłyszeliśmy o błogosławieństwach. Czy moglibyśmy się dowiedzieć, jakie błogosławieństwo spowodowało przybycie Ojca do naszej parafii?

O. Jacek Pietrzak: Przychodzi mi na myśl błogosławieństwo z Księgi Jeremiasza: „Błogosławiony mąż, który pokłada ufność w Panu, i Pan jest jego nadzieją.” Przyznam, że propozycja objęcia urzędu proboszcza na Służewie była dla mnie ogromnym zaskoczeniem. Dość powiedzieć, że nigdy nie pracowałem w parafii i nigdy nie byłem duszpasterzem dłużej niż rok. Nie mam też doświadczenia w zarządzaniu ludźmi. Jednak rozeznając propozycję Prowincjała miałem głębokie przekonanie, że Bóg mi będzie błogosławił i dzięki temu dam radę udźwignąć ciężar nowych obowiązków. Bez tego duchowego rozeznania pewnie nadal mieszkałbym w Krakowie. Dzisiaj przekonuję się, że naprawdę łaska kroczy przed urzędem. Czasami nawet się śmieję, że będąc proboszczem poznaję siebie na nowo, bo wiele rzeczy robię po raz pierwszy w życiu.

Czy nasi Czytelnicy mogliby się czegoś więcej dowiedzieć o Ojcu?

Myślę, że najważniejszą informacją dla mieszkańców Służewa jest fakt, że pochodzę z tej parafii. Tutaj się urodziłem i mieszkałem przez połowę mojego dotychczasowego życia. Edukację podstawową zdobyłem w szkole nr 107, a maturę zdałem w L.O. im T. Reytana. Później 4 lata studiowałem, najpierw w Wyższej Szkole Handlu i Prawa, a potem przez 3 lata na SGH. Ostatecznie zdecydowałem się zamienić ekonomię gospodarczą na ekonomię zbawienia i w 2003 roku wstąpiłem do dominikanów. Nigdy nie miałem wątpliwości co do własnego powołania, ale często zastanawiałem się jaką drogą w Zakonie mam pójść. W ciągu prawie 15 lat mojego kapłańskiego życia zdążyłem być duszpasterzem młodzieży, studentów i dorosłych. Pełniłem funkcję sekretarza miesięcznika „W drodze”, dwa razy – sekretarza Kolegium, submagistra braci studentów, zakrystiana i in-firmarza. Próbowałem też iść drogą bardziej intelektualną. Studiowałem teologię biblijną w Krakowie i nauki biblijne na KUL-u. Dzisiaj widzę, że tak różnorodne doświadczenie może być pomocne, bo bycie proboszczem wymaga działania na wielu polach.

Czy możemy poprosić o kilka słów o planach związanych z posługą na Służewie?

Przychodząc na Służew założyłem, że pierwszy rok będzie czasem nauki i obserwacji. Na kapitule klasztornej zapowiedziałem braciom, że nie będzie żadnych znaczących zmian, bo najpierw muszę poznać nową dla mnie rzeczywistość. Mogę więc zapewnić parafian, że takie wydarzenia jak „Zaduszki z Artystami”, „Dominikański Bal Karnawałowy” lub „Jarmark Dominikański” są nadal w kalendarzu i będziemy je organizować. Z każdym dniem mojej posługi rozumiem coraz lepiej, że parafia to nie tylko nabożeństwa, ale tworzenie wspólnoty. Do naszego kościoła przychodzą gorliwi dominikańscy tercjarze oraz pobożni członkowie Żywego Różańca, ale także osoby, które nie potrafią się odnaleźć w swoich rodzinnych parafiach i ludzie, których wiara wisi na włosku. Bardzo chciałbym, by Służew nadal pełnił funkcję bezpiecznej przystani dla każdego, kto poszukuje Boga i duchowej strawy.

Czy mógłby Ojciec podzielić się jakąś ciekawą historią związaną z pracą w klasztorze lub z powołaniem?

Powrót na Służew, to powrót do miejsc, w których rozeznawałem swoje powołanie. Przystanek autobusowy przy metrze „Służew” przypomina mi spotkanie z kolegą z liceum, który, tak jak cała klasa, był przekonany, że pójdę na księdza. Byłem wtedy na drugim roku studiów, a on się zdziwił, że jeszcze nie jestem w seminarium. Tłumaczyłem mu, że droga kapłańska jest zupełnie nie dla mnie. Dwa i pół roku później rozpocząłem zakonny nowicjat. Prawie codziennie jestem w kancelarii, w której ówczesny proboszcz Andrzej Kuśmierski udzielił mi nauki, która zmieniła moje życie. Powiedział jedno zdanie: „Nie myśl do czego się nadajesz, ale czego najbardziej pragniesz”. Kilka dni później byłem pewny, że chcę zostać dominikaninem. Dzisiaj, po 22 latach, wróciłem do tej samej kancelarii. Wtedy dorabiałem jako student wpisując w komputer dane parafian. Dzięki temu dzisiaj jako proboszcz mogę wystawić świadectwo chrztu klikając kilka razy myszką, bez potrzeby przepisywania wszystkich dat i nazwisk. Wydaje mi się, że Pan Bóg naprawdę ma nieźle poczucie humoru.

Bardzo dziękujemy Ojcu za poświęcenie cennego czasu. Życzymy sukcesów w pracy duszpasterskiej, życzliwych ludzi wokół oraz by Pan Bóg umacniał codzienną posługę w naszej parafii i błogosławieństwa Bożego.

Redakcja Magazynu „Nad Dolinką”



IMPLANTY - CHIRURGIA - PROTETYKA

**DENTYSTA
PO SĄSIEDZKU**

specjal STOMATOLOGIA
dr Trzaskowski

**BEZPOŚREDNIE WEJŚCIE OD WEWNĄTRZ OSIEDLA
UL. WAŁBRZYSKA 19
WARSZAWA**

ZADZWOŃ, ZAREZERWUJ WIZYTĘ:
+48 734 70 50 20

lub opisz Twój problem
przez formularz na naszej stronie internetowej:

SPECJALSTOMATOLOGIA.PL



SPORTOWY SŁUŻEW



Drużyna OKS-1 grająca w ekstraklasie Ligowca, w Lidze Letniej zajęła drugie miejsce w fazie zasadniczej z trzema punktami straty do zwycięzcy i sześcioma punktami przewagi nad trzecią drużyną. Dużym wzmocnieniem jest przyjsie Tomasa Borkowskiego. To bardzo dobry i doświadczony obrońca, który posiada bardzo dobry przegląd pola, oraz dysponuje mocnym strzałem z dystansu. Cieszy również wysoka forma obrońcy Trana The Phonga. Popularny TOMEK, który swoje bardzo dobre występy w lidze okrasza pięknymi golami strzelonymi z dystansu. Posiada mocny, soczysty strzał, który jest bardzo trudny do obrony dla bramkarzy. Formą strzelecką błysnął także Marcin Pujer, który zdobywa coraz więcej goli w meczach ligowych i sparingowych. Zawsze można liczyć na Marcina, i na boisku, i po za nim. Bardzo sumiennie wykonuje swoje obowiązki na boisku, można powiedzieć, że ten skromny chłopak pokazuje na co go stać, a stać go naprawdę na bardzo wiele. Ale miejmy nadzieję, że nie odejdzie z zespołu i dalej będzie grał w naszym Klubie. Cieszy także forma Janka Almeidy, mimo iż jest jednym z najmłodszych zawodników w Ligowcu, jest już bardzo doświadczonym graczem. Również tak jak i jego rówieśnik TOMEK, są sprawnymi fizycznie i bardzo szybkimi zawodnikami, którzy z łatwością wygrywają pojedynki biegowe z rywalami.

Są także inni zawodnicy, którzy bardzo dużo dają drużynie. Duże brawa należą się Ayhanowi Emiroglu, Radkowi Tretiakowi, Wojtkowi Miazdze. Są także w drużynie zawodnicy starsi, można powiedzieć weterani: Adrian Relidziński, Maciej Sejbuk, Krzysztof Dąbrowski, Paweł Rosiński oraz Michał Śpiewak. Powoli ustępują miejsca młodszym kolegom, ale to już jest taka kolej rzeczy, młodzi przychodzą, starsi odchodzą, tak było, jest i będzie, czy to w sporcie czy w innych dziedzinach naszego życia.

Drużyna OKS-1 grała w składzie: Jan Almeida – kapitan, Kacper Mikołajczyk – bramkarz, Witold Balicki, Tomasz Borkowski, Krzysztof Dąbrowski, Ayhan Emiroglu, Jakub Górzyński, Jakub Grabowski, Kuba Kwaśniewski, Stanisław Michalski, Wojciech Miazga, Marcin Pujer, Daniel Pyza, Adrian Relidziński, Paweł Rosiński, Maciej Sejbuk, Lucjan Strachota, Michał Śpiewak, Tran The Phong TOMEK, Radosław Tretiak i Oleksandr Zhurawets.

Natomiast drużyna OKS-2, rocznik 2012 i młodszy, niestety w sezonie jesiennym nie gra w lidze z powodu braku chętnych do gry drużyn w tym roczniku. Szkoda, bo drużyna jest już ograna w lidze, i miałyby duże szanse na wygranie ligi.

W drużynach OKS nie ma większych zmian. Jedni odchodzą do zawodowych klubów, inni z tych klubów przychodzą do nas. Ci którzy odeszli, kiedy tylko mogą to wspomagają swoich kolegów w rozgrywanych meczach. I pomagają bardzo skutecznie. Ale najbardziej cieszy powrót z zagranicznego klubu napastnika Rodiona Torianika do drużyny OKS-3, który od jesiennego sezonu został kapitanem tej drużyny.

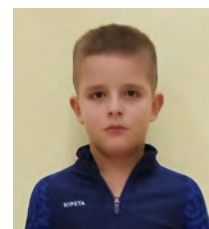
Jesienny sezon ligowy drużyna OKS-3 rozpoczęła wyśmienicie. W czterech meczach nasi młodzi zawodnicy strzelili rywalom 28 goli, tracąc 12, co w tej kategorii wiekowej, rocznik 2013/14, jest naprawdę dobrym wynikiem. W tej drużynie grają zawodnicy młodszy nawet o 3-4 lata. Może nie są tak doświadczeni jak ich starsi koledzy, ale brak tego doświadczenia nadrobią ambicją i walecznością podczas gry.

Bardzo dobrze spisują się Ci zawodnicy, którzy w Lidze Jesiennej debiutowali w tej drużynie. Udany debiut zaliczyło ośmiu młodych graczy. Największe postępy w grze z debiutantów zrobili Amir Apacik, Janek Bożek, Makar Krawczuk, ciężką pracą na treningach i dobrymi występami w meczach wywalczyli sobie miejsce w podstawowym składzie wyjściowym na mecz. Drużyna OKS-3 gra w składzie: Rodion Torianik – kapitan, Tymoteusz Almeida – bramkarz, Amir Apacik, Antoni Beddow, Jan Bożek, Piotr Janiszewski, Makar Krawczuk, Gustaw Kujaw-

ski, Jan Kupsz, Filip Motak, Aleksander Perepadia, Adam Pernach, Filip Pyłka, Kacper Pyłka, Adam Ruciński, Michał Stasiak, Rafał Stasiak, Milan Vargas, Przemysław Zakurzewski.

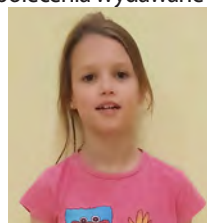


Rodion Torianik – kapitan drużyny OKS-3, jeden z najlepszych zawodników LMP

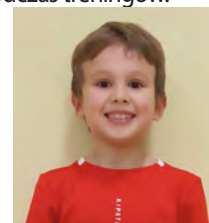


Makar Krawczuk – zdolny, pracowity i wyróżniający się zawodnik OKS-3

W Klubie jest też najmłodsza drużyna OKS-4, która powstała z zawodniczek i zawodników z roczników 2018 i młodszych. Najmłodszym zawodnikiem Klubu OKS SŁUŻEW jest Mintansh ILLUR, urodzony w 2019 r, jest skromnym i miłym chłopcem który z chęcią wykonuje ćwiczenia i polecenia wydawane podczas treningów.



Iza Nalewajska – utalentowana zawodniczka drużyny OKS-4



Jakub Kufel – zdolny i wyróżniający się zawodnik drużyny OKS-4

W tej drużynie na treningach wyróżniają się Iza Nalewajska, Mikołaj Haurylavets, oraz Jakub Kufel. Pozostali także pracują na treningach, podnosząc swoje umiejętności piłkarskie. Jeśli dalej będą tak pracować na treningach, to na wiosnę będą mogli zagrać w lidze dziecięcej. Ale muszą nadal ciężko pracować i wylewać swój dziecięcy pot na treningach.



Stoją od lewej: Amir Apacik, Rodion Torianik, Rafał Stasiak, Gustaw Kujawski, Adam Pernach, Piotr Janiszewski, Aleksander Perepadia, Filip Motak, Adam Ruciński, Michał Stasiak, Antoni Beddow, Przemysław Zakurzewski, Makar Krawczuk. Leży na trawie: Tymoteusz Almeida

dede

**Zapraszamy dziewczynki i chłopców
na treningi do naszego Klubu.
Przyjdźcie do nas i przeżyjcie sportową przygodę!
Sami się przekonacie, że warto trenować
i rozwijać się sportowo.**



ARTYSTA NIETUZINKOWY

Ze **Sławomirem Zygmuntem**, artystą mieszkającym na naszym Osiedlu, rozmawiała **Alicja Pietruszka** – specjalista do spraw społeczno-kulturalnych w Klubie Seniora „Służewiak”.

Alicja Pietruszka: *Jak długo mieszka Pan na Osiedlu „Służew nad Dolinką”?*

Sławomir Zygmun: Na naszym Osiedlu mieszkam od 2009 roku, przy czym najpierw mieszkiałem przy ulicy Bacha, a od grudnia 2021 roku mieszkam przy ulicy Batuty. Bardzo lubię to Osiedle, jest znakomicie usytuowane, zielone, z licznymi sklepami, trzema bazarkami w pobliżu. I z metrem dosłownie o krok.

A. P: *Kiedy odkrył Pan muzykę w swoim życiu?*

Sławomir Zygmun: Bardzo wcześnie, w dzieciństwie. Najpierw uczęszczałem na chór, a potem, jeszcze w szkole podstawowej, zacząłem uczyć się grać na gitarze klasycznej w Warszawskim Towarzystwie Muzycznym im. Stanisława Moniuszki. Oczywiście, jako nastolatek, fascynowałem się muzyką rockową, szczególnie bluesem, ale kiedy w wieku 15 lat odkryłem Boba Dylana, bardziej się zainteresowałem muzyką folkową, balladową (m.in. Bob Dylan, Simon and Garfunkel, Leonard Cohen). Ale nigdy, tak naprawdę, nie odciąłem się od muzyki klasycznej. Wciąż chodzę na koncerty muzyki poważnej. Z mojej kolekcji płyt, liczącej ponad dwa tysiące sztuk, najwięcej jest albumów z taką muzyką. Szczególnie interesuje mnie muzyka czasów baroku, zwłaszcza opera barokowa.

A. P: *Skąd czerpie Pan inspiracje?*

Sławomir Zygmun: Rozumiem, że pyta Pani o moje piosenki? W sumie, jako autor (tekstów), przede wszystkim jednak jako kompozytor, stworzyłem około 250 piosenek. Ponadto muzykę do kilku filmów dokumentalnych i sztuk teatralnych. Jeśli chodzi o moje piosenki, ale także moje opowiadania i powieści (notabene można je wypożyczyć z naszej osiedlowej biblioteki), to zawsze inspiracją jest życie. Przede wszystkim moje. Już sporo przeżyłem w tym moim życiu, mam więc skąd czerpać. Ale nie tylko, bo śpiewam od lat także z własną muzyką, m.in. wiersze Krzysztofa Kamila Baczyńskiego i Edwarda Stachury – z którymi się mocno identyfikuję. Być może dlatego to moje śpiewanie jest tak emocjonalne.

A. P: *Czy uważa Pan, że muzyka łagodzi obyczaje?*

Sławomir Zygmun: Oczywiście, muzyka łagodzi obyczaje i bardzo zbliża ludzi do siebie. Często zupełnie innych kultur, narodowości, nie mówiąc o języku. Dawno temu, jeszcze w studenckich czasach, w środku nocy na kempingu w Rzymie, wyjąłem gitarę i zacząłem śpiewać ballady Leonarda Cohena po polsku. Proszę sobie wyobrazić, że z namiotów powyłazili ludzie, dosiedli się do mnie i zaczęli śpiewać te same piosenki w swoich językach: po włosku, angielsku, niemiecku, szwedzku, grecku itd. I śpiewaliśmy tak do rana. To było niesamowite. Ale to świadczy o tym, że właściwie tylko muzyka, zwłaszcza teraz, w tych czasach nienawiści do drugiego człowieka, jest w stanie ich pogodzić, wyciszyć, złagodzić, doprowadzić do tego, by uśmiech zagościł na ich twarzach.

A. P: *Dlaczego śpiewa Pan poezję?*

Sławomir Zygmun: Nie śpiewam tylko poezji, śpiewam po prostu dobre teksty. O sobie nigdy bym nie powiedział: poeta. Jeśli już, to raczej tekściarz, autor tekstów piosenek. Poza tym nie lubię określenia poezja śpiewana czy piosenka studencka. Bo to spore uproszczenie, zwłaszcza w moim przypadku. Gdybym miał jakoś określić, to, co śpiewam, nazwałbym piosenką literacką. I teraz, jeśli to są moje teksty, to

śpiewam o sobie, o tym jak odbieram świat, życie itd. Jeśli natomiast to nie są moje teksty, to zawsze wybieram takie z którymi się identyfikuję i które też, w jakimś stopniu, opowiadają o mnie.



A. P: *Uważam, że dziś coraz mniej jest poezji w naszym życiu, języku. Panie Sławku, czy poezja jest potrzebna w dzisiejszych czasach?*

Sławomir Zygmun: Z poezją, wbrew pozorom, nie jest tak źle w tym naszym świecie zdominowanym przez multimedia. I mimo obcinania jej w programach języka polskiego w szkołach, jakoś przetrwała. Dlaczego? Bo ludzie są już zmęczeni tym plastikowym, nieprawdziwym światem, utkanym z wszechobecnych reklam. I oczywiście z tym okropnym językiem, z którym się codziennie stykają. Ludzie łakną powrotu do normalności, do spokoju, do pięknej polskiej mowy, a to wszystko możemy odnaleźć właśnie w poezji.

Z tym, że poeci są bardzo rzadko wydawani przez duże wydawnictwa. Oczywiście oprócz tych uznanych, klasyków. Zresztą poezja była zawsze niszowa, trochę na marginesie. Patrząc na to z drugiej strony, czy naprawdę poezja musi być masowa? Według mnie, absolutnie nie. I oto teraz, po kilku latach posuchy, zepchnięcia na margines, poezja zaczyna powracać, odradzać się jak feniks z popiołów. Powstają, najczęściej przy domach kultury i bibliotekach, grupy poetyckie, które organizują spotkania, czytanie wierszy, dyskusje, konkursy poetyckie, koncerty z piosenką literacką i poetycką. Ci ludzie zakładają prywatne wydawnictwa, skądś zdobywają pieniądze i wydają tomiki wierszy. Powstają też blogi poetyckie w Internecie, gdzie najczęściej prezentują się młodzi poeci. Obserwuję to zjawisko już co najmniej od dziesięciu lat. To jest piękne i potrzebne. Jeśli na mój koncert w niedużym mieście przyszło tak wiele osób, że sala pękała w szwach, ludzie stali pod ścianami, a grałem wiersze Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, które nie są przecież łatwe, to jednak to o czymś świadczy. Ludzie potrzebują poezji.

A. P: *Edward Stachura powiedział: wszystko jest poezją, każdy jest poetą, a Pan jak myśli?*

Sławomir Zygmun: Zgadzam się ze Stachurą: wszystko jest poezją, a każdy jest poetą, chociaż większość ludzi nie

zdaje sobie z tego sprawy. Oczywiście nie dosłownie. Stachurze bardziej chodziło o to, że poezja nie jest tylko zarezerwowana dla artystów, ale jest powszechnym, uniwersalnym sposobem patrzenia na świat, na codzienne życie i nawet na pracę każdego człowieka, która może być odbierana i wyrażana w sposób poetycki.

A. P: Tworzy Pan już od 45. lat. Czy myśli Pan, że mógłby uprawiać inny zawód?

Sławomir Zygmunt: W moim przypadku, trudno odpowiedzieć na to pytanie, ponieważ ja łączę różne sfery moich zainteresowań artystycznych i staram się je w pełni wykorzystywać zawodowo. Debiutowałem 45 lat temu jako muzyk/piosenkarz, a także kompozytor i autor piosenek. Ale potem przez wiele lat pracowałem jako dziennikarz piszący o filmie i muzyce. Skończyło się to na tym, że zacząłem pisać książki i sztuki teatralne (oraz muzykę do nich). Precyzyjnie odpowiadając na Pani pytanie: nie mógłbym.



Sławomir Zygmunt – muzyk, kompozytor, dziennikarz (absolwent Wydziału Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego), a także pisarz. Autor 250 piosenek, nagrał 10 solowych płyt CD. Jako dziennikarz opublikował ponad 1800 artykułów (recenzji, wywiadów, reportaży). Napisał trzy sztuki teatralne („Sted: opowieść-wiatr”, „Nauczyciel”, „BASIA. Opowieść o żonie Krzysztofa Kamila Baczyńskiego”) oraz cztery książki: „Bruce Lee i inni. Leksykon filmów wschodnich sztuk walki” (stał się bestsellerem i miał już trzy wydania), „Spotkania z...” z 60. fascynującymi wywiadami (m.in. z Z. Beksińskim, P. Gintrowskim, J. Kaczmarem, G. Holoubkiem, R. Wilhelmem), „Anna oraz inne klubowe opowieści” – powieść, której akcja rozgrywa się w latach 80. XX wieku w słynnym klubie Hybrydy, „Maria oraz inne czerniakowskie opowieści” – powieść.

Sławomir Zygmunt jest warszawiakiem rodem z Czerniakowa. Jego dziadkowie mieszkali w tej samej kamienicy (róg Podchorążych i Hołówek), co poeta Krzysztof Kamil Baczyński. Komponuje także muzykę do filmów dokumentalnych (m.in. „Ku pokrzepieniu powstańców serc. Historia obrazu Matka Boska Armii Krajowej”). Dwukrotnie odznaczony (w 2017 Brązowym i w 2025 Srebrnym) Medalem Zasłużony Kulturze Gloria Artis. Jest artystą, który wywołuje wzruszenia nie tylko swoimi piosenkami, książkami i sztukami teatralnymi, ale też cechuje go poczucie humoru i ostre spojrzenie na otaczającą rzeczywistość.

ZADBAJ O SWOJE STOPY

PODOLOG AGNIESZKA FIGLEWICZ
- TWOJE ZDROWIE W MOICH RĘKACH



SPECJALISTYCZNE USŁUGI PODOLOGICZNE

- wrastające paznokcie
- modzele, odciski
- pękające pięty
- stopa cukrzycowa
- kurczaki, brodawki
- paznokcie grzybicze
- podologia dla seniorów
- leczenie przyjazne dzieciom
- pedicure leczniczy



ZAPISZ SIĘ JUŻ DZIŚ

Agnieszka Figlewicz
+48 502 833 106

lub przez aplikację

booksy

METRO SŁUŻEW

ul. Sonaty 5, 02-744 Warszawa



DLACZEGO WARTO MNIĘ ODWIEDZIĆ?

Sylwia Chrośnińska

Miałam przyjemność skorzystać z profesjonalnej usługi podologicznej i z czystym sumieniem mogę ją polecić. Zabieg został przeprowadzony z ogromną precyzją i delikatnością co sprawiło, że czułam się komfortowo i bezpiecznie.

★★★★★



Ania Grabowska

Pani Agnieszka jest przemiłą, profesjonalną osobą. Podchodzi do pacjenta z pełną uwagą. To nie jest kosmetyka, tylko prawdziwe, medyczne podejście do zdrowia stóp. Bardzo polecam!

★★★★★



KOMFORT I PROFESJONALIZM



- Profesjonalizm i skuteczność leczenia
- Wysoka jakość usług i dokładność
- Przyjazna i komfortowa atmosfera
- Szerokie spektrum obsługi
- Wysoka wiarygodność i zaufanie

Spotkanie z mieszkańcami

Jak działać w sytuacji zagrożenia?

19 listopada 2025 r., w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej „Służew nad Dolinką”, odbyło się kolejne spotkanie poświęcone bezpieczeństwu mieszkańców. Wzięli w nim udział przedstawiciele Spółdzielni, Państwowej Straży Pożarnej, Stołecznego Centrum Bezpieczeństwa oraz innych służb odpowiedzialnych za ochronę ludności.

Podczas wydarzenia omówiono m.in.:

- rodzaje zagrożeń i właściwe reakcje w sytuacji kryzysowej,
- zasady działania systemów ostrzegania i komunikatów alarmowych,
- przygotowanie plecaka ewakuacyjnego,
- oficjalne źródła rzetelnych informacji,
- lokalne możliwości ochrony mieszkańców.



Spotkanie zorganizował i poprowadził Bartosz Weremczuk – koordynator ds. bezpieczeństwa

Dużym zainteresowaniem cieszył się temat dotyczący miejsc schronienia, który omówił szczegółowo Marcin Prochot z Delegatury Stołecznego Centrum Bezpieczeństwa w Dzielnicy Mokotów. Przekazał on, że Miasto Stołeczne Warszawa przystąpiło już do prac związanych z organizowaniem miejsc doraźnego schronienia (MDS) wynikających z Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 9 lipca 2025 r. w sprawie warunków organizowania oraz wymagań, jakie powinny spełniać miejsca doraźnego schronienia. (Miejsca doraźnego schronienia definiuje się jako obiekty zbiorowej ochrony będące obiektami budowlanymi, przystosowanymi do tymczasowego ukrycia ludzi).



Prezentacja sygnałów alarmowych przez przedstawiciela Straży Pożarnej – asp. Wiktora Budzyńskiego

Jednym z głównych warunków zorganizowania MDS jest ocena faktycznego stanu technicznego obiektu budowlanego i jego instalacji, dokonana na podstawie wizji lokalnej oraz analizy dokumentacji projektowej. W dalszej perspektywie, po dokonaniu pozytywnej oceny obiektu, istnieje możliwość opracowania dokumentacji określającej niezbędny zakres rozwiązań w celu przystosowania budynku na potrzeby Obrony Cywilnej. Obiekty zbiorowej ochrony, znajdujące się w budynkach niepublicznych, są przeznaczone w pierwszej kolejności do ochrony użytkowników budynku.

W trakcie spotkania przypomniano także o dostępnych źródłach wiedzy takich jak:

Warszawa chroni

Plecak bezpieczeństwa

Podczas zagrożenia nie zawsze mamy czas na zabranie najważniejszych rzeczy z naszego domu. Warto przygotować „awaryjny plecak”, pozwalający przetrwać kilka dni w sytuacji kryzysowej.

Co należy do niego spakować? Wszystkie najważniejsze Ci rzeczy, a w szczególności:

- dokumenty, gotówkę;
- wodę butelkowaną, filtry lub tabletki do uzdatniania wody;
- zapas pożywienia na dwa dni;
- nóż, komplet sztućców, otwieracz do puszek;
- zapalniczkę/zapałki;
- latarkę z zapasem baterii;
- radio na baterie z zapasem baterii;
- mapę, kompas/busolę/GPS;
- maski ochronne;

- mydło/żel do dezynfekcji;
- gwizdek;
- apteczkę;
- kombinerki, narzędzia wielofunkcyjne;
- śpiwór, kurtkę przeciwdeszczową, ubrania na zmianę;
- ołówek i notes;
- przygotuj dla dzieci odporną na uszkodzenia mechaniczne zawieszkę na szyję z imieniem, datą urodzenia i adresem.

Zgromadź zapasy żywności

Nigdy nie wiadomo, z jakimi zagrożeniami przyjdzie nam się zmagać, dlatego warto dla własnego bezpieczeństwa znaleźć miejsce na przygotowanie zapasów żywności na dwa tygodnie przetrwania bez wychodzenia z domu.

Listy kontrolne

Warto też poświęcić czas na stworzenie kontrolnych list na wypadek zagrożenia. W momencie, kiedy nie mamy przygotowanego plecaka i dopiero go pakujemy, takie listy bardzo ułatwią nam zadanie i usprawnią działanie. **Przykładową listę kontrolną**

Rządowe Centrum Bezpieczeństwa

Zarząd S.M. SND wywiązał się z obowiązku i wskazał 2 budynki posiadające garaże podziemne mogące zostać MDS, tj. przy ul. Mozarta 1 oraz Sonaty 5, w których dokonano 12 listopada 2025 r. wizji lokalnej. Po oględzinach, w których brali udział przedstawiciele Państwowej Straży Pożarnej, Spółdzielnia przekazała dokumenty niezbędne do dalszej oceny, celem ustalenia czy możliwe będzie przystosowanie obiektów do funkcji schronienia w sytuacjach nadzwyczajnych.

W trakcie spotkania przypomniano także o dostępnych źródłach wiedzy takich jak:

1. Poradnik bezpieczeństwa, który został opracowany przez Rządowe Centrum Bezpieczeństwa (RCB), aby pomóc

mieszkańcom przygotować się na różne sytuacje kryzysowe – od awarii i katastrof naturalnych, po zagrożenia militarne, terrorystyczne i cyfrowe. Jego celem jest zwiększenie świadomości, praktyczne przygotowanie rodzin i wspólnot lokalnych oraz zmniejszenie skutków ewentualnych kryzysów.

Lista kontrolna

Plecak awaryjny		Spakowane?
1	Dokumenty + pendrive z ich skanami	
2	Gotówka w różnych nominałach, karty płatnicze	
3	Telefon komórkowy + powerbank	
4	Odzież, w tym bielizna, kurtka przeciwdeszczowa, śpiwór, wytrzymałe obuwie, nakrycie głowy	
5	Śpiwór lub koc	
6	Woda butelkowana, filtry lub tabletki do uzdatniania wody	
7	Zapasy żywności na dwa dni, termos	
8	Nóż, komplet sztućców, naczynia, otwieracz do puszek	
9	Mapa, kompas/busola/GPS	
10	Maska ochronna	
11	Rękawice	
12	Gwizdek alarmowy	
13	Zapalniczka/zapałki	
14	Notatnik, długopis lub ołówek	
15	Latarka z zapasem baterii	
16	Kimbleński, narzędzie wielofunkcyjne	
17	Odporna na uszkodzenia medyczna zawieszka na szyję dla dziecka z imieniem, datą urodzenia i adresem	
Przygotuj również:		Spakowane?
Radio		
18	Radio UKF z cyfrowym odbiornikiem	
19	Zapasy baterie	
Apteczkę		Spakowane?
20	Regularnie przyjmowane leki	
21	Środki przeciwbólowe	
22	Środki do odkażania i dezynfekcji skóry	
23	Leśki na przeziębienie	
24	Środki przeciwko bieguncie oraz zapobiegające odwodnieniu	
25	Krem łagodzący po ugrzyszeniach owadów i poparzeniach słonecznych	
26	Gumy, sznurki, taśma, opaska zaciskowa	
Produkty higieniczne		Spakowane?
27	Mydło/żel do dezynfekcji	
28	Szczoteczka i pasta do zębów	
29	Papier toaletowy	
30	Kabłce higieniczne	
31	Worki na śmieci	

Poradnik można pobrać ze strony:

www.gov.pl/web/poradnikbezpieczenstwa – osoby, które nie mają dostępu do Internetu lub drukarki, mogą otrzymać wydrukowaną wersję poradnika w kancelarii Spółdzielni.

- Aplikacja schrony.straz.gov.pl, która została opracowana na potrzeby procesu inwentaryzacji miejsc doraźnego schronienia (MDS). Aplikacja ma formę interaktywnej mapy, która pozwala na łatwe i intuicyjne wyszukiwanie najbliższego miejsca schronienia w podziale na kategorie: miejsca doraźnego schronienia, ukrycia i schrony. To w niej strażacy uzupełniają informacje o zinventaryzowanych obiektach.

Z tej specjalnej, darmowej aplikacji można korzystać za pośrednictwem przeglądarki internetowej pod adresem <http://schrony.straz.gov.pl>, zarówno na komputerach stacjonarnych, laptopach, jak i urządzeniach mobilnych. Wystarczy wejść na stronę i w aplikacji mobilnej i wpisać adres zamieszkania – system automatycznie wyświetli dostępne schrony, ukrycia i miejsca doraźnego schronienia wraz z informacjami o ich rodzaju.

Istotną część spotkania poświęcono omówieniu sygnałów alarmowych i sposobów reagowania na nie. Prezentację w tym zakresie przedstawił Wiktor Budzyński ze Stołecznej Straży Pożarnej. Ponadto przekazał on istotną wiedzę dotyczącą zasad bezpieczeństwa pożarowego, alarmowania o zagrożeniach, postępowania w przypadku powodzi oraz zagrożeń chemicznych, biologicznych, radiacyjnych i nuklearnych, a także procedury ewakuacji z mieszkania.

Điękujemy wszystkim gościom i mieszkańcom za liczną obecność i aktywną dyskusję. Choć mamy nadzieję, że omawiane zagrożenia pozostaną tylko elementem profilaktyki, chcemy, aby każdy mieszkaniec czuł się przygotowany na ewentualne zagrożenia.

Pamiętajmy jednak, że nikt nie zadba o nasze bezpieczeństwo lepiej niż my sami! Zachęcamy do zrobienia domowego „testu przeciwpożarowego” stworzonego przez PSP i przygotowania „awaryjnego plecaka”, który pomoże przetrwać kilka dni w trudnej sytuacji. Mamy nadzieję, że lista kontrolna stworzona przez m.st. Warszawa ułatwi to zadanie.

Bartosz Weremczuk
Koordynator ds. bezpieczeństwa



998

112

DOMOWY TEST BEZPIECZEŃSTWA POŻAROWEGO

- | | |
|---|----------------|
| 1 Czy przechowywane w domu zapałki i zapalniczki znajdują się w miejscu niedostępnym dla dzieci? | TAK NIE |
| 2 Czy w naszym domu jest czujka dymu/tlenku węgla , która w porę zasygnalizuje niebezpieczeństwo? | TAK NIE |
| 3 Czy mamy w domu gaśnicę i wiemy, jak jej użyć? | TAK NIE |
| 4 Czy w naszym domu droga ewakuacji (korytarz, klatka schodowa itp.) nie jest zastawiona przez zbędne przedmioty? | TAK NIE |
| 5 Czy klucze do drzwi i okien przechowujemy w znanym i łatwo dostępnym domownikom miejscu? | TAK NIE |
| 6 Czy wiemy jakie substancje w naszym domu są łatwopalne i wybuchowe ? | TAK NIE |
| 7 Czy wszyscy w domu wiedzą, że otwarcie drzwi do pomieszczenia, w którym doszło do pożaru, może spowodować jego rozprzestrzenienie? | TAK NIE |
| 8 Czy wiemy, że zamknięcie drzwi do pomieszczeń, w których wybuchł pożar, może spowodować, że ogień będzie rozwijał się wolniej, a nawet zgaśnie? | TAK NIE |
| 9 Czy wiemy, że uciekając z zadymionych pomieszczeń, należy poruszać się najlepiej na czworakach, z głową przy podłodze , gdzie dymu jest najmniej? | TAK NIE |
| 10 Czy wiemy, że nie wolno wchodzić do domu , w którym ma miejsce pożar? | TAK NIE |
| 11 Czy wiemy, że NIGDY nie wolno dzwonić do straży pożarnej dla żartu ? | TAK NIE |
| 12 Czy znamy numery alarmowe 998 i 112 ? | TAK NIE |
| 13 Czy wiemy jak rozmawiać zgłaszając pożar lub inne zdarzenie na numer alarmowy (spokojnie powiedzieć co się stało, gdzie, podać swoje dane osobowe, adres i numer telefonu oraz czekać na potwierdzenie przyjęcia zgłoszenia)? | TAK NIE |

Jeśli Wasze odpowiedzi na te pytania brzmią **TAK** – Ty i Twoja rodzina jesteście w swoim domu bezpieczni!



TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO

9 listopada br., w Spółdzielni Mieszkaniowej „Służew nad Dolinką”, odbył się Turniej Niepodległości w tenisie stołowym o Puchar Prezesa.

Wydarzenie z roku na rok cieszy się coraz większym zainteresowaniem i gromadzi liczną publiczność.

W tym roku rozgrywki odbyły się w dwóch kategoriach:

I – Dzieci i Młodzież,

II – OPEN (wszyscy zawodnicy powyżej 18. roku życia).



Turniej cieszył się dużym zainteresowaniem mieszkańców

Przyznano także puchary dla **najmłodszego** i **najstarszego** zawodnika turnieju, a każdy otrzymał dyplom uczestnictwa. Dopisała również osiedłowa publiczność.

Burmistrz Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy, **Rafał Miastowski**, zaszczylił wydarzenie swoją obecnością i kibicował uczestnikom.

Puchary wręczał Prezes Zarządu Spółdzielni **Grzegorz Jakubiec**, a nad prawidłowym przebiegiem zawodów tradycyjnie czuwał sędzia Michał Popielczyk oraz prowadzący **Borys Liwzyc**.



Burmistrz Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy, Rafał Miastowski z Alicją Pietruszką

Wyniki turnieju

Kategoria: Dzieci i Młodzież

1. Adam Pernach
2. Michał Kowalczuk
3. Karol Jakubiec

Kategoria: OPEN

1. Artur Styczyński
2. Dominik Matuszewski
3. Wojciech Wypyszyński



Najstarszy uczestnik: Stanisław Janiszewski (z prawej)



*Najmłodszy uczestnik: Adam Pernach
pierwsze miejsce w kategorii Dzieci i Młodzieży*



*Michał Kowalczuk
drugie miejsce
w kategorii Dzieci i Młodzieży*



*Karol Jakubiec
trzecie miejsce w kategorii Dzieci i Młodzieży*

Rozmowa z Bożenną Wawrowską o pisaniu, które rodzi się z codzienności

Na naszym Osiedlu mieszka wiele osób, a każde okno kryje w sobie swoją historię, mały świat pełen sekretów, marzeń i pasji. Wśród codziennych spacerów, rozmów na klatce czy spotkań w klubie osiedlowym, kryją się niezwykle talenty, które chcemy stopniowo odkrywać przed Państwem. Chcemy dać szansę na poznanie tych, którzy tworzą, inspirować i dzielić się swoją pasją – tych, którzy w ciszy codzienności potrafią zatrzymać chwilę i zamienić ją w opowieść. Dziś rozmawiamy z Bożenną Wawrowską – mieszkanką naszego Osiedla, uczestniczką zajęć teatralnych i plastycznych, miłośniczką literatury, uczestniczką spektaklu „Błokowisko” i autorką opowiadań, które pozwalają jej zatrzymać to, co najważniejsze.

Bożenna pisze opowiadania – głównie do szuflady, choć niedawno wydała tomik dedykowany przyjaciołom i rodzinie. Jest laureatką konkursu literackiego organizowanego przez Spółdzielnię podczas pikniku majowego w 2024 roku.



Piszesz opowiadania. Czy robisz to dlatego, by wyrzucić z siebie co nosisz w środku, czy może gdzieś w Tobie jest też chęć, by te teksty publikować i dzielić się nimi szerzej?

Wstyd się przyznać, ale opowiadania piszę od niedawna. Zawsze miałam tzw. „lekkie pióro” więc wybierano mnie na różnych zebraniach na sekretarza lub protokolanta, prowadziłam także kronikę OSP w Raciążu, której byłam i nadal jestem członkiem. Nawet kiedyś otrzymałam nagrodę w konkursie kronik. Ale zawsze byłam nieśmiała i nigdy nie wierzyłam w siebie. Co gorsze również moi rodzice we mnie nie wierzyli, a mnie już od najmłodszych lat różne sprawy „chodziły po głowie” i nawet czasem próbowałam coś pisać, jednak później darłam moje teksty, żeby się ze mnie nie śmiali. Tak – od dawna coś tam we mnie się tliło i wystarczyła iskierka, żeby to wreszcie z siebie wyrzucić.

dyś otrzymałam nagrodę w konkursie kronik. Ale zawsze byłam nieśmiała i nigdy nie wierzyłam w siebie. Co gorsze również moi rodzice we mnie nie wierzyli, a mnie już od najmłodszych lat różne sprawy „chodziły po głowie” i nawet czasem próbowałam coś pisać, jednak później darłam moje teksty, żeby się ze mnie nie śmiali. Tak – od dawna coś tam we mnie się tliło i wystarczyła iskierka, żeby to wreszcie z siebie wyrzucić.

Skąd czerpiesz inspiracje do swoich opowiadań? Czy to historie podsłuchane, wymyślone, a może w jakiejś części autobiograficzne?

Inspiracje tworzy samo życie. Ale każdy kto mnie zna, dopatry się w moich opowiadaniach wątków autobiograficznych. Mam przecież liczną rodzinę oraz wielu znajomych. Widzę, jak żyją, jak im się układa z dziećmi i również z tego czerpię pomysły. Natomiast utwory takie jak „Diabelski pomysł” czy „Nauczka „na wnuczkę” powstały na podstawie znanych z mediów historii, jak to ludzie – głównie seniorzy, ale nie tylko – bezmyślnie pozwalają się okradać.

Czy miejsce, w którym mieszkasz, Służew nad Dolinką, w jakiś sposób wpływa na tematykę Twojego pisarstwa?

Tak, oczywiście. Przecież „Samotność w tłumie” jest wybitnie napisana o Służewie, nie mówiąc już o króciutkim opowiadanku – eseju pt. „Rozmowa”, napisanym na konkurs „Zielony Służew”.

Wiersze często opowiadają o miłości. A jak to jest z opowiadaniem? Czy miłość również jest w nich obecna?

Uważam, że prawie we wszystkich moich opowiadaniach jest dużo o miłości, zarówno tej damsko-męskiej, jak i miłości do rodziny, do dzieci i do wnuków. Ale wiadomo – miłość, tak jak życie, jest trudna, potrafi spłacać figla, potrafi czasem z dnia na dzień się zmienić. I dlatego jest tu też dużo o samotności.

Brałaś udział także w spektaklu „Błokowisko”, który powstał podczas warsztatów teatralnych w S.M. SND. Czy doświadczenie teatralne pomaga Ci w pisaniu? Czy scena i pisanie mają ze sobą coś wspólnego?

Bardzo pomaga. Nie mówiąc już o tym, że poznałam tu wiele znajomych i mimo woli, usłyszałam historię ich życia. Czasami wydaje mi się, że niektóre z moich utworów można by przenieść na scenę.

Czy pamiętasz swoje pierwsze opowiadanie? O czym było i co sprawiło, że właśnie wtedy postanowiłaś napisać swoją pierwszą historię?

Tę iskierkę, o której napisałam na początku, rozpałała we mnie Ty – Alicjo. Zapisałam się do Koła Teatralnego, bo zawsze kochałam poezję, lubiłam i nadal lubię dużo czytać, ale nie wyobrażałam siebie w roli „aktorki”. To Ty rzuciłaś temat „Błokowiska”, zaczęłaś z nami rozmawiać o Służewie, o tym, jak to się zaczęło, a na następne zajęcia zadałaś nam „pracę domową”, żeby przygotować opracowanie (mogło to być opowiadanie ustne, pisemne, wiersz lub inna forma twórcza) na temat naszego Służewa. Ja słuchałam jak koleżanki mówiły, że: mieszkają tu od pięćdziesięciu lub prawie pięćdziesięciu lat, jak na początku gubiły buty w błocie, jak prawie nie było środków lokomocji publicznej... A ja? Co mogłam napisać czy powiedzieć jak zamieszkałam tu na stałe w 2008 roku, kiedy wszystko już było zagospodarowane i urządzone? Postanowiłam więc napisać opowiadanie o obecnym życiu w blokach, o obserwowaniu ludzi... i to było właściwie pierwsze moje opowiadanie pt. „Samotność w tłumie”. Skonsultowałam je z moim bratem, który jako jedyny w rodzinie we mnie wierzy i sam pisze wiersze. Ocenił je bardzo pozytywnie. Gdy przeczytałam mój debiutancki utwór na spotkaniu teatralnym, zauważyłam, że się spodobał. A później powstały następne.

Dlaczego wybierasz formę opowiadania, a nie poezję? Co daje proza, czego wiersz nie potrafi przekazać?

Kocham poezję, ale nie mam daru do pisania wierszy. Już tak wiele pięknych wierszy zostało napisanych, że ja bym im nie dorównała. Poza tym uważam, że proza daje większe możliwości wypowiedzenia się, jest bardziej zrozumiała (poezji wiele osób nie rozumie). Dla mnie poezja to artyzm. Tu już trzeba większego talentu.

Co daje Ci pisanie? Czy to sposób na rozmowę ze światem, zatrzymanie emocji, a może coś jeszcze?

To moje pisanie w tak późnym wieku wynikało głównie z samotności. Po śmierci męża zostałam zupełnie sama. Moja rodzina mieszka 100 km od Warszawy, a znajomych w Warszawie miałam niewielu. Gdy mąż żył, większość czasu spędzaliśmy wspólnie: chodziliśmy do kina, do teatru, na koncerty, czytaliśmy książki i dyskutowaliśmy o nich. Generalnie z mężem najlepiej czuliśmy się we dwoje. I chyba głównie dlatego w tych opowiadaniach jest tak dużo o samotności.

Czy masz temat, do którego lubisz wracać – coś, co szczególnie Cię porusza, o czym lubisz pisać?

Głównym tematem moich utworów jest życie – życie różne – lepsze, gorsze, urozmaicone i nudne, zmienne i nieprzewi-



dywalne ale zawsze prawdziwe. Lubię tematy, w których ludzie sami sobie komplikują życie, lubię piętnować przesady i archaiczne nawyki. Czasami wydaje się, że koniec mojego opowiadania jest urwany, nie do końca wyjaśniony. Czynię to celowo, by wzbudzić refleksję i zostawić miejsce na własne przemyślenia. I dlatego tytuł mojego zbioru opowiadań brzmi „Takie jest życie”.

I na koniec – poprosimy, żebyś wybrała fragment jednego ze swoich opowiadań, który chciałabyś opublikować na łamach naszego czasopisma.

Ponieważ jestem wrażliwa na ludzką krzywdę, a na co dzień słyszę w mediach o oszustwach i naciąganiu zwłaszcza ludzi starszych, „ku przestrodze” proponuję fragment opowiadania pt. „Diabelski pomysł”.

„Było piątkowe wczesne popołudnie. Halina jak zwykle od jakiegoś czasu przymierzała się do upieczenia świątecznego ciasta, gdy nagle zadzwonił telefon. Numer się nie wyświetlił, co trochę ją zdziwiło. W słuchawce usłyszała zrozpaczony głos:

- Babcia?
- Jacuś, o Boże, co się stało?
- Tak, oczywiście, że Jacek.
- Ale dlaczego nie wyświetlił się numer twojego telefonu?
- Babciu, miałem wypadek, mój telefon został zniszczony, dzwonię z telefonu Maćka.
- Kto to jest Maciek?
- Kolega, nie znasz. Chciałem cię odwiedzić, ale nie dojechaliśmy. Babciu, potrzebne mi są pieniądze.
- Jakie pieniądze? Na co? I czemu płaczesz?
- Chciałem ci zrobić niespodziankę, jechałem do ciebie samochodem i..., i spowodowałem wypadek. Zaraz zabiorą mnie do szpitala, a później wiadomo: lekarze, operacja, bo jestem „połamany”, no i policja.
- Ale – zawahała się Halina – do czego ci pieniądze, przecież szpitala, póki co, są bezpłatne.
- Oj babciu, ja muszę iść do prywatnej kliniki, bo w ramach NFZ będę czekać na operację co najmniej kilka miesięcy.
- Więc, ile ci potrzeba?
- Podobno około pięćdziesięciu tysięcy.
- Jacek, ale ja tyle nie mam.
- Babciu, daj ile masz, może jeszcze Maciek mnie wspomógł.
- Jak mam ci dostarczyć te pieniądze? W którym szpitalu będziesz?

- Babciu, nie kłopotz się, Maciek przyjedzie i weźmie od ciebie pieniądze, tylko podaj mu adres.
- Jaki adres? To ty nie znasz mojego adresu?
- Trafic, trafię, ale dokładnego adresu nie pamiętam.

I tu Halinie otworzyła się jakaś klapka. Jacek nie zna mojego adresu? Przecież tyle razy mi przysyłał różne zakupy przez Internet. I dlaczego nie dzwoni do rodziców? Poza tym, o ile jej wiadomo, Jacek nie ma samochodu, a nawet prawa jazdy.

Halina szybko podała swój adres i odłożyła słuchawkę, następnie z telefonu komórkowego zadzwoniła na policję. Przecież tyle razy słyszała i czytała o oszustach „na wnuczka”, a teraz prawie dała się nabrać.

Za jakieś pół godziny ktoś zapukał do drzwi.

- Kto tam?
- Maciek.

Otworzyła. W drzwiach stanął wysoki młody mężczyzna, w czapce z daszkiem, prawie zasłaniającym mu oczy. Halina szybko wręczyła mu reklamówkę przygotowaną zgodnie z zaleceniem policji. Chwycił ją, zaczął szybko zbiegać po schodach i jeszcze krzyknął:

- Jacek prosił, żeby pani nie dzwoniła do jego rodziców.

Nie zdążyła zamknąć drzwi, gdy usłyszała na klatce schodowej jakąś szarpaninę i wściekle słowa Maćka:

- A to stara wiedźma.

Uśmiechnęła się gorzko i pomyślała o tych wszystkich samotnych rodzicach, babciach, ciociach, które bezkrytycznie kochają swoich bliskich, czekają na nich każdego dnia i dlatego tak łatwo dają się oszukać. Kiedyś nawet czytała, że „na wnuczka” dała się złapać osoba, która nigdy wnuczków nie miała.

Za chwilę przyszedł policjant.

- Dziękujemy pani, pomogła nam pani ująć tego przestępcę. Od kilku miesięcy go poszukujemy.
- Ja też o mało nie dałam się nabrać. Ale skąd on znał imię mojego wnuczka?
- Policjant uśmiechnął się.
- Prawdopodobnie sama mu pani to powiedziała.
- Ja? To niemożliwe.
- Proszę pani. W większości przypadków osoby, które słyszą – „Babciu” – od razu wołają: Jacek? Staś? Antoś? I tak nieświadomie podają imię wnuczka.”

Rozmawiała Alicja Pietruszka

Odeszła od nas



Ewa Eysymontt
(1950-2025)

Ewa Eysymontt urodziła się 18 listopada 1950 r. w Lublinie. Zmarła 13 listopada 2025 roku. Poetka, eseistka, tłumaczka, krytyk literatury. Obdarzona niezwykłym darem literackim. Wieloletnia mieszkanka naszego Osiedla. Jedna z inicjatorek wydzielenia się naszej Spółdzielni ze struktur S.M. „Mokotów”.

Była wieloletnią redaktorką gazetki spółdzielczej „Herold Służewski” oraz jedną z założycielek Stowarzyszenia Mieszkańców Służewa. Współautorka albumu pamiątkowego wydanego z okazji 25-lecia naszej Spółdzielni.

Zadebiutowała w prasie w 1969 roku, a w roku 1981 wydała tomik poezji pt. „Cztery głosy świata”. W Jej dorobku artystycznym m.in. znajduje się także przekład z języka angielskiego popularnego poradnika „Wszystko o zdrowym śnie”, autorstwa Giny Ford. Współredagowała także „Wiązania” – środowiskowe pismo społeczno-kulturalne, redagowane przez Grupę Społeczno-Charytatywną Ośrodka Dominikańskiego na Służewie.

Zostawiła po sobie trwałe wspomnienia wśród osiedlowej społeczności.
Cześć Jej pamięci.



Koledzy i koleżanki ze Stowarzyszenia Mieszkańców Służewa
Zarząd i pracownicy Spółdzielni „Służew nad Dolinką”
oraz redakcja Magazynu „NAD DOLINKĄ”

HISTORIA RĘKAWICZKI

Zapewne niektórzy Czytelnicy pamiętają z lektury szkolnej pewien urywek wiersza Adama Mickiewicza „Rękawiczka” ze starej ballady Schillera. Ten strój ręki uwielbianej przez Emroda kobiety, staje się narzędziem śmiertelnej próby, z której zwycięsko wychodzi ambicja rycerza:

„Wtem leci rękawiczka z krąganków pałacu,
Z rącek nadobnej Marty,
Pada między tygrysa i między lamparty
Na środek placu”

ale również bezpowrotnie spala się jego miłość do zimnej damy.

„Rycerz jej w oczy rękawiczkę rzucił
»Pani, twych wdzięków nie trzeba mi wcale.«
To rzekł i poszedł, i więcej nie wrócił.”

O rękawiczkach już wspominał Homer mówiąc o ojcu Odyszeusza, że pracował w polu w rękawiczkach, żeby sobie kolcami rąk nie pokaleczył. W tym samym celu Rzymianie używali swoich „manicae” do robót polowych, a „digitalia” przy stole. Rękawiczki w starożytnym Rzymie miały również znaczenie symboliczne, były ofiarowywane jako podarunek po zawarciu kontraktu. Malowidła ściennie w Tebach, podobnie, gdyż przedstawiały posłów obcoplemiennych, przynoszących rękawiczki w darze królom. Czy były, zatem również wyrazem hołdu?



Rękawiczka z cesarskiego skarbcia w Wiedniu (XII w.)

Pod koniec pierwszego wieku, dzięki rozpowszechnianiu bogatych strojów azjatyckich, rękawiczki weszły do użytku do tego stopnia, iż filozof Musonius pisząc (...) „Jest to prawdziwie haniebną rzeczą, że osoby cieszące się znakomitą zdrowiem, odziewają swe dłonie w giętą materję” – cierpko się na to skarżał, upatrując w nich objawów zepsucia i upadku pierwotnej cnoty i surowości obyczajów.

Skarbiec katedry w Pradze czeskiej przechowuje rękawicę należącą do św. Wojciecha, zrobioną na drutach i eksponowaną w zbiorach pt. „Wzory sztuki średniowiecznej” – część III.

Nadworny muzyk Władysław IV (1595-1648), Adam Jarzemski, wspomina w opisie ówczesnej Warszawy, że cyt: „Panie już swobodnie chodziły w rękawiczkach po mieście”.

W XVIII niewiasty zamożniejsze, wychodząc z domu, zakładały rękawiczki irchowe po łokcie długie, srebrem lub złotem wyszywane, a uboższe osoby robiły je same z nici białych.

Rękawiczki w średniowieczu, nie pozostawały w tyle w pogoni – nie tyle za modą – co za zagłuszeniem perfumami niezbyt często niemytego ciała (?). Uff.

Za Ludwika XIII zapanował zwyczaj hiszpański dawania pary rękawiczek w nagrodę temu, który przyniósł jakąś nowinę. Nawet Niemcy trzymające się zwykle na uboczu od prądów mody, wytworzyły pewien typ rękawiczek ze skóry jagnięcej, inkrustowanych deseniami z czerwieni. Za najbardziej eleganckie uważano te z herbami Elektora saskiego.

W czasach Ludwika XIV były najbardziej poszukiwane rękawiczki z Anglii i Francji, szczególnie wówczas, gdy „wy-

myślono” mitenki noszone przez dworaków króla Słońce. O tych rękawiczkach nucili Francuzi w piosence „Gants mitons mita`nes” z 1690 roku. Kosztowały majątek.

Słynne kobiece portrety z XVI i XVII wieku ukazują rękawiczki, jako niezbędny szczegół stroju. I tak: księżniczka krwi „la Grande Mademoisell” w roku 1680 ma na rękach rękawiczki ze skórki bobrowej, lamowanej pluszem, a trzynaście lat później (1693 r.) księżną Conti przedstawił malarz w rękawiczkach półdługich, bez frędzli, bez lamówki, zdobionych jedynie haftem.

Kto właściwie pierwszy wprowadził w życie rękawiczki? Czy pierwotni mieszkańcy Persji, czy lennicy faraonów, od kogo dostał z odległych krain, parę rękawiczek safianowych faraon Tutenchamon, wydobytych z królewskiego grobowca w Dolinie Królów w 1922 roku?

Rękawiczka występuje w mitologii ludów Północy. Właśnie tam germański bóg pioruna Thor, zanim dotknął potężnego młota, zakładał... rękawicę. Czym była taka ochrona i dlaczego musiał z niej korzystać?

Jakie koleje przechodziła rękawiczka w innych wiekach w starej Europie i w Polsce? O tym może jeszcze napiszę, gdyż i u nas istniała w zaraniu dziejów.

Wanda Anna WACH

Bibliografia.

1. Adam Mickiewicz. Dzieła. Wydanie Narodowe. tom I Wiersze. Złożono i tłoczono w Drukarni Narodowej w Krakowie. Listopad 1948 r.
2. Zygmunt Gloger Encyklopedia Staropolska. P.W. Wiedza Powszechna Warszawa 1985 r.
3. „Bluszcz”. Towarzystwo Wydawnicze Spółka z oo. Warszawa 1920 r.

ZAPROSZENIE

NPFZ

ORTODONCJA do 12 lat

(bez kolejek)

Artomed Stomatologia

Telefon: 22 847 21 16

artomed.pl – zapisy online

Adres: Mozarta 6, lok. U1

02-736 Warszawa

Przekaż rodzinie i znajomym

Szukasz sprawdzonego przedszkola blisko domu?

Dołącz do nas!

Twoje dziecko zasługuje na najlepszy start!



Indywidualne podejście
kameralne przedszkole (max 25 osób)
wykształcona kadra
psycholog
logopeda
zajęcia specjalistyczne (SI, TUS)
wycieczki edukacyjne
warsztaty dydaktyczne
pikniki rodzinne

Przyjmujemy dzieci w wieku 3-6 lat.

Czesne 950 zł (zniżka dla rodzeństw).

Dla dzieci z orzeczeniem, zajęcia specjalistyczne oraz logopeda w cenie czesnego.

Przerwa wakacyjna trwa tylko 2-3 tygodnie.



sto

społeczne
towarzystwo
oświatowe

PRZEDSZKOLE SPOŁECZNE
ul. Smyczkowa 11/5
www.smykizesmyczkowej.pl

